Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

GAZETA KRAKOWSKA

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

NR INDEKSU 35015
PL ISSN 0208-7693

Kraków • Nowy Sącz • Tarnów ■ *Wtorek, 25 IV 1989 r.* ■ *Nr 97 (12502)* *Rok XLI* ■ *Cena 25 zł* ■ *Wyd. 1.*

Posiedzenie Rady Społeczno-Gospodarczej przy Sejmie

Epoka nakazowo-rozdzielcza nadal determinuje system ubezpieczeń gospodarczych

WARSZAWA (PAP). 24 bm. Rada Społeczno-Gospodarcza przy Sejmie PRL zaopiniowała projekty trzech aktów prawnych.

Oceniając rządowy projekt nowelizacji ustawy o ubezpieczeniach majątkowych i osobowych członkowie rady wskazali, że obecny system ubezpieczeń gospodarczych nadal ma wszelkie cechy modelowe ukształtowane przez epokę nakazowo-rozdzielczą, zaś przewidywana nowelizacja nie zapewnia jeszcze warunków prawno-ekonomicznych do pełnej realizacji nowego modelu ubezpieczeń, odpowiadającego oczekiwaniom. Z tej opinii wynika najważniejsza konkluzja — należy niezwłocznie podjąć prace nad przygotowaniem kompleksowego projektu nowej ustawy o ubezpieczeniach. Doraźna nowelizacja ustawy jest jednak również konieczna dla wprowadzenia pewnych, niezbędnych już obecnie zmian.

Rada opowiedziała się za zniesieniem ustawowego ubezpieczenia środków trwałych przedsiębiorstw państwowych od ognia i innych zdarzeń losowych, a także za umownością ubezpieczenia koni i bydła od padnięcia. Inaczej podeszła rada do proponowanego zniesienia ustawowego ubezpieczenia auto-casco, wskazując, że tu przejście wyłącz-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 5)

Obradowała Rada Ministrów

Uzgodnienia „okrągłego stołu" nabierają realnego kształtu

Osoby zwolnione z powodu działalności związkowej po 13 XII 1981 r. — mogą wrócić do pracy ◆ Projekt zmiany ustawy o zakładowych systemach wynagrodzeń ◆ Zmiany w prawie celnym, prasowym i ustawie o cenzurze ◆ Maksymalna wysokość kredytu MM — ok. 1 mln zł

WARSZAWA (PAP). 24 bm. pod przewodnictwem premiera Mieczysława F. Rakowskiego obradowała Rada Ministrów. Dokonano oceny sytuacji społeczno-politycznej w kraju. Rozpatrzono wnioski wynikające z wyjazdowych spotkań członków rządu w różnych środowiskach.

Rząd podjął następujące decyzje związane z ustaleniami „okrągłego stołu":

— Przyjęto projekt ustawy „o szczególnych uprawnieniach niektórych osób do ponownego nawiązania stosunku pracy". Zgodnie z projektowanymi uregulowaniami zapewniona będzie możliwość powrotu do pracy osobom, które utraciły pracę z powodu działalności związkowej po 13 grudnia 1981 roku oraz przywrócenia ciągłości pracy w przypadkach, gdy została ona przerwana wskutek zwolnienia z pracy. W terminie do 30 października 1989 r. osoby, o których mowa, będą mogły zgłaszać wnioski do kierowników zakładów pracy. Przewidziano instytucję społecznej komisji pojednawczej do rozpatrywania wniosków zainteresowanych osób w przypadku odmowy ich zatrudnienia przez kierowników zakładów pracy.

— Przyjęto projekt zmian ustawy o zasadach tworzenia

(DOKOŃCZENIE NA STR 2)

J. P. de Cuellar rozpoczyna wizytę w Polsce

WARSZAWA (PAP). „Polska zawsze była odpowiedzialnym i aktywnym członkiem ONZ; jej wkład jest poważny i zasługuje na szczególną uwagę" — powiedział w wywiadzie dla PAP sekretarz generalny ONZ **Javier Perez de Cuellar**, który dzisiaj rozpoczyna oficjalną wizytę w naszym kraju jako gość polskiego rządu.

W ciągu 45 lat funkcjonowania ONZ, Polska — jeden z członków—założycieli ONZ — na forum tej organizacji zgłosiła dwadzieścia kilka własnych inicjatyw, dotyczących bezpieczeństwa i rozbrojenia, współpracy ekonomicznej i społecznej. Warto przypomnieć np. plan Rapackiego w sprawie strefy bezatomowej w Europie Środkowej, propozycje zwołania ogólnoeuropejskiej konferencji w sprawie bezpieczeństwa, inicjatywę w sprawie studium o skutkach militaryzacji kos-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 5)

Po decyzji RFN w sprawie rakiet jądrowych

Rozmowa telefoniczna Thatcher – Bush

LONDYN (PAP). Podczas minionego weekendu między prezydentem USA **Georgem Bushem** i premier Wielkiej Brytanii **Margaret Thatcher** odbyła się 20-minutowa rozmowa telefoniczna. Omawiano kroki, jakie należy podjąć w związku z decyzją RFN opowiedzenia się za rozmowami z ZSRR na temat rakiet jądrowych krótkiego zasięgu w Europie. Jak pisze 24 bm. londyński dziennik „Evening Standard" obecnie „pojawiły się już oznaki świadczące o tym, że **rządy obu krajów przygotowują się do wywarcia silnego nacisku na kanclerza RFN Helmuta Kohla, by przynajmniej zmniejszyć szkody" spowodowane decyzją Bonn.**

W artykule podkreśla się, że zarówno George Bush, jak i Margaret Thatcher niejednokrotnie wypowiadali się przeciwko „trzeciemu rozwiązaniu zerowemu" — likwidacji wszystkich broni jądrowych w Europie.

Jak poinformowała wczoraj kancelaria premiera brytyjskiego, w najbliższą niedzielę Margaret Thatcher „na zaproszenie kanclerza Helmuta Kohla" złoży wizytę w RFN, podczas której odbędzie się „nieoficjalne spotkanie" przywódców obu krajów.

*

BONN (PAP). Zachodnioniemiecki minister spraw zagranicznych **Hans-Dietrich Genscher** i minister obrony **Gerhard Stoltenberg** udali się w poniedziałek do Waszyngtonu, gdzie przedstawią swoim amerykańskim kolegom propozycje RFN w sprawie rakiet nuklearnych krótkiego zasięgu (SNF) — podały źródła rządowe w Bonn.

Bezterminowy strajk chińskich studentów

PEKIN (PAP). Studenci wyższych uczelni Pekinu przystąpili w poniedziałek do bezterminowego bojkotu zajęć, domagając się demokratyzacji i większej otwartości życia publicznego w Chinach. Z napływających z Pekinu doniesień agencyjnych wynika, że w bojkocie uczestniczą wszyscy studenci Uniwersytetu Pekińskiego oraz studenci co najmniej 4 innych stołecznych uczelni.

Będzie alternatywą wobec Pokojowej Nagrody Nobla?

Za walkę w obronie praw człowieka – nagroda im. Kadafiego

GENEWA (PAP). Nelson Mandela, honorowy przywódca Afrykańskiego Kongresu Narodowego, więziony od 25 lat w RPA za walkę przeciwko apartheidowi, został pierwszym laureatem „Międzynarodowej Nagrody za Walkę w Obronie Praw Człowieka im. Kadafiego".

Jean Ziegler, deputowany do parlamentu szwajcarskiego, poinformował w niedzielę, że Fundacja im. Muammara Kadafiego, przyznająca doroczną nagrodę, została zarejestrowana w Genewie. Podano, że kapitał fundacji wynosi 10 mln dolarów, a pierwszą nagrodę przyznano w wysokości 250 tys. dolarów.

Nagroda Kadafiego ma być alternatywą wobec Pokojowych Nagród Nobla — powiedział Ziegler. Nagrody przydzielać będzie co roku specjalnie w tym celu wybrany komitet.

Rejonowe spotkania przed Krajową Konferencją Delegatów PZPR

Kraków

Konferencja – szansą dla partii, musimy nauczyć się walki politycznej

(Inf. wł.). Niemal do dobrego tonu należy narzekanie na partię, na władzę, obwinianie ją za wszelkie zło, które dokonało się przed laty i za znikome dziś, zwłaszcza gospodarcze, efekty. Krytyka jest jak najbardziej wskazana, ale pojawiające się wśród części członków partii krytykanctwo, ma chyba jedno na celu: rozpaczliwą obronę swoich pozycji. Z jednej strony słychać głosy, iż partia nie może mieć na wszystko monopolu i winna dzielić się władzą, ale też i odpowiedzialnością, z drugiej jednak wyczuwa się tęsknotę za raz ustalonym porządkiem, którego nikt i nic nie naruszy. Zbyt głębokie dokonały się jednak w naszym kraju przemiany, zwłaszcza polityczne, znacznie wyprzedzające efekty ekonomiczne, by tkwić w „okopach Św. Trójcy". Nowe warunki, w których pojawiły się konkurencyjne siły polityczne, zmuszają do innego w nich działania. Partia musi wreszcie zdać sobie z tego sprawę, musi na co dzień nauczyć się walczyć, inaczej zacząć wypełniać swoje dotychczasowe funkcje, inaczej prezentować swe racje, by pozyskać dla swej polityki szerokie grono sojuszników.

Wypracowaniu stanowiska o dalszych przemianach, jakie winny zachodzić w kraju, a także w łonie samej partii,

(DOKOŃCZENIE NA STR. 5)

Rzeszów

Z samej krytyki historii nie wyżyjemy

(Inf. wł.) Wczoraj w Rzeszowie odbyło się spotkanie rejonowe przed Krajową Konferencją Delegatów. Obecni byli uczestnicy X Zjazdu PZPR, którzy zachowali mandat z województw: krośnieńskiego, przemyskiego, rzeszowskiego i tarnowskiego, a także członkowie kierownictwa partii: członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR **Józef Czyrek** i sekretarz KC PZPR **Zygmunt Czarzasty**.

Spotkanie miało charakter roboczy. Jego uczestnicy minutą ciszy uczcili pamięć zmarłego 21 bm. delegata na KKD, członka KC PZPR **Henryka Leśniaka**, mistrza Zakładów Azotowych w Tarnowie. Wprowadzenie do dyskusji wygłosił I sekretarz KW PZPR w Rzeszowie **Franciszek Karp**. W toku bezpośredniej, szczerej i rzeczowej rozmowy wyjaśniano różne wątpliwości, odpowiadano na pytania związane z aktualnymi problemami życia politycznego, społecznego i gospodarczego kraju. — Urzeczywistnienie reform — stwierdzono — wymaga aktywizacji całej partii. Szczególnym obowiązkiem Krajowej Konferencji Delegatów — powiedział **Tadeusz Fornal**, pracownik Dębickich Zakładów Opon Samochodowych „Stomil" w Dębicy — jest konsekwentne rozliczanie stanu realizacji uchwał X Zjazdu, wskazanie imiennie osób winnych przedłożenia delegatom X Zjazdu materiałów nie sprawdzonych, oraz tych towarzyszy, którzy powinni, a nie

(DOKOŃCZENIE NA STR. 5)

KRÓTKO

(z) 1 166 DELEGATÓW, reprezentujących 1,5-milionową rzeszę członków, rozpocznie dzisiaj po południu w warszawskiej Sali Kongresowej, obrady V Zjazdu Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej.

WCZORAJ w siedzibie NK ZSL odbyło się spotkanie prezesa NK ZSL, marszałka Sejmu **Romana Malinowskiego** i przewodniczącego CK SD — **Jerzego Jóźwiaka**.

Oceniono aktualną sytuację społeczno-polityczną i gospodarczą kraju oraz omówiono problemy współpracy ZSL i SD w promowaniu i urzeczywistnianiu reform w Polsce.

WSPIERANIE procesów uspołeczniania szkoły —

(CIĄG DALSZY NA STR. 5)

Przed wyborami do Sejmu i Senatu

Komitet Obywatelski „Solidarność" wytyczył kierunki działania opozycji

Niezależna mniejszość w Sejmie nie zdoła sformować rządu — będzie jednak mobilizować opinię publiczną

WARSZAWA (PAP). Jak już informowaliśmy, w minioną niedzielę 23 bm. Komitet Obywatelski „Solidarność" przyjął program wyborczy, w którym wezwał obywateli do powszechnego udziału w zbliżających się wyborach, uzasadniając to pożytkiem, jaki Polska może osiągnąć dzięki udziałowi sił niezależnych w Sejmie i Senacie.

Tegoroczne wybory mogą sprawić — stwierdzono — że odtąd społeczeństwo będzie kontrolować rządy przez swych niezależnych przedstawicieli. Niezależna mniejszość w parlamencie — podkreśla dokument — nie sformuje rządu i nie zdoła powołać samodzielnie prezydenta, będzie jednak prawomocnie i głośno wyrażać wolę społeczeństwa polskiego i mobilizować opinię publiczną.

A oto niektóre z najważniejszych stwierdzeń opublikowanego programu:

Naszym celem jest suwerenność narodu, niepodległość kraju i naprawa Rzeczypospolitej — głosi dokument. — Zapowiada dążenie do jego realizacji metodami legalnej działalności, parlamentarnej walki politycznej.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 5)

„Boeing 767" wylądował na Okęciu!

Najnowszy krzyk lotniczej techniki już w służbie „Lotu"

(Specjalny wysłannik „Gazety" relacjonuje)

Punktualnie o dziesiątej rano, dokładnie tak, jak wyliczył to pokładowy komputer, na lotnisku Okęcie usiadł wczoraj prowadzony pewną ręką kapitana **Władysława Wójcickiego** pierwszy z powietrznej flotylli szerokokadłubowej „Lotu", „boeing 767". W tym momencie staliśmy się świadkami niemal epokowego wydarzenia w historii naszego lotnictwa cywilnego. Po raz pierwszy w 60-letniej historii „Lotu" mamy do dyspozycji najnowocześniejszy samolot komunikacyjny świata, ostatni krzyk światowej techniki lotniczej.

Ale zacznijmy po kolei. Do tego dziewiczego rejsu oznaczonego kryptonimem 1010 wystartowaliśmy w niedzielę o 14.46 czasu miejscowego z zakładowego lotniska Boeinga w Seattle, a następnie lecąc nad północną Kanadą, Grenlandią, Islandią, Wyspami Owczymi, Morzem Północnym, Kopenhagą, Bornholmem, Darłowem i Grudziądzem osiągnęliśmy Okęcie. Dystans 8600 km pokonaliśmy w 10 godzin i 14 minut, lecąc na wysokości 11.600 metrów. Tak wysoko nie latał jeszcze żaden samolot „Lotu".

Maszyna jest bardzo wygodna. Mimo iż w jednym rzędzie mieści się w klasie

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Kwestia pomocy dla Polski

Postulaty MFW

Przedstawiciele MFW uważają, że żyjemy ponad stan i zachęcają nas do zaciskania pasa

WASZYNGTON (PAP). Prezydent Bush otwiera możliwość gospodarczej pomocy dla Polski, ale Międzynarodowy Fundusz Walutowy (MFW) będzie zapewne nalegać na niepopularne kroki oszczędnościowe, zanim zgodzi się przyznać nowe kredyty — pisze z Waszyngtonu agencja Reutera a korespondent tej agencji **Alan Wheatley** powołuje się na opinie wyrażane przez przedstawicieli MFW oraz amerykańskich urzędników.

Przedstawiciele MFW — pisze korespondent Reutera — pochwalają ostatnie posunięcia Polski w kierunku większego oparcia się na mechanizmie rynkowym, ale chcą, aby Polska szybciej zredukowała deficyt swego bilansu obrotów bieżących. Obawiają się oni również, że indeksacja płac postulowana przez „Solidarność" w celu ochrony poziomu życiowego spowoduje utrwalenie się inflacji.

W istocie rzeczy — zauważa korespondent — MFW chce, aby Polska jeszcze bardziej zacisnęła pasa mimo rosnącej presji społecznej na rzecz odwrócenia trwającego od dekady spadku dochodów realnych. Przedstawiciele MFW, którzy często odwiedzali Polskę, uważają, że żyje ona nadal ponad swoje możliwości i musi szybciej działać na rzecz zrównoważenia swej gospodarki.

Ordynacja wyborcza do Sejmu (25)

Wyniki krajowej listy

W odróżnieniu od procedury ustalania wyników wyborów na kandydatów ubiegających się o godność poselską w okręgu (ustalenia takiego dokonuje okręgowa komisja wyborcza) — wyniki głosowania i wyniki wyborów na posłów wybieranych z krajowej listy wyborczej ustala Państwowa Komisja Wyborcza. Do komisji tej bowiem spływać będą protokoły od wszystkich działających w kraju okręgowych komisji wyborczych i w Warszawie nastąpi operacja podsumowania głosów oddanych na poszczególnych kandydatów.

Jak wiadomo, w ramach krajowej listy wyborczej o wybór ubiegać się będzie 36 kandydatów — czyli tyle, ile mandatów przypada na tę listę. W tym przypadku więc nie będzie rywalizacji między kandydatami, co jednak nie oznacza, iż każdy z nich tym samym ma zapewniony wybór. Zgodnie z odpowiednim przepisem ordynacji także w przypadku krajowej listy wyborczej za wybranych uważa się tych kandydatów na posłów, którzy otrzymali więcej niż połowę ważnych głosów.

Do obowiązków Państwowej Komisji Wyborczej należeć będzie m.in. podanie do wiadomości publicznej, w postaci obwieszczenia, wyników głosowania i wyników wyborów do Sejmu — według poszczególnych okręgów wyborczych i z krajowej listy wyborczej. W przypadku zaistnienia ponownego głosowania, gdy w obrębie konkretnego mandatu żaden z kandydatów nie uzyskał wymaganej większości ważnych głosów — także Państwowa Komisja Wyborcza poda do wiadomości publicznej (również w postaci obwieszczenia) wyniki głosowania i wyniki wyborów w ewentualnej „drugiej turze". Ponowne głosowanie (tylko jedno) zakończy tegoroczne wybory do Sejmu.

(hak)

(Red. A. Stanowski przekazuje ze Sztokholmu)

Polacy przytarli nosa pewnym siebie Niemcom...

...tak powiedział sławny hokeista szwedzki, 48-letni Ulf Sterner po niedzielnym meczu Polska — RFN który, ku naszej ogromnej radości zakończył się sensacyjnym zwycięstwem Polaków 5:3. *Niemcy byli pewni, że ograją bez problemu Polaków* — mówił Sterner. — *Wasz zespół pokazał ogromny hart ducha, wolę walki.*

W organizowanym codziennie totku w biurze prasowym, nikt, oprócz mnie i red. W. Sowińskiego z Katowic, nie stawiał na naszą drużynę. Ja zaryzykowałem, a ponieważ trafiłem też wynik remisowy w meczu USA — Finlandia, wygrałem niedzielnego totka, o czym nie-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Spotkanie w „Igloopolu"

K. Kotwica kandydatem na posła

Wczoraj w krakowskich ZRP „Igloopol" odbyło się spotkanie, podczas którego wysunięto kandydaturę **Kazimierza Kotwicy**, dyrektora krakowskich ZRP, na posła do Sejmu w zbliżających się wyborach. Kandydaturę zgłosił dyre-

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

W Nowosądeckiem powołano komisje wyborcze dla wyborów do Sejmu i Senatu

(Inf. wł.) Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Nowym Sączu, na posiedzeniu, które prowadził przewodniczący WRN, prezes WK ZSL **Stanisław Śmierciak**, powołało komisje wyborcze dla wyborów do Sejmu i Senatu PRL w dniu 4 czerwca 1989 roku.

W skład Wojewódzkiej Komisji Wyborczej dla prowadzenia na terenie województwa nowosądeckiego wyborów senatorów wchodzą: przewodniczący — **Andrzej Englot**, zastępcy przewodniczącego — **Mieczysław Karwala, Stefan Krawczuk, Jan Opiło**, sekretarz komisji — **Janusz To-**

(DOKOŃCZENIE NA STR. 5)

Ma być więcej!

Co z benzyną?

WARSZAWA (PAP). W najbliższym czasie dostawy paliw do stacji benzynowych powinny się znacznie zwiększyć i zmotoryzowani nie będą już musieli wystawać w kolejkach — to informacje jakie uzyskał 24 bm. dziennikarz PAP w Ministerstwie Przemysłu.

Komitet Ekonomiczny RM podjął decyzję o dodatkowym imporcie benzyny, która zostanie zakupiona za dewizy uzyskane z eksportu zaoszczędzonych (dzięki łagodnej zi-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Towarzystwo dla mężów żyjących w cieniu swoich żon

WASZYNGTON (PAP). Mężowie, których żony zajmują wysokie stanowiska, stowarzyszyli się w Waszyngtonie w organizacji, której nadano imię **Dennisa Thatchera**, małżonka premier W. Brytanii pani **Margaret Thatcher**.

Czworo młodych ludzi jest ciężko rannych

Masakra na drodze do Chyżnego

Prawdziwym horrorem można nazwać tragedię, jaka rozegrała się w minioną niedzielę w samym środku nocy na głównej trasie komunikacyjnej łączącej Kraków z przejściem granicznym w Chyżnem. W miejscowości Orawka w województwie nowosądeckim, podczas padającego deszczu motocyklista wjechał w grupę prawidłowo idących ludzi. Sprawca zbiegł z miejsca wypadku pozostawiając po sobie tylko kask. Zadaniem śledztwa będzie ustalić czy kierowca wystraszył się spowodowanej przez siebie tragedii czy też był pijany? Skutki brawurowej jazdy motocyklisty okazały się straszne. Siedemnastoletni Marek P. ma złamane obydwie nogi. Osiemnastoletnia Urszula A. (pasażerka motocykla) doznała urazów głowy i wstrząsu mózgu. Liczącą dwadzieścia lat Bernadetta M. ma złamane nogę, podobnie

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Dyżur telefoniczny dla kandydatów na wyższe uczelnie

Dziś: Akademia Sztuk Pięknych

Dziś na pytania dotyczące warunków przyjęcia na studia będzie odpowiadał prorektor Akademii Sztuk Pięknych prof. **ANTONI HAJDECKI**.

Zainteresowanych podjęciem nauki na ASP zapraszamy do telefonu nr **21-22-69** w godz. 12—14.

Uwaga, w najbliższy czwartek — wszystko o studiach medycznych. Szczegóły — w jutrzejszym numerze. (san)

Belgrad zawiesza loty do Tirany

TIRANA (PAP). Jugosłowiańskie Linie Lotnicze JAT poinformowały albańskie przedsiębiorstwo transportu lotniczego, że począwszy od 16 maja br. zawieszają tymczasowo loty na trasie Belgrad — Tirana z powodu „braku samolotów".

Radzieckie okręty w Constancy

BUKARESZT (PAP). Jak podała agencja TASS, w poniedziałek zawinęła do portu w Constancy z oficjalną, przyjacielską wizytą eskadra radzieckich okrętów.

W skład eskadry wchodzi wielka jednostka do zwalczania okrętów podwodnych „Oczakow" i okręt patrolowy „Razitielnyj". Wizyta radzieckiej eskadry w Rumunii potrwa do 28 kwietnia.

Ogłoszenia Ekspresowe

KPCB

KRAKOWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO CERAMIKI BUDOWLANEJ w Krakowie

zatrudni

- mistrza ds. elektrycznych
- zaopatrzeniowców

Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje Zakład Ceramiki Budowlanej „Bonarka" Kraków, ul. Fredry 4, tel. 66-93-90.

WŁASNOŚCIOWE M-4, 58 m² — zamienię na M-2, garsonierę, okolice Salwatora. Tel. 55-02-01. g-21847

USŁUGI wysokościowe — Spółdzielnia „Unibud". Rynek Gł. 38, tel. 21-53-36. g-18924

MATERIAŁY budowlane odstąpię Tarnów, tel. 23-10-22. (19-20).

BOCHNIA! Pracownia złotnicza przyjmie złotnika i ucznia. Oferty 19095 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

SPRZEDAM ciągnik C-830 4-letni z kabiną nadwozie Fiata 125p, nowe kompletne, Józef Irlik, Kaszów 454, woj. krakowskie. g-19098

KUPIĘ trak, cyrkularkę. Oferty 19306 „Prasa" Kraków, Wiślna 2

TV JUNOST — sprzedam — Tel 33-70-83. g-19212

TELEWIZOR Stereo ITT i magnetowid (nowe) zdecydowanie sprzedam. Os. Na Lotnisku 16/22 po godz. 16.

SPRZEDAM samochód osobowy Volkswagen 1600 TL, 1972, Wiśniowa 366. g-19085

JASNY Hejnał — sprzedam. Tel. 76-16-86. g-19329

SKODĘ 105, 1983 Semex — sprzedam. Tel. 44-12-79.

ZIELONA Góra! M-3 w centrum — zamienię na Kraków. — Oferty 19315 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

KUPIĘ Skodę S-100. Tel. 33-58-16, po 17. g-19222

SPRZEDAM ciągnik C-30, 11 Stanisław Murzyn, Wiśniowa 146 — woj. krakowskie.

SPRZEDAM koparkę „Białoruś" licznik 1440, stan bardzo dobry, Brzesko, tel. 314-09. g-19118

C-330 — pilnie sprzedam. — Marian Gala, Wola Dębińska 35 — 32-852 Dębno.

ZAMIENIĘ działkę 9 a w Tęgoborzy + komplet materiałów budowlanych na M-4. Wiadomość: Tęgoborza 2.

MIELEC! Dom (szeregówka) stan surowy — sprzedam, Spółdzielcza 53 m², superkomfortowe, telefon — zamienię na Brzesko, Mielec, tel. 52-237. T-17231

KADŁUB (blok) — silnika do Poloneza — kupię. Nowy Sącz, tel 229-93. S-9607

SPRZEDAM lub zamienię na Poloneza Mercedesa 280 z silnikiem 240 D. Sprzedam pustaki Maxi. — Zenon Brdej, ul. Żeglarska 28 — Nowy Sącz. S-9608

SPRZEDAM kiosk z bardzo dobrą lokalizacją warzywa-owoce branży ogólnospożywczej, Kraków, ul. Bohaterów Stalingradu 18/24, w godz. 17—21. g-19214

POSZUKUJĘ garsoniery lub podobnego. Tel. 34-48-74. g-19224

FIATA 132, 2000, 1981 — pilnie sprzedam. Dębica, Wiejska 7.

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU CHEMIKALIAMI „CHEMIA"
Kraków, ul Pilotów 6

przyjmie do pracy

na korzystnych warunkach płacowych

pracowników:

- z-cę kierownika działu inwestycji — wymagane wykształcenie wyższe lub średnie oraz uprawnienia budowlane
- elektryka — wykształcenie średnie + uprawnienia
- spedytora
  praca w systemie II-zmianowym
- specjalistę ds. bhp i p.poż.
- mechanika i elektromechaników wózków podnośnikowych
- kierowcę-zaopatrzeniowca części zamiennych do wózków podnośnikowych
- robotnika magazynowego
- robotnika gospodarczego
- robotnika za- i wyładunkowego
- samodzielnego referenta — kasjera

Informacji udziela Służba Pracownicza P.H.Ch. „Chemia", Kraków, ul. Pilotów 6, pokój 123, telefon 11-40-99.

K-5020

PRZEDSIĘBIORSTWO ZMECHANIZOWANYCH ROBÓT INŻYNIERYJNYCH W KRAKOWIE

zatrudni zaraz

na bardzo korzystnych warunkach:

- ☐ z-cę kierownika Zakładu ds. Prod Przemysłowej (obróbka mechaniczna)
- ☐ specjalistów ds. rozliczeń płac
- ☐ specjalistów do Biura Handlu Zagranicznego
- ☐ inspektora ds. fakturacji
- ☐ kierowników budowy, z uprawnieniami
- ☐ mistrzów budowy
- ☐ mistrzów ds. eksploatacji sprzętu Ekspozytury w Bełchatowie

ORAZ

- ☐ tokarzy
- ☐ spawaczy
- ☐ robotników budowlanych we wszystkich zawodach
- ☐ mechaników samochodowych
- ☐ elektryków samochodowych
- ☐ elektryków żurawi wieżowych
- ☐ kierowców z kat. C
- ☐ ślusarza remontowego
- ☐ wydawców magazynowych
- ☐ ładowaczy

Przedsiębiorstwo zapewnia wysokie wynagrodzenie wg nowego systemu wynagradzania, premie, nagrody z zysku, szeroki zakres świadczeń socjalnych, wczasy oraz kolonie w kraju i zagranicą.

Prowadzi budowy eksportowe w kilku krajach. Zapewnia dowóz do pracy z terenu M. Krakowa.

Chętni do pracy proszeni są o zgłaszanie się w Dziale Kadr i Szkolenia PZRI w Krakowie, ul. Płk Dąbka 2. Dojazd z pl Bohaterów Betta autob nr 108, 158, 137, 157. Telefon: 55-33-12, 55-30-88 wewn. 320, 334, 328.

K-4316

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 21 kwietnia 1989 roku zmarł nagle

tow. HENRYK LEŚNIAK

członek KC PZPR, członek Egzekutywy KZ PZPR w Zakładach Azotowych im. Feliksa Dzierżyńskiego w Tarnowie, długoletni zasłużony pracownik tego zakładu. Działacz partyjny i społeczny, człowiek ze wszech miar oddany sprawom zakładu, partii i regionu.

Odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem Czterdziestolecia PRL oraz innymi odznaczeniami resortowymi.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy serdecznego współczucia.

KOMITET WOJEWÓDZKI
I KOMITET MIEJSKI
PZPR W TARNOWIE

Pogrzeb odbędzie się 25 kwietnia o godz. 16.00 na cmentarzu w Tarnowie-Krzyżu.

Co z benzyną?

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

mie) innych paliw: węgla kamiennego, oleju opałowego i tzw. oleju napędowego nr 2.

Skąd się wzięły obecne trudności w zapewnieniu ciągłości sprzedaży benzyny? Przede wszystkim ze wzrostu zapotrzebowania po zniesieniu kartek. W I kwartale br. było ono o 20 proc. większe niż przed rokiem, do czego w dużym stopniu przyczyniła się także łagodna zima; część zmotoryzowanych zazwyczaj odstawia na zimę samochody do garażu, a w tym roku tego nie zrobiła.

Zwiększony popyt na benzynę został wprawdzie zaspokojony, ale kosztem zapasów, które stopniały. I chociaż wszystkie rafinerie pracują wykorzystując w pełni zdolności produkcyjne a i cały import benzyny z ZSRR przewidziany na I półrocze został zrealizowany przed terminem — to z utrzymaniem ciągłości sprzedaży na stacjach benzynowych są nadal kłopoty. Zaradzić im ma właśnie dodatkowy import. Szacuje się, że zostaną wyasygnowane środki na zakup 450 tys. ton benzyny. Podpisano już kontrakty na 200 tys. ton i pierwsze dostawy ze Szwecji, Austrii i NRD docierają do kraju. Koncentracja dostaw nastąpi pod koniec II i w III kwartale, a więc w okresie szczytu urlopowego.

Seminarium „Kraków 89" dyskutowało o „Solvayu"

(Inf. wł.) Z powodu uciążliwości dla środowiska, Krakowskie Zakłady Sodowe budzą dziś w społeczeństwie głównie negatywne odczucia. Likwidacje przedsiębiorstwa i zaniechanie produkcji wyznaczono na koniec roku 1990. Lecz zakładów nie można zatrzymać tak jak się wyłącza tokarkę. Koszt samych wyłączeń technologicznych szacuje się na około 1.5 miliarda złotych.

O problemie tym mówił wczoraj dyrektor KZS **Krzysztof Stefanowicz** podczas kolejnego posiedzenia Seminarium „Kraków 89". Uczestnicy dyskusji zaproponowali m. innymi wystawienie zamykanego przedsiębiorstwa na sprzedaż, czy też zawiązanie spółki likwidacyjnej. Istnieje też projekt utworzenia ekologicznej fundacji im. Jana Pawła II, mogącej przyciągnąć potrzebne na ten cel kapitały z zagranicy. Trudny temat pozostaje jednak nadal otwarty.

W posiedzeniu uczestniczył wiceprezydent Krakowa **Marek Paszucha.**

(ps)

Masakra

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

jak zaledwie o rok młodszy od niej Zbigniew Z. Cała czwórka doznała także wielu innych obrażeń i potłuczeń.

Ofiary drogowego pirata przebywają w szpitalu pod troskliwą opieką podhalańskiej służby zdrowia. Milicjanci z Komisariatu MO w Jabłonce Orawskiej podjęli intensywne i szybkie działania. W efekcie zatrzymali sprawcę drogowego nieszczęścia — młodego dziewiętnastoletniego mężczyznę. Twierdzi on, że zobaczywszy grupę idących drogą, gwałtownie zahamował a na śliskiej od deszczu i posypanej grysem nawierzchni, motocykl wpadł w poślizg, z którego kierowca nie był w stanie go wyprowadzić. (sś)

Z dalekopisu

ŚMIERĆ POLIMEROM!

(z) Dla ptaków i zwierząt śmiertelne niebezpieczeństwo stwarza obecnie nie tyle sam człowiek, ile uboczne produkty jego egzystencji — głównie polimery. Produkowane z nich opakowania i najróżniejsze naczynia nie rozpuszczają się i w ogromnych ilościach zalegają w przybrzeżnych wodach, wyrządzając szkody faunie i florze. Zaniepokojony sytuacją rząd japoński podjął decyzję w sprawie rozpoczęcia jeszcze w tym roku prac badawczych nad polimerami, rozpuszczającymi się pod działaniem wody i słońca.

STAJEMY SIĘ MILCZKAMI

Grupa naukowców amerykańskich opublikowała wyniki wieloletnich prac na temat rozmowności ludzi. Twierdzą oni, że w ostatnich latach ludzie mówią coraz mniej, co wiąże się z rozwojem telewizji, komputeryzacji i coraz szybszego tempa życia powodującego ciągły brak czasu.

Obecnie — ich zdaniem — człowiek mówi w ciągu doby łącznie około 60 minut. Również kobiety mówią coraz mniej i obecnie niewiele różnią się pod tym względem od mężczyzn.

Uzgodnienia „okrągłego stołu" nabierają realnego kształtu

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

zakładowych systemów wynagradzania, który wiąże się z potrzebą włączenia uzgodnionych przy „okrągłym stole" klauzul indeksacyjnych do zakładowych systemów wynagradzania. Zasady przeprowadzenia indeksacji płac w danym zakładzie określone będą w zakładowym systemie wynagradzania. Pozwoli to na zachowanie samodzielności zakładu pracy w podejmowaniu decyzji płacowych, dostosowanych zarówno do potrzeb zakładu pracy i jego załogi, jak i możliwości finansowych.

— Przyjęto projekt zmian w prawie prasowym. Dotychczasowe koncesjonowanie działalności wydawniczej i prasowej zostanie zastąpione rejestracją. Będzie to sprzyjać demokratyzacji działalności prasowej. Zliberalizowane będą przepisy dotyczące urządzeń małej poligrafii. W celu zwiększenia wpływu środowisk dziennikarskich na tworzenie nowego ładu informacyjnego nastąpi poszerzenie ich udziału w Radzie Prasowej przy prezesie Rady Ministrów, z jednej trzeciej do 50 procent składu.

— Przyjęto projekt zmian ustawy o kontroli publikacji i widowisk, które ograniczają podstawy prawne wstępnej kontroli cenzury.

— Przyjęto projekt zmiany ustawy prawo celne, zgodnie z którym można będzie przywozić i prenumerować po jednym egzemplarzu publikacji nie dopuszczonych do rozpowszechniania. Zmiana uregulowań nie obejmuje przekazów o treści pornograficznej.

Ponadto rząd przyjął projekt zmian w ustawie o funduszu alimentacyjnym.

Maksymalna wielkość wypłacanych z funduszu świadczeń określana będzie nie kwotowo lecz parametrycznie na poziomie 25 proc. przeciętnego wynagrodzenia.

Uwzględniając wnioski organizacji młodzieżowych rząd dokonał zmiany rozporządzenia w sprawie ogólnych zasad udzielania kredytu na zagospodarowanie dla młodych małżeństw i osób samotnie wychowujących dzieci oraz pomocy w spłacie tych kredytów. Obecnie więc maksymalna wysokość kredytu wzrośnie z 300 tys. do około miliona złotych. Przyznawany on będzie w formie gotówkowej.

Najnowszy krzyk lotniczej techniki

(DOKOŃCZENIE ZE STR 1)

pierwszej i turystycznej aż siedem obszernych foteli, miejsca nie brakuje.

Schowki nad głowami pasażerów są w stanie udźwignąć bagaż o wadze 36 kg. Oprócz doskonałej kuchni i uśmiechniętej obsługi, pasażerowie mają do dyspozycji filmy video wyświetlane na dużym ekranie (nam zaserwowano dwa „Vabanki") oraz kilka kanałów z dobrą stereofoniczną muzyką odbieraną przy pomocy indywidualnych słuchawek. Pracujące na zewnątrz olbrzymie silniki firmy „General Electric" słychać w kabinie pasażerskiej tak jak... głośno działającą klimatyzację. Z tego zakupu cieszy się „Lot", ale także „Boeing" oraz „General Electric". Obie firmy, mimo wiodącej pozycji w świecie, dużą wagę przywiązują do potencjalnych odbiorców w Europie Wschodniej, zaś Polska jest pierwszym ich klientem. Nic też dziwnego, iż wśród VIP-ów na pokładzie naszego „boeinga" znalazł się m. in. wiceprezydent „Boeinga" — **J. B. L. Pierce** oraz wiceprezydent koncernu „General Electric" **Karl Merten Fedeller.** Przybył także przedstawiciel „Alaska Airlines" **Dan O'Conner.** Towarzystwo to bowiem zamierza współpracować z „Lotem". I niewykluczone, że już wkrótce będziemy latać „Lotem" także i tam.

J. BALCEWICZ

Spółka Akcyjna „Igloopol" — zarejestrowana

Jak już podawaliśmy, decyzja rady pracowniczej Kombinatu Rolno-Przemysłowego „Igloopol" w Dębicy w październiku ubiegłego roku przystąpiono w kombinacie do prac związanych z utworzeniem spółki akcyjnej. W ubiegłym tygodniu odbyło się walne zgromadzenie akcjonariuszy, podczas którego wybrano władze i przyjęto statut. Tym samym KRP „Igloopol" został przemianowany na Zjednoczone Zakłady Rolne, Przemysłowe i Handlowe „Igloopol" spółka akcyjna w Dębicy. To wszystko dotychczas było nieformalne. Dopiero wczoraj 24 kwietnia w Sądzie Rejonowym w Tarnowie w wydziale I cywilnym nastąpił wpis do rejestru handlowego i tym samym spółka akcyjna „Igloopol" stała się faktem. Poinformował o tym wczoraj na konferencji prasowej prezes zarządu spółki **Edward Brzostowski,** przybliżając równocześnie zasadnicze atuty przemawiające za takim rozwiązaniem. Najważniejsze to unowocześnienie rolnictwa i przemysłu rolno-spożywczego, przetwórczego itd. Będzie to możliwe dzięki zawieraniu przez poszczególne zakłady tzw. samobilansujące się spółek z kapitałem obcym. Przede wszystkim z Republiki Federalnej Niemiec, Włoch, Australii, Meksyku i Stanów Zjednoczonych. Akcjonariuszami spółki jest cała załoga: „Igloopolu", co w zasadniczy sposób odbije się na stosunku do pracy i przedsiębiorstwa. Wzrost bowiem zysku spowoduje wzrost dywidend, a to już nie jest takie obojętne dla udziałowców, którzy zresztą zgodnie ze statutem wykupili po kilka i więcej udziałów. Nie będziemy tolerować „szwendactwa", obiboków i pracy społecznej w godzinach pracy. Liczy się tylko biznes — podkreślił Edward Brzostowski, informując, że cała załoga przyjęła to z aplauzem. Szerzej do tematu spółki wrócimy w rozmowie z jej prezesem.

(wisz)

Muzyka

Sokołow w filharmonii...

W ubiegłą środę w cyklu recitali mistrzowskich w Filharmonii Krakowskiej wystąpił Grigorij Sokołow (ZSRR). Zdobył on w III Konkursie im. Czajkowskiego w Moskwie laury zwycięzcy, zaś jego sława daleko przekracza granice ojczystego kraju.

W pierwszej części wieczoru usłyszeliśmy Sonatę B-dur op. 106 Ludwiga van Beethovena. Na wszelki wypadek upewniłem się czy rzeczywiście współcześni pianiści uważają ten utwór za najtrudniejszy w światowej literaturze pianistycznej — kilku obecnych na koncercie polskich artystów potwierdziło tę opinię. Za każdym razem, kiedy słyszymy owo dzieło tego wielkiego kompozytora rodzą się w nas pytania czy solista sięgnie zamysłów programowych przebijając się przez niezwykle skomplikowaną strukturę formalną. W tej części koncertu Sokołow mniej zachwycił, odnajdując głębszy sens Sonaty B-dur w Adagio Sostenuto, kiedy dźwięk instrumentu szedł w parze z powolnymi rytmami.

Zupełnie inny był Grigorij Sokołow w Sonacie h-moll op. 58 Fryderyka Chopina: przejęty do głębi, bez stosowania romantycznych chwytów interpretacyjnych, w spokoju i jakby równocześnie bez dystansu zagrał ten porywający, ulubiony przez Polaków, utwór. Ośmielam się twierdzić, że artysta jest świetnym interpretatorem Chopina, co potwierdziła zresztą seria bisów wypełniona głównie utworami tego kompozytora.

Nie zamazał więc swych wyrazistych zadań w koncercie telewizyjnym, polegającym jednak na podciąganiu poziomu odbiorców. Występy **Zenona Kowalskiego** (bas), **Piotra Nowackiego** (bas-baryton), potwierdziły tezę programową. To nie było żadne tam „odśpiewanie", lecz świetna interpretacja, szczególnie w arii o plotce.

OLGIERD JĘDRZEJCZYK

...Wit w telewizji

Niedzielny poranek symfoniczny w I pr. Telewizji, w ubiegłą niedzielę, o godz. 12, w wykonaniu Wielkiej Orkiestry Symfonicznej PRiTV pod dyrekcją **Antoniego Wita,** poświęcony był muzyce operowej. Przed samym koncertem do uczestników imprezy i telewidzów przemówił dyrygent, powołując się na doświadczenia zagraniczne w tym względzie. Oczywiście wolę Wita dyrygującego.

Rossini z cavatiną i arią o plotce, Dragomyżyski, Gounod. Wszystko przyrządzone jak doskonale pomyślana uczta artystyczna. Wit jest doświadczonym dyrygentem i świetnie zna się na publiczności.

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1)

ktor zakładu „Igloopol" w Woli Batorskiej **Tadeusz Latoś,** uzasadniając swą propozycję potrzeba i wręcz koniecznością reprezentacji krakowskiego rolnictwa i przemysłu rolno-spożywczego w Sejmie. Aglomeracja krakowska, decyzjami arbitralnymi sprzed lat, pozbawiona została zaplecza rolniczego, czego skutki na co dzień odczuwamy wszyscy. Inicjatywa stworzenia w Krakowie silnego ośrodka przetwórstwa żywności, w oparciu o budowaną bazę w Bieżanowie, wychodzi naprzeciw żywotnym interesom mieszkańców aglomeracji krakowskiej. Duży ośrodek przetwórczy wymaga wszakże równie rozległego zaplecza surowcowego. Warunek ten spełnia realizowana przez Kazimierza Kotwicę koncepcja współpracy „Igloopolu" z rolnictwem indywidualnym na zasadach obopólnych korzyści. Już w tej chwili krakowski „Igloopol" wyłamał się spod administracyjnych barier, nawiązując kooperację z rolnikami z województwa kieleckiego. Ta współpraca rokuje znaczne perspektywy. Mięso i mleko dla Krakowa można produkować w Miechowie czy Kazimierzy, niekoniecznie

K. Kotwica kandydatem na posła

trzeba sprowadzać je z Pomorza czy Warmii. Oferta kooperacyjna krakowskiego „Igloopolu" zyskuje m. in. na atrakcyjności dzięki możliwościom własnej produkcji pasz. Silosy zbożowe, zbudowane w Woli Batorskiej, pozwalają na zgromadzenie odpowiednich zasobów surowca do produkcji pasz. Argument to istotny w obszarach rozdrobnionego rolnictwa, gdzie ograniczone możliwości produkcji pasz we własnym gospodarstwie, są barierą ograniczającą rozwój hodowli. W imieniu kooperujących z krakowskim „Igloopolem" hodowców trzody, propozycję poparł rolnik z gminy Czernichów **Stefan Czekaj,** podkreślając osobiste zaangażowanie Kazimierza Kotwicy w rozwój współpracy „Igloopolu" z rolnictwem indywidualnym. Korespondowała z jego wypowiedzią opinia wyrażona przez przedstawicieli plantatorów warzyw i owoców, współpracujących z krakowskimi zakładami kombinatu. Wzrost możliwości przetwórstwa zapewnia większy zbyt na ziemiopłody, a tym samym wpływa decydująco na kondycję ekonomiczną wielu drobnych gospodarstw.

W spotkaniu, obok przedstawicieli załogi „Igloopolu", uczestniczył również prezes krakowskiego oddziału Towarzystwa „Polonia" **Jan Krejcza.** W imieniu towarzystwa poparł on osobę Kazimierza Kotwicy jako kandydata na posła do Sejmu X kadencji. Podkreślił jego zaangażowanie w dzieło nawiązywania kontaktów gospodarczych z przedstawicielami kapitału polonijnego.

W imieniu Towarzystwa Wspierania Inicjatyw Gospodarczych, opowiedział się za tą kandydaturą wiceprezes krakowskiego TWIG **Marian Bień.** Zwrócił uwagę na perspektywy związane z utworzeniem w Krakowie strefy ekonomiki specjalnej. Kazimierz Kotwica należy do inicjatorów tego projektu, nadal pozostaje czynnie zaangażowany w jego realizację. Zaznaczył, że w nowej sytuacji, potrzeba w najwyższych gremiach władzy właściwych reprezentacji dla nowych idei i koncepcji. Pragmatyzm jest tą miarą, którą dziś powinniśmy oceniać ludzi i ich zamiary.

(tor)

SPORT SPORT

Polacy przytarli nosa pewnym siebie Niemcom...

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

skromnie informuję Czytelników „Gazety" i tych kolegów z redakcji, którzy przed wyjazdem dziwili się — „Po co ty tam jedziesz?"

Pokonaliśmy drużynę, która wcześniej zbierała pochlebne recenzje po remisach z CSRS i Szwecją. *Oglądaliśmy ostatnie mecze Niemców* — powiedział trener LESZEK LEJCZYK — *i wydawało nam się, że ich forma trochę spada, w pojedynku z USA mieli zdecydowanie słabszą drugą połowę spotkania. Nasza dewiza była prosta — przyjąć od pierwszych minut walkę na całym lodowisku. Grać równie twardo, ostro. Dobrze zorganizowana obrona i szybkie kontry. Niemcy byli zaskoczeni naszą postawą, chyba wyszli na lód zbyt pewni siebie. Świetnie bronił bramkarz Hanisz. Trzy bramki w II tercji jeszcze bardziej zdenerwowały rywali. Mimo zdecydowanej ich przewagi w III tercji, utrzymaliśmy zwycięski wynik.*

Trener RFN UNSINN na konferencji prasowej był... wściekły! On też chyba nie liczył się z porażką. Zwalał winę na sędziego Linda (nie tylko moim zdaniem sędziował dobrze), mówił o szczęściu Polaków. Na koniec powiedział: *Niemieccy dziennikarze nie zostawią na mnie suchej nitki, ale przypominam panom, że turniej jeszcze trwa.*

Z tą ostatnią uwagą mogę się w pełni zgodzić. Jedno zwycięstwo nie przesądza jeszcze sprawy, i żeby się utrzymać w grupie „A", musimy zdobyć dalsze punkty. Ten pogląd podziela także trener Lejczyk. *Turniej trwa* — powiedział — *przed nami jeszcze cztery arcyważne mecze. Ale myślę, że po tym zwycięstwie nastroje w naszej drużynie będą inne. Przykro jest brać ciągle baty. Chłopcy przełamali się psychicznie, uwierzyli, że mogą grać i zwyciężać. We wtorek gramy z Amerykanami. Punktów nie obiecuję, ale będziemy walczyć!*

Było kilku bohaterów niedzielnego meczu. Bramkarz ANDRZEJ HANISZ powiedział skromnie: *Dopisywało mi szczęście, koledzy w obronie nie robili „głupich" błędów.* ROMAN STEBLECKI z Cracovii: *Ogromnie się cieszę, że strzeliłem Niemcom swojego drugiego gola na tych mistrzostwach. Nie mamy rywali, których nie można ograć. Trzeba tylko w to mocno wierzyć!*

36-letni JERZY POTZ, który sobie i drugiemu trenerowi Jerzemu Mrukowi sprawił imieninowy prezent: *Gram na co dzień w RFN. Niemcy mają od nas na pewno silniejszą reprezentację, ale przy ich słabszym dniu, naszej pełnej koncentracji i odrobinie szczęścia — można z nimi wygrać. Kto wie, czy na formie drużyny RFN nie odbija się fakt, że bardzo późno skończyli rozgrywki play off. Zawodnicy, zwłaszcza ci starsi, są jakby trochę zmęczeni. Czy jednak jest tak naprawdę — pokażą najbliższe mecze.*

Cieszy mnie ta zmiana nastroju Polaków. I wzrost formy. Nasi hokeiści pokazali, że nie wolni nikogo z góry skazywać na porażkę. Na przekór niedowiarkom zdobyli punkty, które prolongują nasze nadzieje na pozostanie w grupie „A". Powtarzam, są to tylko na razie nadzieje, ale przecież przed niedzielnym meczem wydawało się, że wszystko jest już stracone.

W poniedziałkowych meczach Kanada pokonała CSRS 4:2 (1:0, 1:1, 2:1), w drugim meczu ZSRR — Szwecja 3:2 (0:0, 2:2, 1:0).

1. ZSRR	7	14	36—12
2. Szwecja	7	12	29—20
3. Kanada	7	10	45—18
4. CSRS	7	8	33—15
5 Finlandia	6	3	19—24
6. USA	6	3	14—28
7. Polska	**6**	**2**	**9—53**
8. RFN	6	2	16—31

Hokeiści radzieccy zakończyli pierwszą fazę Mistrzostw Świata na pierwszym miejscu i zdobyli tytuł mistrza Europy.

„Cudzoziemcy" w kadrze Łazarka

Trener **Wojciech Łazarek** ustalił skład kadry piłkarzy na towarzyski mecz z Norwegią w Oslo (2 maja) i eliminacyjne spotkanie mistrzostw świata ze Szwecją w Sztokholmie (7 maja). Znalazło się w niej 17 zawodników. **Bramkarze:** Bako (ŁKS Łódź) i Jankowski (Lech Poznań); **obrońcy:** Soczyński (ŁKS Łódź), Kaczmarek (Legia), Wójcicki (FC Homburg), Łukasik (Lech), Roman Szewczyk (Śląsk Wrocław), Wdowczyk (Legia); **rozgrywający i napastnicy:** Wijas (GKS Katowice), Tarasiewicz i Prusik (obaj Śląsk), Matysik (Auxerre), Jan Urban (Górnik Zabrze), K. Warzycha (Ruch Chorzów), Dziekanowski i Roman Kosecki (Legia), Furtok (Hamburger SV).

Zabrakło w zespole kontuzjowanych — bramkarza Wandzika, obrońców — R. Warzychy i Bendkowskiego, a także przewidywanego poprzednio na mecz ze Szwecją Smolarka (Feyenoord), który doznał złamania żeber w spotkaniu ligowym i jest niezdolny do gry.

Piętnastu kadrowiczów — bez Wójcickiego i Matysika, którzy dołączą do reprezentacji dopiero w Oslo — zbierze się 27 bm. na krótkim zgrupowaniu w Spale, a 30 bm. odleci via Kopenhaga do Oslo. **2 maja, o godz. 19.00. Polacy rozegrają towarzyski mecz z Norwegią,** a następnie trenować będą w Skien w Norwegii. 5 maja udadzą się z Oslo do Sztokholmu, gdzie **7 maja (godz. 18.00), spotkają się ze Szwecją.**

W walce o awans do „Italia-90"

Hokejowe mistrzostwa świata skupiły obecnie uwagę kibiców sportowych. **Już jednak w środę nabierają tempa piłkarskie mistrzostwa świata 1990.** Dla nas największe znaczenie ma mecz londyński, gdzie Anglia podejmie Albanię. Za pięć tygodni na Wembley wystąpią Polacy.

Również kierownictwo polskiej reprezentacji interesuje towarzyskie spotkanie, jakie rozegra w tym tygodniu w Cardiff Szwecja z Walią.

Kalendarzyk najbliższych spotkań „Italia '90":

Środa 26 bm: gr. I: Grecja — Rumunia i Bułgaria — Dania;

gr. II: Anglia — Albania („polska grupa");
gr. III: ZSRR — NRD;
gr IV: Holandia — RFN;
gr. V: Szkocja — Cypr;
gr. VI: Malta — Irlandia Płn. i Irlandia — Hiszpania;
gr. VII: Portugalia — Szwajcaria.

Sobota, 29 bm.: gr. V: Francja — Jugosławia, gr. VII: Belgia — CSRS.

Dziś w Krakowie

Mecz hokejowy Cracovia — Polonia

Rewanżowe spotkanie w rozgrywkach hokejowych o Puchar „Sportu" i PZHL pomiędzy Cracovią i Polonią Bytom odbędzie się dzisiaj, o godz. 17, na lodowisku przy ul. Siedleckiego. W pierwszym meczu w Bytomiu krakowianie przegrali nieznacznie 1—2.

Dwaj wiślacy zagrają z Norwegią i Szwecją

Trener polskiej reprezentacji młodzieżowej w piłce nożnej powołał kadrę na mecze towarzyskie 2 maja z Norwegią i 6 maja ze Szwecją. Oba spotkania odbędą się na wyjeździe.

Do kadry zostali zaliczeni dwaj piłkarze krakowskiej Wisły: Marek Dziubiński i Mateusz Jelonek.

W kilku wierszach

Finał tenisowego turnieju kobiet w Tampa, wygrała S. Martinez (Hiszpania), pokonując G. Sabatini (Argentyna) 6:3, 6:2, a turniej mężczyzn w Tokio — S. Edberg (Szwecja), po zwycięstwie nad I. Lendlem (CSRS) 6:3, 2:6, 6:4.

Polskie juniorki wywalczyły awans do mistrzostw Europy, wygrywając turniej eliminacyjny w Finlandii. W zespole polskim występowała Patrycja Czepiec (Wisła).

Znaczny sukces odnieśli polscy siatkarze w międzynarodowym turnieju w Erfurcie, nie ponosząc porażki.

Laureatem Złotego Wawrzynu PKOl 1988 r. został artysta rzeźbiarz Edward Łagowski za tematykę sportową.

Drugie miejsce zajęli polscy młodzi koszykarze w turnieju eliminacyjnym do ME w tej kategorii wiekowej, za ZSRR, i wystąpią w finałach ME.

W Warszawie rozpoczął się najsilniej obsadzony turniej szachowy w powojennej historii o „Puchar ministra transportu, żeglugi i łączności". Startuje 140 zawodniczek i zawodników z 11 krajów, w tym 12 arcymistrzów i 38 mistrzów międzynarodowych.

Wyścig kolarski Tour de Loir-Et-Cher wygrał Fulst (NRD) przed Flecherem (Francja).

Podczas zawodów kadry narodowej łuczników w Prudniku Krzysztof Włosik (Nadwiślan) zajął 5. m. — 1217 p. Zwyciężył Konrad Kwiecień (Łucznik Żywiec) — 1302 p.

REALIA • REALIA • REALIA • REALIA • REALIA NR 266

Krakowska strefa ekonomiki specjalnej

Wyspa szczęścia pod Wawelem

■ PO RAZ PIERWSZY W KRAKOWIE ZRODZIŁA SIĘ INICJATYWA, KTÓRA NIE POWINNA MIEĆ UBOCZNYCH SKUTKÓW DLA ŚRODOWISKA NATURALNEGO
■ ZANIM PODEJMIEMY DECYZJĘ O KSZTAŁTOWANIU STREFY, MUSIMY SIĘ ROZWAŻNIE ZASTANOWIĆ NAD KRYTERIAMI ROZWOJU REGIONU I PUNKTEM GRANICZNYM, KIEDY NALEŻY POWIEDZIEĆ STOP!
■ PIERWSZOPLANOWYM ELEMENTEM POWINNO STAĆ SIĘ WYKORZYSTANIE NOWEJ TECHNIKI I TECHNOLOGII, CO WYMUSI ZMIANĘ WYKORZYSTANIA KADRY
■ ZA DUŻO ZŁEGO ZROBILIŚMY ZAPOMINAJĄC O ŚRODOWISKU, ZABYTKOWYM CHARAKTERZE CENTRUM, A PRZEDE WSZYSTKIM O LUDŹIACH
■ ŻADEN ISTNIEJĄCY SYSTEM W ŚWIECIE NIE ZOSTAŁ ZAPROJEKTOWANY PRZEZ NAUKOWCÓW I POLITYKÓW

Rada Narodowa m. Krakowa przyjęła uchwałę o utworzeniu w Krakowie strefy ekonomiki specjalnej. Decyzja rady odpowiada tendencjom i kierunkom wyznaczanym przez kanony przebudowy systemu gospodarczego kraju. Strefy ekonomiki specjalnej stały się wypróbowanym środkiem ożywienia gospodarczego w wielu krajach w różnych częściach globu. Hongkong, Singapur, Triest rozwinęły się znakomicie, właśnie dzięki przywilejom i preferencjom w dziedzinie gospodarczej. Praktyka jednak dowodzi, że bezkrytyczne przenoszenie wzorców rozwiązań sprawdzonych pod inną szerokością geograficzną na polski grunt, rzadko kończy się pełnym powodzeniem. Świadomość tego faktu jest w kręgach opiniotwórczych dość powszechna, stąd też uchwała Rady Narodowej wzbudziła szereg kontrowersji i wątpliwości. Decyzja rady nie jest w tej kwestii jednak rozstrzygająca, ma raczej charakter propozycji, którą musi zaakceptować rząd. W najbliższych dniach przyjeżdżają do Krakowa przedstawiciele Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów, by na miejscu zapoznać się z ewentualnymi możliwościami nowego rozwiązania. Stąd zrodziła się inicjatywa redakcyjnej dyskusji, w której wypowiadają się zwolennicy różnych opcji. Do dyskusji zaprosiliśmy zdecydowanych zwolenników nowego rozwiązania, jak i ludzi, których nurtują wątpliwości. Nasze zaproszenie przyjęli: dr JERZY GAWLIKOWSKI, przewodniczący Wojewódzkiej Komisji Planowania; doc. dr inż. JÓZEF GĘGA i doc. dr inż. RYSZARD GEYER reprezentujący Polski Klub Ekologiczny; dr inż. KAZIMIERZ KOTWICA i doc. dr JAN KNAPIK z Krakowskiego Oddziału Towarzystwa Wspierania Inicjatyw Gospodarczych oraz dr inż. TADEUSZ SYRYJCZYK z Krakowskiego Towarzystwa Przemysłowego. Redakcję reprezentowali red. red. TOMASZ ORDYK i WOJCIECH ŻURAWSKI.

RED.: Hasło: krakowska strefa ekonomiki specjalnej, mimo młodego rodowodu wywołało w środowisku sporo emocji. Pomysł stworzenia w Krakowie strefy specjalnej kiełkował wśród ludzi reprezentujących różne środowiska, różne kręgi polityczne. Zamysły nadania regionowi Krakowa nadzwyczajnych przywilejów ekonomicznych rodziły się w Krakowskim Towarzystwie Przemysłowym, dyskutowano na ten temat na seminariach Polskiej Akademii Nauk „Kraków — 88", czynnie poparł inicjatywę oddział Towarzystwa Wspierania Inicjatyw Gospodarczych organizując spotkania z udziałem władz miasta. Pomysł zyskał uznanie i poparcie, stąd, w rekordowo krótkim czasie, opracowane zostały założenia wstępne, na podstawie których Rada Narodowa przyjęła wspomnianą uchwałę. Formalnie zatem został nadany bieg sprawie, aczkolwiek wątpliwości i znaki zapytania pozostały nadal. W „Gazecie Krakowskiej" ukazał się w marcu br. artykuł na ten temat pod wymownym tytułem „Syndrom ostatniej szansy". Ile w tym stwierdzeniu jest prawdy, ile demagogii, ile sensacji?

KAZIMIERZ KOTWICA: Chce powiedzieć, że od pomysłu powstania strefy do momentu pełnego przekonania władz wojewódzkich minęły trzy kwartały, dziś z zadowoleniem stwierdzam, że teraz ten bakcyl złapali wszyscy. Nie tak dawno było w Krakowie czterech ministrów i przedstawiciele władz miasta referowali założenia społecznego i ekonomicznego rozwoju właśnie w oparciu o ideę powołania strefy specjalnej. Czy w tej chwili Kraków jest w stanie organizacyjnie podjąć się tego zadania, czy po prostu dojrzeliśmy do samodzielnego decydowania o losach regionu? **Pragnę zaznaczyć rzecz niezmiernie ważną: znalazło się grono ludzi skądinąd różnej orientacji, które krytycznie patrząc na otaczającą nas rzeczywistość, uznało, iż są możliwości, żeby coś zmienić. Pierwszy raz w Krakowie powstaje inicjatywa, która nie powinna mieć ubocznych skutków dla środowiska, rodzi się równocześnie szansa przebudowy i restrukturyzacji przemysłu. Gwarancją powodzenia przedsięwzięcia jest dziś wymuszona ekonomicznie zmiana myślenia o gospodarce. W mieście mamy drugi co do wielkości w kraju potencjał naukowy i techniczny, ale na ile go dziś wykorzystujemy?**

TADEUSZ SYRYJCZYK: Dziś kadry informatyków odpływają z Krakowa. Młodzi ludzie szukają szczęścia np. w woj. kieleckim, tarnowskim. W obrębie strefy potrzeba nam będzie mniej niewykwalifikowanych pracowników. W naturalny sposób napłynie nowa, wykształcona grupa z zewnątrz. Kraków ma największy procentowo odsetek ludzi, którzy mają wyższe wykształcenie i równocześnie największy udział w dochodzie narodowym z produkcji surowcowej. To właśnie, przy oczywistym zagrożeniu ekologicznym środowiska, problemach zdrowotnych obywateli, kłopotach mieszkaniowych — jest nienormalne. Zmiany strukturalne nie mogą być przeprowadzone bezboleśnie, powstaną pewne napięcia, tak że w zakładach pracy, bo przecież utrzymanie uciążliwego dla środowiska przemysłu stanie się zbyt kosztowne. Tam gdzie są większe wymogi ekologiczne, są wyższe nakłady inwestycyjne i dlatego nikt u nas nie będzie lokował przemysłu surowcowego. W perspektywie jest to dla miasta zbawienne. Potencjalną, a wciąż nie wykorzystaną szansą Krakowa jest turystyka. **Kto będzie do nas przyjeżdżał, skoro już dziś renomowane biura podróży ostrzegają, że pobyt dłuższy niż dwa dni w Krakowie może być niebezpieczny dla zdrowia.**

JÓZEF GĘGA: Ja bym trochę ostudził te uniesienia, i całą apologię pomysłu utworzenia strefy. Przypomina mi to trochę zabawę w klocki bez możliwości przewidywania następstw. Pamiętajmy, że powstać może oscylacja wielu wektorów wchodzących i wychodzących. Patentu na mądrość nikt nie ma i mogą się nagle pojawić decyzje nie do końca trafne, a co będzie, jeśli społeczeństwo zbyt długo będzie musiało czekać na efekty i w końcu straci cierpliwość? Inspektorzy przedsięwzięcia muszą mniej więcej wiedzieć jakie będą ewentualne zyski i straty. Musimy się zastanowić jak mamy chronić naszą przyszłą, umownie nazywaną „wyspę szczęścia". Co się stanie, gdy dla układu zewnętrznego staniemy się niebezpieczni? **Czy wykazanie, że jednak coś można zrobić w Polsce nie obróci się faktycznie przeciwko nam?**

RYSZARD GEYER: Sprawa pojawiła się w 1988 roku na seminarium zorganizowanym przez PAN. Tam wyrażano różne opinie, w swym charakterze dość rozbieżne. Nagle okazuje się, że sprawa ma stanąć na forum Rady Narodowej m. Krakowa, a tymczasem w Biurze Rady do wglądu był tylko jeden egzemplarz projektu, poszczególne komisje w przyspieszonym tempie wyrażają swoje opinie, a w imieniu Rady Społeczno-Gospodarczej wypowiada się tylko prezydium. Dochodzi wreszcie do podjęcia stosownej uchwały przez Radę Narodową bez szerszego zaznajomienia społeczeństwa. Na szczęście odpowiednie decyzje podjąć musi rząd i na tym szczeblu kompetencji można uczestniczyć nadal w uszczegółowianiu projektu, znajdywaniu najlepszych rozwiązań, moim zdaniem, niech mi autorzy wybaczą cierpkie uwagi, opracowanie jest nieporządne, niedostatecznie opisuje alternatywne rozwiązania. Za dużo jest konkretnych sugestii nie uznających jakby sprzeciwu. **Główne niebezpieczeństwo upatruję w przeprowadzaniu zmian strukturalnych na organizmie, który jest chory.** Pragnę wyrazić mój niepokój związany z przekroczeniem wszystkich dopuszczalnych barier ekologicznych i zagrożenia zdrowia obywateli, i zabytkowej substancji miasta. **Zanim podejmiemy decyzję o kształtowaniu strefy musimy rozważnie się zastanowić nad kryteriami rozwoju regionu i punktem granicznym, kiedy należy powiedzieć: stop!** Sprawa jest dla mnie, z innego punktu widzenia, bardzo jasna i dla sytuacji ekologicznej zbawienna, bo daje nam pieniądze. **Każda inna nadzieja na fundusze z Polski i czekanie na lepszą przyszłość doprowadzi do stworzenia z Krakowa skansenu lub zamkniętego miasta w typie francuskiego Carcasonne.** Mimo wstępnych krytycznych uwag jestem za zarabianiem pieniędzy, ma drym ich wydatkowaniem. **Biada jednak miastu, jeśli zaszczepi się inicjatywę, która zaowocuje i puści się to wszystko na żywioł.** Boję się rozrostu miasta, liczę natomiast na ekwiwalentne wykorzystanie potencjału w regionie.

JERZY GAWLIKOWSKI: Czynimy chyba wszyscy jeden podstawowy błąd. Wyrażamy bowiem opinie tak, jakby strefa już funkcjonowała, a przecież cały proces dopiero się zacznie. Pojawia się różne dewiacje, ale także pozytywne zjawiska, które trudno przewidzieć. Pragnąłbym odnieść się do słów dyrektora Kotwicy: władzy nie trzeba było przekonywać tak długo, ale proszę pamiętać, że pierwsze projekty były bardzo nieuczesane, a sami dobrze wiemy jaka jest droga od mitów do realizacji. Powoli zbliżamy się do uściślania projektów, ale przecież można zadać wiele pytań, na które dziś nikt nie zna odpowiedzi. **Pierwszoplanowym elementem powinno stać się wykorzystanie nowej techniki i technologii co wymusi zmianę wykorzystania ludzi.** My patrzymy na strefę bojąc się dopływu ludzi z zewnątrz, a ja boję się, że zbyt wielu ludzi, zwłaszcza z cenzusem, nie może dziś znaleźć atrakcyjnej, dobrze płatnej pracy. Równocześnie do krakowskich zakładów dowozi się kilkadziesiąt tysięcy niskokwalifikowanych bądź wręcz, niewykwalifikowanych robotników. Jak bardzo podraża to koszty produkcji, powoduje dodatkowe napięcia w funkcjonowaniu komunikacji, zaopatrzeniu miasta. Tego nie praktykuje się nigdzie na świecie. Ci ludzie z czasem chcą się osiedlać w Krakowie korzystając z preferencji zakładów pracy w przydziale mieszkań. **Ludzi pcha do miasta wizja łatwiejszego i tańszego życia.**

RED.: Perspektywa wprowadzenia strefy ekonomiki specjalnej, przyznanie prawa obywatelstwa mechanizmom rynkowym ze wszelkimi konsekwencjami tego faktu rodzi obawy, że Kraków stanie się miastem drogim, zaś wielu ludzi o średnich dochodach skazanych zostanie na wegetację.

TADEUSZ SYRYJCZYK: Nasz pomysł stworzenia strefy nie jest aż tak oryginalny i tak daleko idący jak to uczyniono w Chinach czy też jak to planuje się zrobić w Związku Radzieckim w rejonie Władywostoku. **Krakow nie będzie enklawą stosującą odmienne reguły gry od reszty kraju. Nie będzie więc pełnego uwolnienia cen, niekontrolowanego wzrostu czynszów, opłat telekomunikacyjnych itp.** Inność polegać ma na ulgach podatkowych zachęcających do rozwoju przedsiębiorczości w regionie.

KAZIMIERZ KOTWICA: W naszym projekcie są dwa ważne elementy, o których jeszcze nie wspominaliśmy. Ośrodki drobnej wytwórczości i strefa wolnocłowa w naturalny sposób wymuszą rozwój całej infrastruktury. Muszą być przecież hotele. Jest już dziś zresztą 12 wskazań lokalizacyjnych pod budowę hoteli i chętni m. in. z Wiednia i Norymbergi do prowadzenia inwestycji; pensjonaty, porządne drogi, telefony; nie tylko w kilku miejscach, ale w całej strefie, a na tym skorzysta każdy obywatel.

JERZY GAWLIKOWSKI: Strefa jest szansą rozwoju małych miast. Dziś jednak ludzie są niedoinformowani, chociaż często mają dobre chęci. W uchwale Rady Narodowej przyjęto, że województwo rozwijać się będzie zgodnie z zatwierdzonym planem ogólnym. Ze Słomnik dziś dojeżdża do Krakowa kilka tysięcy ludzi, podobnie dzieje się w Krzeszowicach, Niepołomicach czy Skawinie. Musi powstać więc z prawdziwego zdarzenia przemysł lokalny, który byłby alternatywą dla zatrudnienia w rolnictwie. W ubiegłym roku nasiliła się tendencja odpływu ludzi z wielkiego przemysłu i budownictwa. Nastąpił gwałtowny przyrost ilości zakładów rzemieślniczych z zaznaczeniem, że nowe zakłady nie mają na ogół nic wspólnego z tradycyjną formułą rzemiosła. Są to częstokroć jednostki podejmujące produkcję w oparciu o nowoczesną technologię, dające ludziom większą satysfakcję moralną, materialną i prestiżową. Powstanie strefy bez wątpienia powinno zwiększyć dopływ nowych technologii, stworzyć większą ilość atrakcyjnych miejsc pracy.

KAZIMIERZ KOTWICA: Przygotowaliśmy symulacyjny rachunek ewentualnych zysków jakie powinna przynieść strefa, chociaż tak naprawdę nigdy wszystkiego przewidzieć się nie da. Inicjatywą TWIG jest koncepcja ośrodków drobnej wytwórczości. Pomysł polega na wyznaczeniu terenów, które zostaną oddane we władanie ludziom przedsiębiorczym. W tych strefach powinny powstać jednostki produkcyjne, handlowe, usługowe, zakłady kooperujące z przemysłem kluczowym. Zagospodarowanie tych stref prowadzić będą spółki a udziałowcem w nich będzie miasto. Jest to przykład możliwości uzyskiwania dodatkowych funduszy, na których brak chronicznie cierpi kasa miejska. Po zaprezentowaniu tej koncepcji na łamach „GK" okazało się, że zainteresowanie jest ogromne. Ludzie chcą obracać swymi pieniędzmi, inwestować, produkować.

JÓZEF GĘGA: Chciałbym podnieść sprawę gwarancji kontroli nad ewentualnością strukturalnych deformacji. **Za dużo złego zrobiliśmy zapominając o środowisku, zabytkowym charakterze centrum a przede wszystkim o ludziach. Nie zależy mi wcale na rozwoju Krakowa jako nowego Hongkongu czy Singapuru.**

RYSZARD GEYER: Chcę wzmocnić to co zostało przed chwilą powiedziane. Moje wątpliwości polegają na tym, że nie chcemy widzieć pewnej perspektywy, odrzucamy myśl co nas czeka. Ja rozumiem, że ktoś lokując kapitał zwłaszcza w dewizach, musi mieć gwarancje prawne. Dlatego chcę, żeby miasto miało udział w tych przedsięwzięciach. Dla mnie w tym momencie władze komunalne przestają być wiarygodne. Sterowanie procesami ekonomicznymi przez Radę Narodową jest niewystarczające. Radni mają czteroletnią kadencję po czym odejdą i ną nikogo nie będzie można zwalić odpowiedzialności za ewentualne błędy. **Proponuję więc stworzenie swego rodzaju rady nadzorczej z udziałem czynników społecznych, w pełni niezależnej, ale odpowiadającej przed władzami miasta.**

TADEUSZ SYRYJCZYK. Spieramy się kto ma być tak zwanym arbitrem elegancji. **Zapominamy o jednej podstawowej sprawie: działaniu wszystkich stron w ramach obowiązującego prawa.** Przecież gdyby stosować te reguły gry to Krakowskie Zakłady Sodowe byłyby dawno zamknięte. Pierwszym powodem stałaby się niewypłacalność z powodu kar za przekraczanie wszelkich dopuszczalnych norm skażenia środowiska. Wielu spraw musimy się uczyć, można się jednak wzorować na rozwiązaniach innych krajów **Na całym świecie władze lokalne uczestniczą w działalności gospodarczej poprzez różne spółki i nikt tam nie podnosi kwestii ich wiarygodności** Trzeba jednak oddzielić w przyszłej strefie komunalny zarząd majątku od służb kontrolujących przestrzeganie prawa. Wszystkie podmioty gospodarcze muszą być równe w prawach i obowiązkach

RED.: Dyskutujemy nad obawami przed czymś czego jeszcze nie ma, zupełnie ignorując fakt co będzie, jeśli rozwój miasta następować będzie według starych, dotychczasowych schematów. Skutki tych praktyk odczuwa dziś miasto i jego mieszkańcy aż nadto dobitnie. Znacząca pomoc finansowa ze strony centrali nie wchodzi w rachubę a skarbonka na Rynku nie uratuje Krakowa.

JAN KNAPIK: Od razu chciałbym zrobić zastrzeżenie jako współautor opracowania koncepcji strefy specjalnej, że bardzo niepokoją mnie wypowiedzi wyrażające tęsknotę do opracowania idealnego modelu docelowego. **Żaden istniejący system w świecie nie został zaprojektowany przez naukowców i polityków.** Tak powiedział profesor Taylor i wydaje się, że te słowa wyjątkowo pasują do naszych rozważań. Jest rolą ważną, aby władza państwowa i lokalna stosowała interwencjonizm, aby strzegła rygorów działalności gospodarczej. **Robię założenie, że społeczeństwo, a także władza lokalna jest na tyle mądra, iż nie pozwoli na niekorzystne dewiacje.** Warunki brzegowe tak zwane zewnętrzne są ważne, ale dopasowywanie się musi przebiegać swobodnie. Na etapie inwestowania, produkcji, pobierania podatku muszą być stałe instrumenty kontroli. Jakie mają być te instrumenty? Pamiętamy, jak bardzo zawiedliśmy się na sterowaniu i reglamentowaniu we wszystkich dziedzinach życia społecznego i ekonomicznego. Jeśli ktoś chce np. pobierać dla swojego zakładu wodę to powinien mieć ujęcie poniżej zrzutu swoich ścieków. Życie podrzucać będzie wiele problemów. **Żaden stopień wykształcenia i zajmowane stanowisko nie zastąpi zdrowego rozsądku, natomiast zdrowy rozsądek może je zastąpić.** I tym wskazaniem należy się kierować przy podejmowaniu decyzji dotyczących strefy. **Przygotowując materiały dokonaliśmy rozpoznania funkcjonowania podobnych stref w innych krajach. Zawsze w podsumowaniu wyników ekonomicznych i społecznych znajdowaliśmy stwierdzenie o takiej mniej więcej treści: „nawet uproszczony rachunek wskazuje, że osiągnięcia są lepsze niż przewidywano".** Dlaczego więc w przypadku krakowskiej strefy przedsięwzięcie miałoby się nie udać? Najważniejsze powinno być uzyskanie wyższej efektywności. **Nasza logika rozumowania opiera się na kilku preferencyjnych propozycjach np. obniżenia wymogu odsprzedaży dewiz, przedłużenia zwolnienia z opłat podatkowych, zniesienia niezrozumiałej dla obcych inwestorów instytucji wieczystej dzierżawy. Teoretycznie budżet państwa straci na zmniejszeniu puli podatkowej — praktycznie zaoszczędzi na wydatkach celowych.**

TADEUSZ SYRYJCZYK: Jest praktyką sprawdzoną na całym świecie, że obniżając do pewnego pułapu jednostkowe obciążenia podatkowe gwałtownie przyrasta ilość nowych podmiotów gospodarczych. Tak więc bilans zawsze jest dodatni. Obecna polityka podatkowa państwa zdecydowanie osłabia przedsiębiorczość. Ta krótkowzroczność nie pozwala myśleć o przyszłości, odstręcza od inwestowania, podejmowania ryzyka zakupu nowych technologii. Skądinąd jest również oczywiste, że chcąc mieć w perspektywie zyski, trzeba najpierw ponieść koszty. Ważne są tylko relacje pomiędzy tymi dwoma czynnikami.

JAN KNAPIK: Podstawowa sprawa, którą chciałbym wyjaśnić zasadza się na prostej filozofii: gdyby miasto i cały kraj było stać na wyasygnowanie wielu miliardów złotych na restrukturyzację przemysłu i ochronę środowiska to byśmy sami wszystko mogli zrobić. Skoro nie stać nas na to musimy się podzielić z kimś po to, żeby osiągnąć zbliżony cel. Kiedyś trzeba zacząć zainicjować działanie, dłuższe czekanie oznacza tylko pogłębienie kryzysu, oddala perspektywę postępu w nieokreśloną przyszłość. W sposób przemyślany musimy wdrażać koncepcje w życie. Należy rozpocząć akwizycję, przygotować oferty. Tego nie zrobi żadna spółka, prezydent, ale krakowskie firmy szukając partnera do joint ventures będą mogły złożyć propozycje wspólnych przedsięwzięć.

JERZY GAWLIKOWSKI: Ta strefa jest konsekwencją procesu urynkowienia gospodarki. Jeśli zniknie za parę lat z mapy ekonomicznej Polski to chyba dobrze, jeśli tylko modele rozwiązań ekonomicznych strefy będą powszechne w całym kraju. **Strefa nie jest celem w samym sobie, ale środkiem do celu, siła napędzającą proces reform.** W przypadku Krakowa kapitał potrzebny jest dla unowocześnienia struktury przemysłowej regionu.

TADEUSZ SYRYJCZYK: Wybór mamy taki: albo przy pomocy kapitału rodzimego i zagranicznego stworzymy atrakcyjne miejsca pracy i w ten sposób zatrzymamy najlepsze kadry, albo zostawimy otwartą drogę do emigracji tysięcy ludzi. Przypływ ludzi do rejonów, gdzie żyje się łatwiej jest naturalny. Dziś inaczej musimy spojrzeć na rozwój gospodarczy. Na początku XX wieku było umiejętne wykorzystanie szerokich mas społecznych, w czasach stalinowskich zapędzano ludzi do pracy terrorem, a dziś liczy się dobra organizacja, wykorzystanie nowoczesnej techniki i technologii. Dopiero splot tych warunków satysfakcjonuje ludzkie ambicje.

JÓZEF GĘGA: Chętnie widzielibyśmy hotele zamiast huty, widzimy ogromną szansę w postaci dopływu kapitału i technologii, niemniej jednak podzielamy obawy o przyszłość. **Boimy się żywiołowego rozwoju, który niebawem może wymknąć się spod kontroli i spowodować nieobliczalne skutki.** Nie można sterować nowoczesnym organizmem gospodarczym przy pomocy przysłowiowej korbki.

KAZIMIERZ KOTWICA: W swych wyobrażeniach na temat funkcjonowania systemów czy to społecznych czy ekonomicznych, przyjmujemy nader często dwa skrajne wzorce. Z jednej strony zamordyzm, centralne sterowanie i dryl, z drugiej zaś widzimy jako alternatywę tylko anarchię. Co może być w środku, tego sobie nie chcemy wyobrazić. A przecież w środku jest wolność w granicach prawa. Muszą być także gwarancje, żeby inwestorzy krajowi i zagraniczni wiedzieli, że nic złego nie może ich spotkać, pod warunkiem, że będą przestrzegać prawa. W obecnej sytuacji nasza wiedza pozwoliła na opracowanie optymalnego modelu, ale nie uważamy bynajmniej, że jest to rzecz doskonała i zamknięta. Teraz czekamy na przyjazd delegacji Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów i dopiero po ostatecznym zajęciu stanowiska przez rząd możemy zacząć opracowywać rzeczowy harmonogram i szukać kontrahentów zagranicznych i krajowych. Być może nasz eksperyment rozpocznie się od 1 stycznia przyszłego roku. Mamy szansę wygrać dla Krakowa ważną sprawę. Według moich opinii patriotą Krakowa są nie tylko ci, którzy utożsamiają się z jego przeszłością, ale i ci, którzy działają na rzecz przyszłości.

JERZY GAWLIKOWSKI: Niezależnie od decyzji podejmowanych w Warszawie ważne jest strukturalne przeobrażenie lokalnej administracji. Zgodziliśmy się z tym, że administrację można zmniejszyć o 30 proc. Upraszczając procedury formalne odciąża się aparat administracyjny. Poza tym, jak proponują autorzy koncepcji strefy, co zresztą zostało przyjęte w uchwale Rady Narodowej, część agend administracyjnych powinna funkcjonować w oparciu o własny rachunek świadcząc wyspecjalizowane usługi. Bez wątpienia pojawi się problem szybkiego podejmowania decyzji w odniesieniu do podmiotów gospodarczych działających w strefie. Teraz mamy cztery urzędy dzielnicowe, dzielnicowe rady narodowe i miasto podzielone na cztery strefy nie zawsze z sobą współpracujące. **Konieczne jest powołanie jednolitej władzy komunalnej.**

JÓZEF GĘGA: Nie zapominajmy, że o wszystkim decydować będą ludzie, ich kondycja i wyobrażenia zdecydują o tym czy będą chcieli mieć u siebie tę „wyspę szczęścia" czy nie. Ale na temat szczęścia lepiej nie dyskutujmy.

RED.: Temat dzisiejszej naszej dyskusji jest tak ogromny, że nie sposób w krótkim czasie dojść do zdecydowanych rozstrzygnięć. Sądzimy, że udało nam się osiągnąć przynajmniej założony cel, a mianowicie dokonać publicystycznego rachunku potencjalnych zysków i strat. Naszym zdaniem nie należałoby się obawiać natychmiastowego i żywiołowego rozwoju strefy, który mógłby się wymknąć spod kontroli. Nie ma obaw, że na hasło strefa specjalna pod Wawelem ruszy nawała obcego kapitału, chociażby z tego względu, że np. z RFN łatwiej dodzwonić się do Maroka niż do Polski. Obawy, naszym zdaniem leżą gdzie indziej. To jest dopiero projekt, zarys programu a w tej materii zawsze byliśmy dobrzy. Będzie dość czasu, by ten pomysł realizować stopniowo i z rozwagą uwzględniając głosy opinii społecznej, dla której nasze łamy są zawsze otwarte.

Dziękujemy za udział w dyskusji.

Opracowanie:
TOMASZ ORDYK
WOJCIECH ŻURAWSKI

niwy i ugory

W pozycji fakira

Stawianie spraw z głowy na nogi jest procesem zawiłym i trudnym. Mimo że na samo hasło reakcje są pozytywne, to jednak okazuje się, że nie brakuje wokół fakirów, którzy przyzwyczaili się do stania na głowie i dobrze im w tej pozycji. Niebezpieczeństwo okresu przejściowego polega na tym, że w sytuacji gdy nowe mechanizmy jeszcze w pełni nie ujawniły swej sprawności odżywają tęsknoty do starych praktyk. Potrzeba wciąż nowych faktów, by dowieść, że wiara w skuteczność dawnych metod jest iluzją.

Uwagi te dotyczą w całej rozciągłości także rolnictwa, w której to dziedzinie droga do normalności jest szczególnie kręta. Rozpoczęty proces stawiania na nogi, za jaki można uznać urynkowienie gospodarki żywnościowej na obecnym etapie dostarcza argumentów i racji tak zwolennikom, jak adwersarzom. W ubiegłym tygodniu obradowała Komisja Rolna KK PZPR a tematem posiedzenia były: zaopatrzenie rolnictwa, demonopolizacja w skupie i przetwórstwie płodów rolnych, wolne ceny. Z przedstawionych faktów wynika, że chcąc uciec od jednych paradoksów popadamy w drugie i są to skutki reform połowicznych i cząstkowych.

To, że zaopatrzenie rolnictwa w środki produkcji jest złe, wiadomo wszystkim. Okazuje się, że winny jest nie tylko przemysł, ale i handel. Bardzo znamienny jest tu przykład nawozów sztucznych, których przemysł produkuje w miarę sporo. Oczywiście, nie są to jeszcze wyroby, których oczekuje rolnictwo, nadal brakuje nawozów wieloskładnikowych, niemniej jednak oferta ilościowa jest pokaźna. Cóż z tego, kiedy magazyny w niektórych GS puste. Zwolennicy stania na głowie winią za to reformę. Jeszcze do niedawna spółdzielczość wiejska była wyłącznie instrumentem realizacji polityki państwa, obowiązywały dyrektywy, nikt nie pytał o koszty. Teraz każda GS liczy, bo widmo plajty jest realne. Popyt na nawozy jest wybitnie sezonowy, a tymczasem spółdzielniom nie opłaca się ich trzymać w magazynach, jako że oprocentowanie kredytu jest znacznie wyższe niż marża. Jak zwrócił uwagę dyrektor Zakładu Zaopatrzenia Rolnictwa Krakowskiej Spółdzielni „SCh" WŁADYSŁAW GĘBIK, winien jest tu niedoskonały system rozwiązań finansowych. Albo więc kredyty sezonowe, albo wolne marże, w przeciwnym razie powstanie fikcyjna nadprodukcja nawozów i realny spadek produkcji rolnej. Skończyła się mowa-trawa na różnych sztabach i odprawach: „wiecie, macie zabezpieczyć". Prezesi GS puszczają te pokrzykiwania mimo uszu, bo nie ten, który tak każe, będzie ponosił skutki finansowe i nie on może zwolnić prezesa, tylko najwyżej rada nadzorcza za niegospodarność.

Podobnie rzecz ma się ze środkami ochrony roślin, którymi też nikt nie chce handlować. W większości środki te pochodzą z importu, są drogie, a mimo to ich wykorzystanie jest mało efektywne. W ubiegłym roku sprowadzono w Krakowskie spore ilości środka ograniczającego wzrost słomy u zbóż. Z punktu widzenia kanonów technologii kompleksowej uprawy jego użycie jest nieodzowne, w tym konkretnym przypadku szybko okazało się, że koszt użycia środka przewyższy spodziewane efekty wobec urzędowej ceny skupu zboża. Zostały zapasy, zaś koszty nieudanej operacji ktoś musi pokryć i wiadomo kto.

Mało budujące są również pierwsze doświadczenia w dziedzinie demonopolizacji. W przetwórstwie mięsa przybył tylko jeden zakład prywatny i jest ich w Krakowskiem 9! Łącznie z masarniami GS przetwórstwo indywidualne dostarcza na rynek zaledwie ułamek procenta mięsa i jego przetworów. W styczniu gminne spółdzielnie temat demonopolizacji potraktowały serio, organizując skup własny od rolników i spółdzielni produkcyjnych. Zaraz też ten proceder administracyjnie przecięto nb. powołując się na zarządzenie, którego moc prawną zniosła ustawa o działalności gospodarczej. I nic nie wskazuje na to, by sytuacja mogła ulec znaczącym zmianom jeśli obok wolnych cen skupu nie zostaną wprowadzone ceny detaliczne odpowiadające kosztom produkcji. Indywidualna przedsiębiorczość stroni od branży rólno-spożywczej. Zakłady tej specjalności stanowią zaledwie jeden procent wśród jednostek rzemiosła.

Bardzo powolny proces przemian jest konsekwencją decyzji cząstkowych, które nieraz zamiast rozwiązać problem jeszcze bardziej go gmatwają. Jeśli wśród stojących na głowie pojawi się jeden, który stoi na nogach, można mieć wątpliwości, jaka pozycja jest właściwa.

SIEWCA

Śladami straconych szans

Przygody śródziemnomorskie inż. Nielubowicza

Przed ponad trzydziestu laty „Gazeta Krakowska" doniosła o inicjatywie mgr inż. RYSZARDA NIELUBOWICZA z Krakowa, który proponował, aby sprzedawać usługi górnicze do krajów słabo rozwiniętych gospodarczo, a zasobnych w surowce, w zamian za co mielibyśmy otrzymywać część wydobytych bogactw. Dziś inż. Nielubowicz ma za soba bogate życie zawodowe eksperta górniczego, długoletniego doradcy rządów Gwinei i Nigerii. Zadowolony jednak nie jest A to dlatego, że jego idee sprzed lat nigdy nie zostały zrealizowane. Inż. Nielubowicz jest przekonany, że z poważna strata dla kraju.

✲

W latach pięćdziesiątych mało kto jeszcze wiedział, że w Libii jest ropa. Znawcy przedmiotu przypuszczali wprawdzie, że powinna być, ale sprawa była wciąż otwarta, wyścig naftowych poteg do tamtejszych złóż jeszcze się nie rozpoczął.

W tym czasie, a dokładnie w roku 1957, inż Nielubowicz wraz z dwoma kolegami trafił do Egiptu jako ekspert Centrali Handlu Zagranicznego „Centrozap".

Nielubowicz był jednym z tych, którzy zdawali sobie sprawę, że w sąsiedniej Libii są duże szanse na znalezienie bogatych złóż naftowych. Był on w kontakcie z Hilarym Ortyńskim, francuskim geologiem naftowym polskiego pochodzenia, który doszedł do takich wniosków na podstawie prowadzonych przez siebie badań analogii ukształtowania geologicznego Libii i Algerii, gdzie już wówczas ropę eksploatowano.

Wówczas to narodził się pomysł utworzenia miedzynarodowej spółki, której celem byłoby poszukiwanie ropy na terenie Libii, a nastepnie ewentualna wspólna eksploatacja odkrytych złóż. Polacy mieliby dać specjalistów i urzadzenia wiertnicze. Libijczycy siłę roboczą, zaś Egipcjanie — kapitał.

— *Było to wtedy przedsięwzięcie całkowicie realne, możliwe do wykonania stosunkowo prosto* — mówi inż. Nielubowicz. — *Kraje gospodarczo zacofane nie posiadały wówczas prawie wcale specjalistów. Np. Jordania miała jednego górnika i jednego geologa. Cierpiały ponadto na dotkliwy głód kapitału, zaś na świecie trwała dekoniunktura, ceny surowców spadały. Nikt się w tej sytuacji specjalnie nie kwapił do podejmowania eksploatacji nowych złóż, konkurencja nie była wielka. Jestem przekonany, że gdybyśmy działali odpowiednio szybko, a szansa była, moglibyśmy ulokować się na długo w tamtych krajach, zawrzeć korzystne, wieloletnie umowy Wszystko zaprzepaścili urzędnicy. Po prostu dyrektor departamentu górnictwa w ówczesnym Ministerstwie Przemysłu stwierdził: „Inżynierze, my takich rzeczy robić nie potrafimy". I tak sprawa upadła, zanim przyszło co do czego.*

— A potrafilibyśmy?

— *Oczywiście. To tylko biurokratom zabrakło wyobraźni i odwagi.*

Inżynier Nielubowicz nie zrezygnował jednak ze swych planów. W roku 1959 wyjechał do Grecji, wydelegowany przez Biuro Eksportu Usług Technicznych Centrali Handlu Zagranicznego „Cekop" (biuro to później usamodzielni się, przyjmując nazwę „Polservice").

Z wielu możliwości najbardziej obiecująco wyglądała perspektywa wspólnej z Grekami eskploatacji złóż magnezytów w pobliżu Atalanti nad Zatoką Eubejską. Złoże to, płytkie a więc łatwe i tanie w eksploatacji, położone było nadto w pobliżu brzegu morskiego i urobek po zainstalowaniu odpowiedniego systemu taśmociągów mógłby być ładowany bezpośrednio na statki.

Plany greckie zaczęły się więc rysować równie obiecująco jak dwa lata wcześniej egipsko-libijskie. I podobnie jak z tamtych, z tych też nic nie wyszło. A raczej, jak twierdzi inż. Nielubowicz, znów zostały storpedowane przez urzędników. Tych z biura radcy handlowego w Atenach i innych, z Warszawy.

— *Niektórym z nich* — mówi — *po prostu ja się nie podobałem, moja osoba. Powiedzieli mi: pan chcesz być w Grecji dyrektorem?! Przecież pan jesteś bezpartyjny.*

Kiedy mnie już spławili, pojechała do Grecji wielka delegacja, pięciu dyrektorów i wiceminister. Oczywiście, nic nie załatwili.

Ciekawe, że projekty Nielubowicza nigdzie wprost nie natrafiały na opór. Wszyscy, lub prawie wszyscy, pozornie popierali je.

A więc niby wszyscy byli za, jednak z planów nic nie wyszło. Dlaczego?

— *Ja tylko mogę wyrazić moją prywatną opinię, że moje działania torpedowali ci, którzy byli osobiście zainteresowani, aby surowce sprowadzać nadal za wolne dewizy. Czemu tak postępowali, proszę się domyślić. Ja sam zbyt długo kręciłem się w pobliżu handlu zagranicznego, żeby mieć złudzenia. W każdym razie na pewno nie wchodziły tu w grę interesy gospodarki narodowej.*

— A Pan nie był osobiście zainteresowany np. Grecją?

— *Oczywiście, że byłem. Z tym, że ja chciałem zarobić uczciwie, jako pracownik spółki i miałem wszelkie potrzebne do tego kwalifikacje. Również z powodów czysto zawodowych bardzo mnie to interesowało. Ponadto rozwiązania proponowane przeze mnie były korzystne także dla kraju. Gospodarka to nie jest pole działania dla filantropów. Chodzi natomiast o to, żeby interesy poszczególnych pracowników i ogółu były zbieżne.*

Wielu ludziom, kiedy słyszą tego rodzaju opowieści jak historia Nielubowicza, opadają ręce. Tracą wiarę w możliwość dokonania w tym kraju czegokolwiek.

— *W tamtych latach* — mówi Nielubowicz — *ludzie, również na wysokich stanowiskach, myśleli w sposób, który utrudniał im prawidłowe, racjonalne działanie. Posłużę się taką anegdotką. Działo się to 1 maja 1957 roku, odbywało się przyjęcie w naszej ambasadzie w Kairze. Ambasador wznosi toast na cześć rewolucji. A trzeba tu powiedzieć, że było bardzo gorąco i pani ambasadorowa poustawiała gęsto wiaderka z owocami zalanymi mrożonym alkoholem. Krótko mówiąc, trochę się ululałem, ogarnęła mnie odwaga i gromko zwróciłem uwagę naszemu dyplomacie, że w swym toaście zapomniał o towarzyszu Wiesławie. Patrzę, a tu ambasador podrywa się prawie na baczność i mówi, tak jest, przyznaję samokrytycznie, popełniłem poważny błąd i wznoszę toast na cześć towarzysza Wiesława. Następnego dnia poszła iskrówka do Warszawy: „Na jakie stanowisko przewidziany jest Nielubowicz w ambasadzie polskiej w Kairze?" Tak to właśnie wyglądało. Ludzie myśleli kategoriami intryg, rozgrywali układy.*

Nasuwa się pytanie, po co dziś o tym pisać, przywoływać wspomnienia sprzed lat, płakać nad rozlanym mlekiem? Otóż inż. Nielubowicz twierdzi, że do sprawy można by jeszcze powrócić. Oczywiście, ropą w Libii zajęli się inni, potężniejsi, ale taka np. Grecja...

Może rzeczywiście byłoby warto tę propozycję wieloletniego eksperta górniczego poważnie przemyśleć?

MAREK LUBAŚ-HARNY

Zamienię Kraków na Myślenice

Jednym z najszybciej rozwijających się obecnie miast naszego województwa są niewątpliwie Myślenice. Ten starożytny, o Kazimierzowskiej proweniencji gród, pięknie położony nad Rabą, przeżywa dziś jakby drugą młodość. Gdzie tylko się zajedzie, wszędzie się stęka i jęczy o kryzysie, o inflacji, o niemożliwościach, braku środków, mocy wykonawców — w Myślenicach natomiast niczego nie brakuje z wyjątkiem pieniędzy. I stale im mało, na każdy grosz rzucają się tu jak piranie na faceta, który wpadł do Amazonki. Zadań się nie boją, ciężkiej pracy nie unikają, od ryzyka nie stronią, a czasami porywają się na rzeczy, zda się dziś niemożliwe, jak np. na budowę kolejki linowej z prawdziwego zdarzenia, takiej o alpejskich parametrach.

Wiele dobrego tu się dzieje dzięki społeczności myślenickiej, energii i aktywności działaczy, zapobiegliwości i gospodarności władzy. Temu nikt nie zaprzeczy. Jak również nikt nie podda w wątpliwość roli jaką dla rozwoju Myślenic odgrywa jej burmistrz **STANISŁAW KOT**, szczęśliwie zaimportowany z Krakowa. Gdy tylko pojawi się choćby cień szansy na inwestycję, na pieniądze, tam natychmiast można ujrzeć naczelnika Kota. I z miejsca zaczyna kolektować. Znają go w krakowskim magistracie dobrze i trochę się go boją, gdyż wiedzą, że jak jednymi drzwiami go wypchną, nieustępliwy Kot wróci drugimi. I zawsze coś tam wytarguje.

Miasto jakie jest, każdy ujrzy, gdy tylko się zjawi w jego centrum, gdy popatrzy się na ratusz i rynek. Otóż ratusz jest ładny, zadbany, a rynek to mają chyba nawet sympatyczniejszy niż w Krakowie: granit ze Strzegomia, piaskowiec z Rudkowa, otoczaki z Raby. Nie zużyto tu ani kilograma cementu, nawet krawężniki są z naturalnego kamienia. Odnowione elewacje, spiżowy pomniczek „Tereski" oraz barwny posąg św. Floriana dopełniają korzystnego wrażenia, które odnosi każdy, kto dziś staje na myślenickim rynku.

Jeśli już zaczęliśmy od pochwał, to ciągnijmy listę pozytywów dalej. Są już np. przygotowane tereny pod 1500 mieszkań w budownictwie wielorodzinnym. W tym niezwykle atrakcyjnie zapowiada się położehie osiedla 1000-lecia, na stoku, jakby na Gubałówce, z pięknymi widokami na miasto, dolinę Raby i Pogórza Karpackiego. Jest też 1000 działek pod budynki jednorodzinne. W szybkim tempie „Naftobudowa" stawia tu nowoczesną kotłownię dla zachodniej części Myślenic, dzięki czemu zlikwiduje się niebawem kilka małych, a w pięciu blokach z węglowymi paleniskami zaprowadzi się centralne ogrzewanie. W jednej części miasta zlokalizowano tzw. dzielnicę przemysłową i tam przenosi się co uciążliwsze zakłady, jak np. mleczarnię, której asortyment wzbogacony zostanie przy okazji o wytwarzanie półproduktów. Dla szpitala zbudowana zostanie kotłownia gazowa. Telefonów nie brakuje, starczy ich również pod przyszłe budownictwo. Z energetyką nie ma kłopotów, została uporządkowana. Miasto jest też prawie w 100 proc. zgazyfikowane. Dla turystów są korty tenisowe, jest orczyk narciarski, pole namiotowe, basen przepływowy. „Igloopol" przystępuje do budowy hotelu. Powstała w rekordowym czasie (w półtora roku!) kolejka linowa na Chełm o długości 2006 m, kosztem 150 mln zł. Rachunki wprawdzie jeszcze nie do końca zostały popłacone, a naczelnik buduje już drogę na tenże Chełm, bo tam dwie firmy, austriacka i zachodnioniemiecka, chcą budować pensjonaty. Prywatny przedsiębiorca przymierza się zaś do zbudowania letniego toru saneczkowego z plastyku.

Słowem, jak widzimy, Myślenice program rozbudowy miasta jako zaplecza turystyczno-wypoczynkowego dla Krakowa realizują z rozmachem. To nie są żarty, gdy w soboty i niedziele przyjeżdża tu 30—40 tys. turystów. Gdzieś ich trzeba nakarmić, obsłużyć, dać rozrywkę.

A z tym nie jest najlepiej. Na Zarabiu, gdzie przebywają największe tłumy, brak kolektora. Brak też kolektora w ul. Kazimierza Wielkiego, przy ul. Mostowej oraz dwóch niewielkich odcinków, których zbudowanie stworzyłoby jeden sprawny system ogólnomiejski. Zrobiono tu już wprawdzie bardzo dużo, gdyż w ciągu niecałych 5 lat zbudowano przeszło 20 km kanalizacji, ale np. nie rozwiązano jeszcze sprawy Bysinki, która już dawno przestała być rzeczką, a wpada przecież do Raby. Miasto posiada wprawdzie mechaniczno-biologiczną oczyszczalnię ścieków, o zdolności przepustowej 7 tys. m sześc. na dobę, ale tylko część ścieków do niej dociera. Reszta spływa do Raby, a z tym to już żartów nie ma, jako że 1,5 km (słownie: półtora kilometra) niżej zaczyna się dobczycki zbiornik wody pitnej dla Krakowa. Chcemy więc, czy nie chcemy, pieniądze na uporządkowanie kanalizacji w Myślenicach muszą się znaleźć. Zwłaszcza, że plany są, wykonawcy też i na rozpoczęcie robót nie trzeba czekać latami.

— *Nie boimy się zadań, prosimy o więcej, ale niestety, mamy płótno w kieszeni* — stwierdza naczelnik. I słusznie zaznacza, że wzbogacenie budżetu miejscowego przez Kraków nie będzie jakąś łaską, dotacją czy darowizną, jako że myślenickie przedsiębiorstwa zarabiają na siebie i na miasto, ale pieniążki zgodnie, z obowiązującym w kraju systemem finansowym, odprowadzane są do centrali. Budżet miasta wynosi 1.300 mln zł, a dotacja wyrównawcza z Krakowa 190 mln.

W mieście żyje się z rzemiosła, choć jest i trochę przemysłu, i parę firm budowlanych. Jest sąd, prokuratura, notariat, fiskus, szpital, zespoły szkół ogólnokształcących, techniczno-ekonomicznych, medycznych, rolniczych. Urząd naczelnika jest organem założycielskim dla dwóch dużych przedsiębiorstw komunalnych. W ub. roku przybyły 53 placówki usługowe (transport, gastronomia, handel, produkcja materiałów budowlanych, stolarstwo, tapicerstwo etc.), a w ciągu tylko I kwartału br. wydano już 100 zezwoleń na otwarcie kolejnych zakładów usługowych.

W mieście i gminie nie brakuje chętnych do czynów społecznych, w tej chwili prowadzi się tu 28 zadań (gazyfikacja, wodociągi, budowa dwóch szkół, strażnica OSP itp.), Jak na zakres tych prac, dotacja z krakowskiej kiesy magistrackiej jest niezwykle niska, bo sięga zaledwie 40 mln zł. A jest to teren, w który warto inwestować, bo tu się nie marnuje ani złotówki, a prace potrafi się dobrze organizować i szybko je wykonywać. Dość wspomnieć, że przecież całe prawie 20-tysięczne Myślenice zostały zgazyfikowane w czynie społecznym! Gdyby to miało wykonać miasto, koszt byłby co najmniej 10 razy większy.

Czy w tej sytuacji dziwi, że do tak rządnego, roztropnie rozwijanego miasta, a przy tym posiadającego czyste powietrze, starają się przenieść nawet krakowianie?

Na zakończenie tej krótkiej lustracji Myślenic, dokonanej wraz z zespołem radnych Rady Narodowej m. Krakowa, zajrzyjmy na chwilę choćby do Domu Kultury, a potem do Specjalistycznego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego. Myślenicki Dom Kultury to prawie pałac, wyposażony w salę będącą jakby repliką sali krakowskiego kina „Kijów". Dom posiada jeszcze jedną salę mniejszą, kameralną, posiada też doskonale wyposażone laboratorium językowe, sale muzyczne, plastyczne. Jest tu prawdziwe centrum kultury, na spotkania zapraszani są znani twórcy, ale nie brakuje i własnych madrygalistów Capella Myślenicensis, czy sekstetu smyczkowego wykonującego trudny repertuar z zakresu muzyki klasycznej. Działa tu też regionalny zespół pieśni i tańca, którego program ostatnio wywołał wręcz furorę w Finlandii. Nad całością pracy placówki czuwa człowiek wyjątkowych zalet ducha dyr. **JAN KOCZWARA.**

Z innych z kolei powodów utrwaliły się w pamięci szacownej komisji odwiedziny w Specjalistycznym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym. Jest to placówka dla 120 dzieci upośledzonych, przybyłych tu z 26 miast i gmin naszego województwa, by pod kierunkiem nauczycieli i wychowawców przygotować się do samodzielnego życia oraz wyuczyć zawodu kuśnierza, garbarza czy szczotkarza w spółdzielni „Raba", prawdziwym dobrodzieju i rzetelnym dobroczyńcy myślenickiej placówki. Zakład i dzieci cieszą się sympatią nie tylko mieszkańców, ale i władz. Te ostatnie trudne warunki lokalowe placówki postanowiły rozwiązać poprzez rozbudowę i adaptację sąsiadujących budynków. Wszystko już stoi w stanie surowym, budowa idzie w najlepsze, ale i szkoła nie przerwała nauczania, ani internat nie przestał być internatem. W warunkach budowy zobaczyć tak schludne, tak czysto i estetycznie utrzymane pomieszczenia, zdało się rzeczą wręcz niezwykłą. Brawa należą się wszystkim, dzieciom, dyr. **KRYSTYNIE CERANOWICZ**, całemu personelowi.

Rozpisuję się o tym wszystkim nie bez kozery, albowiem tę kliniczną wręcz czystość, ład, miłe wnętrza, właściwe warunki higieniczne utrzymuje się kosztem ogromnego wysiłku, bowiem wychowawcy i dzieci często przynoszą do ubikacji wiadra wody... Tak się bowiem złożyło, że z dwu studzien jedna wyschła, a druga daje wody tyle, co kot napłakał. Zaczęto więc dowozić wodę beczkowozami i zasilać studnie, ale ciągle jest tego mało. A do wodociągu miejskiego tylko 600 m. Lecz jak to bywa w Myślenicach — są plany, materiały, jest wykonawca, ale brak pieniędzy. Czy prezydent m. Krakowa **TADEUSZ SALWA** nie mógłby tu w trybie nagłym uruchomić niewielkiej w końcu inwestycji, jakim jest 600-metrowy wodociąg?

Tyle z Myślenic, miasta lokowanego w 1342 r. przez Kazimierza Wielkiego. Zabytków tu też nie brakuje. Ot, choćby jest tu kaplica wzniesiona w 1768 r. na grobie konfederatów barskich. Z braku miejsca na bedekerowe wspominki sięgnijmy tylko po parę zdań historyka sztuki, pani Kaźimiery Kutrzebianki, która jeszcze przed trzydziestu paru laty tak pisała o myślenickim kościele parafialnym: „*Wnętrze rozczłonkowane pilastrami pojedynczymi, lub parzystymi, zdwojonymi; w nawie w polach między pilastrami wnęki. Sklepienia kolebkowe z lunetami, na gurtach, 1790. Tęcza o potrójnej arkadzie, z łukami wpadającymi na zdwojone pilastry...*".

Warto zatem, będąc na Zarabiu, i o takich paru choćby sprawach sobie przypomnieć.

KONRAD STRZELEWICZ

Najtrudniej było przetrwać

(Korespondencja z Izraela)

Przed II wojną światową każdy Polak wiedział co oznacza skrót PKO — Pocztowa Kasa Oszczędności. To był najbardziej popularny bank, gdzie lokowano drobne sumy. Lata kryzysu zaowocowały masową emigracją rodaków na różne krańce świata. Nie zawsze wiodło im się na obczyźnie najlepiej. Były kłopoty z nauką języka, dostosowaniem się do wymogow klimatycznych, ale zawsze pamiętali oni o rodzinach i znajomych pozostawionych w Polsce. Dlatego też pomyślano w Warszawie o utworzeniu polskiego banku działającego na całym świecie jako łącznika emigracji oraz źródła pozyskiwania dewiz. W 1929 roku utworzono Bank PKO SA — zachowano więc dobrze znane litery zmieniając jednak słowa. Tak powstała Polska Kasa Opieki. Pierwszy oddział powstał w Paryżu i działa tam do dziś, następny w Argentynie, ale z czasem sprzedano go, zachowując jednak kontakty z tą placówką, która do dziś obsługuje rozliczenia handlu zagranicznego argentyńsko-polskiego. Wzmagająca się emigracja Żydow z terenów polskich do Palestyny zaowocowała założeniem w Tel-Awiwie oddziału 15 maja 1933 roku. Do wybuchu II wojny światowej palestyński bank bardzo rozwinął skrzydła wprowadzając specjalne formy oszczędności. Właśnie z tych czasów wywodzi się ustanowiony 31 października dzień oszczędności — obchodzony w Polsce do dziś. Szef banku uczestniczył we wszystkich spotkaniach towarzyskich i, jak sie okazało, zaczęło to procentować w latach następnych. W 1937 r. kupiono w centrum Tel-Awiwu przy jednej z głównych ulic Allenby Road okazały dom, który do dziś służy polskiej placówce. Okazało się to jednym z najlepszych interesów na nieruchomościach. W czasie działań wojennych bank nie zaprzestał działalności obsługując m. in. oszczędności Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie, żołnierzy walczących na Bliskim Wschodzie. Po powstaniu państwa Izrael bank wrócił do charakteru sprzed wojny, nabrał jednak dodatkowych rumieńców z racji rozwoju stosunków handlowych. Do 1954 r. wszystkie transakcje eksportowe i importowe z Polską rozliczane były w PKO SA Po powstaniu Banku Izraela jako jednostki emisyjnej tam skupiły się wszystkie decyzje dotyczące prowadzenia transakcji międzynarodowych, ale z czasem PKO SA otrzymał koncesję na prowadzenie interesów najpierw z krajami socjalistycznymi, a następnie z całą Europą Zachodnią — jeśli działały tam polskie placówki bankowe. Obecnie zaś dokonuje się wszystkich operacji na równi z innymi bankami działającymi w Izraelu.

Postacią — legenda jest główny księgowy oddziału w Tel-Awiwie **WŁODZIMIERZ MENES**. Pod jego bokiem, w dosłownym tego słowa znaczeniu, wychowało się wielu dyrektorów, którzy przyjeżdżają z Polski na czteroletnia kadencje i odjeżdżaja a on zostaje. Pracę w bankowości zaczynał jeszcze przed wojną w Warszawie, potem była służba w I Armii Wojska Polskiego, która wyzwalała nasz kraj, a w 1948 roku emigracja do Palestyny. Pracę w oddziale rozpoczął 1 lutego 1949 r. i dziś ma 76 lat. Gdy spojrzeć na żywotnego i operatywnego p. Menesa ogarnia podziw skąd bierze tyle energii i sił, i to właśnie teraz, gdy nastała prawdziwa moda na nasz bank. Bywały trudne chwile, zwłaszcza w momencie zerwania stosunków dyplomatycznych, zawieszenia kontaktów. Wówczas dla ułatwienia sprawy oddział przekształcono w agencję Banku PKO SA we Francji. Dopiero w minionym roku, podczas obchodów 55. rocznicy istnienia polskiego banku na tych terenach, przywrócono pełny status oddziału.

Stronie izraelskiej bardzo zależy na rozszerzeniu kontaktów. PKO SA jest jedynym bankiem w całości kontrolowanym przez zagraniczny kapitał. Inne banki mają charakter spółki z kapitałem mieszanym lub kapitałem wyłącznie izraelskim. Każdy obywatel Izraela jeśli przez nasz bank przekazuje pieniądze do Polski może równowartość 1 tys. dolarów w miejscowej niewymienialnej w pełni walucie — nowej szekli, przelać bez żadnych podatków i dodatkowych opłat. Solidność i odpowiedzialność zjednała dla banku lokalnych klientów. Pomimo różnych zawirowań, zerwania kontaktów, stanu wojennego itp. ani razu wypłacalność banku nie podlegała dyskusji. Będac niemal przez 20 lat jedynym polskim ośrodkiem udało się stworzyć sieć kontaktów ludzi biznesu, którzy chcą teraz handlować z Polską. W budynku banku mieści się dziś biuro „Orbisu" oraz PLL „Lot", do niedawna tutaj rezydowała Sekcja Interesów PRL.

WOJCIECH ŻURAWSKI

Pure Air

Spółka z czystym powietrzem

Najbardziej w kość daje siarka, a dokładnie jej tlenki, które emitowane do atmosfery w połączeniu z parą wodną dają kwas siarkowy opadający potem na ziemię w postaci kwaśnych deszczy. A te zakwaszają pola i jeziora, niszczą złocone kopuły a nawet są w stanie rozpuścić i... kamień. Prawdziwa zmora współczesnej wysokoenergetycznej cywilizacji. Świat zna co najmniej setkę sposobów odsiarczania spalin, ale pochłaniają one znaczne ilości energii, wymagają dostatecznej koncentracji dwutlenku siarki, kwasoodpornej stali na instalacje, powodują powstawanie znacznych ilości odpadów, chronione są najrozmaitszymi patentami a poza tym wszystkim bardzo drogo kosztują. Niektórzy mówią wprost, że nas na razie na luksus odsiarczania spalin najzwyczajniej nie stać. Jesteśmy za biedni!

— *Wkurzały nas te dymiące kominy, które sami zresztą projektowaliśmy* — wspomina inż. **WACŁAW KRUK** z krakowskiego „Chemadexu". Przedsiębiorstwa Projektowania i Dostaw Kompletnych Obiektów Przemysłowych — *ale postanowiliśmy problem ugryźć niejako z drugiej strony. Ponieważ faktycznie nie stać nas w tej chwili na odsiarczanie spalin z dużych źródeł emisji, zajęliśmy się małą emisją, z której jakkolwiek liczyć, pochodzi połowa całej siarki w atmosferze.*

Wykorzystano patenty na zmodyfikowana metode dwualkaliczna prof. **MIECZYSŁAWA A. GOSTOMCZYKA** z Instytutu Inżynierii i Ochrony Środowiska Politechniki Wrocławskiej. Najogólniej rzecz biorac cała idea sprowadza się do zraszania gazów zawierających dwutlenek siarki mleczkiem wapiennym, w wyniku czego ma powstać gips Taką reakcje chemiczną powinien rozwiązać średnio zdolny absolwent szkoły podstawowej, ale cały „smaczek" polega na tym, aby te reakcje poprowadzić nie w środowisku kwaśnym, ale zasadowym. Po co? Anó po to aby uniknąć stosowania trudnych do zdobycia stali kwasoodpornych, a całą instalację można było zbudować z najprostszej, najłatwiej osiagalnej na rynku stali np. St 3 S.

Naukowcy z Politechniki i inżynierowie z „Chemadexu" mieli bowiem świadomość, iż w przeciwnym razie ich robota spocznie na półkach jako rzecz, w warunkach polskich, niewykonalna. A przecież nie o to im chodziło.

— *Postanowiliśmy także* — mówi inż. Kruk — *iż będzie to instalacja modułowa o możliwie najprostszej konstrukcji, aby nawet kowal w eskaerze mógł ją wykonać. Każdy moduł ma wydajność 25 tys. m sześć. spalin i wyposażony jest w dmuchawę, tak że może działać niezależnie. Obok siebie, jeśli zachodzi tego rodzaju potrzeba, można zestawić nawet cztery moduły. Zużycie energii jest niewielkie, tyle co silnik dmuchowy, zaś powstające odpady są nieznaczne tak, że bez obaw dodawane są do popiołów i wywożone są razem z nimi na składowisko.*

Efekty są natomiast znaczne: wyłapane 99 proc. pyłów i 90 proc. związków siarki.

— *Dymu prawie nie widać* — zapewnia inż. Kruk, bo to o czym mówimy to nie teoria tylko praktyka. Ta instalacja już działa! Gdzie? W Zakładach Przemysłu Zapałczanego w Bystrzycy Kłodzkiej. Następne zostały już obstalowane przez zakłady „Delta-Hydral" z Wrocławia i browar w Leżajsku... I jest to dotąd pierwsza i jak do tej pory jedyna działająca instalacja do odsiarczania spalin w Polsce. Co więcej, przed kilkoma tygodniami we wrocławskim sądzie zarejestrowana została krakowsko-wrocławska spółka „Pure Air" czyli „czyste powietrze", której właścicielami w równych częściach są: Instytut Inżynierii i Ochrony Środowiska Politechniki Wrocławskiej i krakowski „Chemadex". Głównym celem działania spółki jest doskonalenie technologii i produkcja instalacji. Jeszcze w tym roku ma ich być 10, zaś w przyszłym już 30.

— *Wszystko zależy od tego czy dopchamy się do materiałów hutniczych i ile ich zdobędziemy* — podkreśla inż. Kruk. — *Chcemy produkować te urządzenia taśmowo i sprzedawać je niemal na poczekaniu wprost z magazynu. Mamy przecież własny zakład konstrukcji stalowych, a poza tym nie ma przeszkód aby tę produkcję upowszechnić. Dojrzeliśmy wreszcie do tego aby stawiać takie urządzenia masowo.*

Te niewielkie urządzenia znakomicie nadają się do odsiarczania spalin z osiedlowych kotłowni, niewielkich zakładów przemysłowych. Być może uda się opracować urządzenia jeszcze mniejsze do zainstalowania wprost na kominie domu mieszkalnego. Pierwszy krok został zrobiony. Takim krokiem kiedyś były instalacje a właściwie małe fabryczki do produkcji kwasu siarkowego z gazów odlotowych w hutach miedzi. Taka fabryczka zainstalowana w Hucie Miedzi Głogów już zarabia na siebie właśnie produkcją kwasu siarkowego. Podobne urządzenia wybudowaliśmy przed laty w Turcji, zaś ostatnio w Krompachach na Słowacji. Inżynierowie z „Chemadexu" nawiązali ostatnio robocze kontakty z firmami skandynawskimi, chodzi o wymianę technologii i współpracę produkcyjną. Jest to działanie z przyszłością. W czasach pokoju i rozbrojenia właśnie przemysł ekologiczny staje się interesem, który będzie miał zapewnioną stale rosnącą koniunkturę co najmniej do końca wieku albo nawet jeszcze dłużej.

JACEK BALCEWICZ

Kiedy skończy się kręcenie korbką?

Trudno jest żyć bez łączności telefonicznej. Zaczynamy sobie zdawać sprawę, że szczególnie na wsi potrzebna jest radykalna poprawa w tym zakresie. Ostatnimi czasy nie ma zebrania lub spotkania wiejskiego, gdzie by nie domagano się chociaż kilku telefonów dla każdej wsi.

— *Niech nawet nie będą to połączenia automatyczne, mogą być przez jakiś czas telefony na korbkę, byle by były i nie psuły się wciąż* — mówi się wszędzie.

Trudna jest sytuacja wielu wsi województwa krakowskiego, szczególnie na jego północno-zachodnich obrzeżach. Podczas ostatnich zebrań i konferencji partyjnych w Gołczy i w Iwanowicach sytuację w gminach określano jako skandaliczną. Funkcjonują tutaj w prymitywnych warunkach urzędy pocztowe z wielce przestarzałymi centralami telefonicznymi. Mimo wysiłku personelu, nieliczni na ogół abonenci, po wielokrotnym wykręcaniu korbką numeru do poczty słyszą niemal stale, iż żądany numer jest znów uszkodzony. Nic dziwnego, że władze partyjne obu gmin, przy wsparciu ich krajana, kierownika Wydziału Polityki Kadrowej KK PZPR **EDWARDA KWIETNIA**, postanowiły za wszelką cenę wymusić na odpowiednich władzach poprawę sytuacji. Tuż po konferencjach zapraszano na rozmowy przedstawicieli dyrekcji łączności z Krakowa, mobilizowano do różnych działań opinię publiczna, podjęto konieczne prace we własnym zakresie, ustalano wspólnie terminy...

A przed paru dniami na lustracje efektów tego działania zjechał po raz pierwszy do obu gmin dyrektor naczelny Dyrekcji Wojewódzkiej Poczta Polska, Telegraf, Telefon **LUCJAN MILEWSKI.** W jego obecności sekretarz **KG PZPR** w Iwanowicach **EDWARD STOPIŃSKI** także nie mógł dodzwonić się do poczty. Nieco speszony takim początkiem dyr. Milewski zaczął zapewniać, że za chwilę poczta jednak odezwie się. W odpowiedzi usłyszał od sekretarza:

— *Dyrektorze, przyjmuję każdy zakład, że większość szkół i przedszkoli w gminie nie zgłosi się, bo ich telefony, po ostatnich niewielkich zresztą opadach deszczu znów są popsute. Zawsze kończy się nam bowiem telefonizacja, jeśli trochę popada.*

Rozpoczyna się posiedzenie Egzekutywy KG PZPR. Referuje naczelnik gminy **BOGUSŁAW MIŚKIEWICZ:**

— *Gmina, przy finansowym wsparciu dyrekcji łączności z Krakowa bardzo szybko i sprawnie buduje nowy, obszerny budynek poczty, w którym znajdzie się wystarczająco miejsca dla dużej, nowoczesnej centrali telefonicznej, a także mieszkanie dla technika łączności. Prosimy o wsparcie finansowe dla zakończenia tej inwestycji oraz zainstalowanie w obiekcie nowoczesnej centrali. Wszakże już teraz domagamy się poprawy sytuacji, gdyż nie można dalej pracować przy wciąż milczących tak nielicznych telefonach.*

Mówi dyrektor Milewski: — *Przyczyną obecnego stanu jest m. in. słabość urzędu telekomunikacyjnego w Proszowicach. Reorganizujemy więc nasze służby telekomunikacyjne, słabsze likwidujemy i wkrótce obie gminy Iwanowice i Gołcza obejmie urząd telekomunikacyjny w Nowej Hucie. Nie ma jednak szansy, aby w przyszłym roku, z chwilą oddania do użytku tego znakomitego obiektu, zainstalować w Iwanowicach centralę automatyczną, chociaż chciałoby się, bo byłaby to gminna placówka pocztowo-telekomunikacyjna wręcz wzorowa. Po prostu brakuje takich central, a ponadto brak jest teraz możliwości dokonania odpowiednich połączeń. Stąd w roku przyszłym, po przekazaniu nowego obiektu, zainstalowana zostanie centrala ręczna, ale już z telefonami bez korbek, na 220 numerów. Dla ułatwienia połączeń urządzone zostaną także dwa dodatkowe łącza półautomatyczne do Krakowa oraz jedno do Słomnik. Centralę automatyczną na 400 numerów według obecnych, raczej realnych, prognoz Iwanowice będą mogły otrzymać w roku 1992.*

Uczestników zebrania takie stanowisko usatysfakcjonowało. *Zapewne łatwiej teraz będzie* — mówił w imieniu władz naczelnik — *przekonać ludzi, że władza jednak czasem coś może uzyskać dla mieszkańców, w co dotąd wielu z nich wątpiło. Ale są sprawy na dzisiaj. Jest przecież w Iwanowicach pogotowie ratunkowe dla kilku gmin, w którym tak często telefon nie działa, jest nie opodal stadnina koni, która przez lata nie posiadała możliwości telefonicznego porozumienia się z kontrahentami, są szkoły, przedszkola, muszą jakoś działać sołtysi, są zwykli ludzie związani różnymi więzami ze światem, którzy mają już dość tych wciąż milczących telefonów.*

Odpowiada **KAZIMIERZ TRĘBACZ,** zastępca dyrektora Wojewódzkiego Urzędu Telekomunikacji:

— *Do końca roku zostaną wyremontowane i wymienione wszystkie sieci i łącza na terenie gminy, a więc czynne też będą, niezależnie od pogody, wszystkie połączenia. Najpierw jednak ekipy remontowe muszą ukończyć prace w gminie Gołcza. Uczynione to zostanie do końca czerwca. W tej chwili muszą usunąć awarię w gminie Trzyciąż i sąsiednich. Natomiast wszystkie doraźne uszkodzenia na terenie gminy Iwanowice zostaną usunięte do końca maja.*

— *Zgoda* — wtrąca E. Kwiecień — *proponujemy więc wspólny przyjazd w końcu maja dla sprawdzenia efektów. Może przed wyborami władze okażą się wiarygodne dla mieszkańców?*

— *Jestem też za tym* — godzi się natychmiast dyrektor Milewski — *zapraszam też przedstawiciela „Gazety Krakowskiej".*

Kończy się posiedzenie Egzekutywy KG PZPR. Jego uczestnicy wizytują jeszcze budowany obiekt poczty. Niektórzy wymieniają z przechodniami porozumiewawcze uśmiechy.

— *Poprawi się?* — pyta ktoś na boku sekretarza i naczelnika.

— *Teraz to już chyba na pewno* — odpowiadają...

STANISŁAW RYDZ

Konferencja — szansą dla partii

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

określeniu skierowanego do całego społeczeństwa, jego opozycyjnej części, programu wyborczego, służyć ma m. in. rozpoczynająca się 4 maja Krajowa Konferencja Delegatów PZPR. Poprzedzają ją spotkania rejonowe, z których jedno odbyło się wczoraj w Krakowie. Uczestniczyli w nim delegaci z województwa: krakowskiego, bielsko-bialskiego i nowosądeckiego. Dyskusji przysłuchiwali się przedstawiciele centralnych władz polityczno-administracyjnych: członkowie Biura Politycznego — **Iwona Lubowska i Alfred Miodowicz**, sekretarze KC PZPR — **Leszek Miller i Marian Stępień**, członek Prezydium CKKR, przewodniczący KKKR **Leonard Żukiewicz**, kierownik wydziału — sekretarz Komisji Polityki Informacyjnej KC **Sławomir J. Tabkowski**, wiceminister przemysłu **Stanisław Kłos**. Obecni byli też pierwsi sekretarze KW PZPR w Bielsku-Białej **Stanisław Habczyk** i Nowym Sączu **Antoni Rączka**. Spotkanie prowadził I sekretarz KK **Józef Gajewicz**. Główny nurt dyskusji dotyczył partii, zmiany stylu i metod jej działania. Zmiany te — zdaniem **Kazimierza Trojanowicza** z gorlickiego „Glinika" — muszą być zgodne z oczekiwaniami nie tylko samych członków partii, chociaż nie wszyscy jeszcze są przygotowani do innego sposobu działania. Wybrany na siłę „z klucza" sekretarz-robotnik nie zawsze sprosta nowym wymaganiom, co w efekcie odbije się na autorytecie całej organizacji partyjnej. Jakby z drugiego bieguna zabrzmiał głos **Jerzego Kurdziela** z krakowskiego „Telpodu", że robotników, których kosztem żyje tzw. sfera budżetowa, za mało jest we władzach politycznych. A przecież tak krytykowany klucz społeczny nie ma istotnego znaczenia, skoro ustawicznie mówimy o preferowaniu ludzi po prostu najlepszych. — Dlaczego partia działa z opóźnieniem? Dlaczego nasza odwaga bywa selektywna? Dokonujemy przełomowych zmian ustrojowych, a zastanawiamy się, czy partyjny może chodzić do kościoła? Pytania redaktora naczelnego krakowskiego OTV **Witolda Waśniewskiego** są w pełni uzasadnione. Według niego konferencja delegatów winna „uzbroić" partyjnych kandydatów do Sejmu i Senatu w społecznie nośny program, bowiem przeciętny obywatel nie da się już przekonać samymi sloganami. Jeśli partia chce walczyć i wygrać, to najpierw sama musi być przekonana o słuszności swych racji. — Zostawmy waśnie i spory, partia potrzebuje ludzi oddanych, a nie takich, którzy zostawią ją w trudnej chwili na środku drogi... — powiedział **Jan Zolich** z bielsko-bialskiego MPK. — Nie dajmy się nabierać na działania pozorne, nam potrzebna jest konsolidacja i jedność polityczna... — mówił **Julian Kraus** z FSM w Bielsku. Partii potrzebni są też — zdaniem m. in. **Anny Cisak** — dyrektorki krakowskiego VII LO, **Kazimierza Hajdugi** — robotnika ZNTK w Nowym Sączu, **Mariana Janika** — rolnika z gm. Struga, **Teodora Dziadka** z Cieszyna — autentyczni przywódcy, liderzy z autorytetem, a nie ludzie, którzy w zależności od sytuacji, popierają tę czy inną linię, z każdego „zakrętu" wyda obronna ręka i krocza na czele reformatorskiego pochodu. Jak w takich warunkach i w duchu jakich ideałów wychowywać młodzież i pozyskiwać ją do partyjnych szeregów?

Niebagatelne znaczenie w popularyzowaniu tego, co dobre i krytykowaniu zła, ma propaganda. Tworzą ją jednak, jak powiedział kierownik wydziału — sekretarz Komisji Polityki Informacyjnej KC Sławomir J. Tabkowski — nie tylko dziennikarze, powinna być ona — zwłaszcza, że źródeł emisji informacji będzie coraz więcej — również udziałem politycznego aktywu, który nie może bać się polemik. Skończył się monopol na informację, w warunkach pełnego pluralizmu ci, którzy tworzą konkretne fakty polityczne, muszą się wypowiadać o sprawach partii i walczyć o jej słuszne idee. Na propagandzie zna się każdy, każdy też inaczej pojmuje rolę tzw. publikatorów i choć głos opinii społecznej ma olbrzymie znaczenie, to jednak dobrze jest — stwierdził redaktor naczelny „Gazety Krakowskiej" **Henryk Szydłowski** — dać redakcji wolną rękę w prowadzeniu określonej polityki. Polityka ta — zdaniem Juliana Krausa z FSM — musi być jednak odzwierciedleniem racji wszystkich prezentowanych na łamach stron.

Krajowa Konferencja Delegatów ma być m. in. platformą konsolidującą wszystkie proreformatorskie siły w partii. W tej partii — powiedział sekretarz KC PZPR **Leszek Miller** — która nie może bać się nowych warunków i konkurencji politycznej. Właśnie taka sytuacja stanowi dla nas olbrzymią szansę, musimy z niej skorzystać, pod warunkiem, że przestaniemy się wreszcie bać. Życie zmusza nas do większej bojowości, nauczmy się walczyć, zmieniać samych siebie...

O powodzeniu działań partii zadecyduje wspólne dążenie nie tylko jej członków, do osiągnięcia społecznego celu. Na pewno nie będą temu sprzyjać — powiedział na zakończenie obrad I sekretarz KK PZPR Józef Gajewicz — wzajemne animozje i oskarżanie się.

(ECe)

J. P. de Cuellar rozpoczyna wizytę w Polsce

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

mosu, propozycję Wojciecha Jaruzelskiego w sprawie utworzenia Międzynarodowego Centrum do Badań nad Zadłużeniem i Rozwojem itp. Z polskiej inicjatywy Zgromadzenie Ogólne NZ przyjęło szereg rezolucji i deklaracji, np. deklarację o wychowaniu społeczeństw w duchu pokoju oraz projekt konwencji praw dziecka, uzgodniony w lutym br. Również z inicjatywy Polski utworzono Europejską Komisję Gospodarczą ONZ, a także Fundusz Pomocy Dzieciom UNICEF. Polska wniosła ważny wkład w debaty rozbrojeniowe; przedstawiciel naszego kraju czterokrotnie zasiadał w Radzie Bezpieczeństwa ONZ. Polscy żołnierze wielokrotnie brali udział w pokojowych misjach sił zbrojnych ONZ.

Słowa uznania dla polskiej aktywności w ONZ Javier Perez de Cuellar miał okazję przekazać 5 lat temu, podczas swojej pierwszej oficjalnej wizyty w naszym kraju, w lutym 1984 r. Jego druga wizyta w Polsce jest więc jedną z form zacieśniania współpracy naszego kraju z organizacjami systemu ONZ. W jej trakcie będzie okazja do zaprezentowania wkładu Polski w rozwój międzynarodowego dialogu w dziedzinie rozbrojenia, zwłaszcza w Europie. Stwarza ona również okazję do przedstawienia sekretarzowi generalnemu polskich ocen na temat obecnej sytuacji międzynarodowej, dialogu Wschód—Zachód, roli ONZ w tworzeniu klimatu odprężenia, rozstrzyganiu konfliktów regionalnych. Można oczekiwać, że w rozmowach wyrażone zostanie poparcie dla konstruktywnej działalności J. P. de Cuellara jako sekretarza generalnego ONZ.

W 50. rocznicę wybuchu II wojny światowej

Wystąpienie w sprawie weryfikacji stopni i odznaczeń wojskowych

WARSZAWA (PAP). W związku z obchodami 50. rocznicy wybuchu II wojny światowej, mając na uwadze fakt, iż lata wojny były zwycięską próbą patriotyzmu i jedności polskiego społeczeństwa, przewodniczący RK PRON, gen. bryg. **Jan Dobraczyński** i prezes ZG ZBoWiD, gen. broni **Józef Kamiński** zwrócili się do zwierzchnika Sił Zbrojnych PRL, przewodniczącego Rady Państwa, gen. armii **Wojciecha Jaruzelskiego** o spowodowanie weryfikacji stopni wojskowych i odznaczeń bojowych, nadanych w latach wojny tym, których z różnych powodów dotychczas pominięto.

Wychodząc naprzeciw tej inicjatywie, minister obrony narodowej podjął także decyzję o uhonorowaniu kombatantów w drodze mianowań i odznaczeń z tytułu ich uczestnictwa w wojnie obronnej 1939 r., w ruchu oporu, walkach partyzanckich, powstaniu warszawskim, Ludowym Wojsku Polskim i Polskich Siłach Zbrojnych na Zachodzie.

Obecnie środowiska i organizacje kombatanckie występują poprzez wojskowe komendy uzupełnień i wojewódzkie sztaby wojskowe z wnioskami o mianowania i odznaczenia. Podjęte decyzje wychodzą naprzeciw oczekiwaniom społecznym, szczególnie środowisk kombatanckich. Będą miały one istotne znaczenie dla sprawy pojednania narodowego.

Przy okazji warto przypomnieć, że wznowiła prace Komisja Weryfikacyjna ds. Odznaczeń Bojowych przy ZG ZBoWiD, która prowadzi weryfikacje odznaczeń bojowych, nadanych w latach 1939—1945 żołnierzom różnych formacji wojskowych i organizacji konspiracyjnych, dysponujących odpowiednimi dokumentami (także nie zrzeszonych w ZBoWiD). Dotychczas zweryfikowano 300 odznaczeń, w większości byłym żołnierzom Armii Krajowej.

Po dyżurze prorektora AGH dla kandydatów na wyższe uczelnie

Akademia przyszłości

Podczas redakcyjnego dyżuru telefonicznego prorektora Akademii Górniczo-Hutniczej ds. nauczania — doc dra inż. **Stanisława Kreczmera** — uświadomiliśmy sobie, że tegoroczni kandydaci na studia będą w niedalekiej przyszłości tymi, którzy wprowadzą nas w XXI wiek. Uczelnia stara się nadążać za rozwojem nowoczesnych gałęzi przemysłu, czego wyrazem jest tworzenie nowych specjalności kształcenia. W tym roku zaplanowano nabór studentów na dwie nowe specjalności utworzone na kierunku podstawowe problemy techniki. Są to: fizyka komputerowa (przygotowująca specjalistów w dziedzinie wykorzystania informatyki w obliczeniach fizycznych) oraz energetyka (specjalizująca fachowców w zakresie produkcji, przetwarzania i oszczędzania energii) Natomiast na elektronice wprowadza się specjalność o nazwie technologia elektronowa. Przedmioty kierunkowe tej specjalności będą dotyczyły metod projektowania i wytwarzania nowoczesnych układów scalonych i podzespołów elektronicznych. Są również szanse na to, że już wkrótce Akademia będzie kształciła studentów na zupełnie unikatowym i eksperymentalnym kierunku, jakim jest technika jądrowa. Absolwenci, którzy uzyskają specjalizację w tej dziedzinie, będą zajmowali się zagadnieniami związanymi z ochroną radiologiczną.

Podczas rozmowy z naszymi Czytelnikami prorektor uczelni podkreślał, że szczególną wagę przywiązuje się do szkolenia młodzieży w zakresie informatyki. Tak więc każdy absolwent AGH, niezależnie od ukończonego kierunku studiów, bez problemu będzie mógł wykorzystywać w swej pracy urządzenia komputerowe.

Tegoroczne egzaminy wstępne na AGH będą odbywały się na zmienionych zasadach. Dotychczasowy egzamin 6-godzinny z przedmiotu kierunkowego skrócono do czterech. 2 godz. przeznaczy się na sprawdzian testowy i dwie (tego samego dnia) — na rozwiązywanie zadań. Zatem egzamin wstępny potrwa tylko trzy dni, które wystarczą na przeegzaminowanie kandydatów z matematyki, fizyki lub chemii oraz języka obcego.

W tym roku na AGH na I roku będzie o 250 miejsc więcej Warto więc spróbować szczęścia, tym bardziej, że w wypadku, gdy kandydat nie dostanie się na wybrany kierunek mimo zdania egzaminów, istnieje możliwość przeniesienia go na inny, tzw. deficytowy.

Wszelkich informacji związanych z przyjęciami na studia udziela Dział Nauczania AGH — tel. 34-17-04. Natomiast w sprawie rozpoczynających się w połowie czerwca kursów przygotowawczych należy kontaktować się ze Zrzeszeniem Studentów Polskich — tel. 34-16-96 oraz ze Spółdzielnią „Optima" — tel 37-00-11 wewn. 66.

(san)

Z samej krytyki historii nie wyżyjemy

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

zrealizowali zadań gospodarczych wyznaczonych przez zjazd.

Z tym wystąpieniem częściowo korespondowały wypowiedzi I sekretarza KW PZPR w Przemyślu **Zenona Czecha**: „Zmienianie mentalności aktywu nie jest takie proste. Nie można iść do przodu z głową odwróconą wstecz", a także prof. **Daniela Markowskiego** z rzeszowskiej WSP.

O pilnej potrzebie dokonania dalszych przemian w partii mówiła **Anna Pragłowska**, nauczycielka SP nr 8 w Tarnowie. To stanowisko poparł jeden z delegatów z woj. krośnieńskiego. Zaproponował on opracowanie raportu o stanie partii i to jeszcze przed XI Zjazdem.

Spośród 14 delegatów, którzy zabierali głos w dyskusji, wielu z nich wypowiadało się za dalszym pogłębieniem reform politycznych, społecznych i gospodarczych. — Do walki — zaakcentował sekretarz KC Zygmunt Czarzasty — trzeba iść ze świadomością o co walczymy. My z samej krytyki historii nie wyżyjemy. Takie stanowisko poparł również zabierający głos w dyskusji sekretarz KC Józef Czyrek.

(jas)

Krótko

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1)

to jedno z najważniejszych obecnie zadań Narodowego Czynu Pomocy Szkole. Mówiono o tym 24 bm. w Warszawie podczas posiedzenia Krajowego Komitetu NCPS, pod przewodnictwem **Tadeusza Szelachowskiego**.

PRZEWODNICZĄCY CK SD **Jerzy Jóźwiak** spotkał się wczoraj w Centralnym Związku Rzemiosła z przewodniczącymi rad izb rzemieślniczych. Rozmawiano o potrzebach i szansach rozwoju tego sektora.

Komitet Obywatelski „Solidarność" wytyczył kierunki działania opozycji

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

W części poświęconej prawom obywatelskim, stwierdzono, m. in., że: przebudowa państwa powinna być oparta na nowej Konstytucji odpowiadającej demokratycznym tradycjom Polaków, realizującej idee wolności i równości obywateli, bez względu na narodowość, przekonania religijne, polityczne czy inne, gwarantującej suwerenność narodu i społecznie akceptowane metody sprawowania władzy.

Program akcentuje jednorazowość obecnego układu wyborczego, podkreślając, że następne wybory do Sejmu i Senatu powinny być w pełni demokratyczne, bez żadnych ograniczeń czy przywilejów.

Za ważny krok ku demokracji uznano odtworzenie autentycznego samorządu miast i gmin, który powinien być wyłącznym gospodarzem swego terenu, całkowicie oddzielonym od administracji państwowej.

Komitet Obywatelski „Solidarność" zapowiada w swym programie ochronę i rozwijanie obywatelskiego prawa do stowarzyszania się i prowadzenia działalności publicznej. Zapowiedziano również dążenie do radykalnej reformy prawa karnego oraz przestrzeganie prawa każdego obywatela do bezstronnego i sprawiedliwego sądu.

W dziedzinie kultury i informacji, deklaruje starania o utworzenie pozbawionego politycznych uprzywilejowań systemu finansowania kultury, o warunki ułatwiające publikacje niezależnych czasopism.

Do najpilniejszych działań w sferze gospodarki program zalicza usamodzielnienie przedsiębiorstw pozwalające zmniejszyć marnotrawstwo, ograniczyć deficytową, a nieraz szkodliwą produkcję i tak przegrupować pracowników i majątek narodowy, aby można szybko osiągnąć lepsze wyniki. W ciągu 4 lat kadencji nowego Sejmu — stwierdzono, — nie nastąpi jednak, bo nastąpić nie może, żaden cud gospodarczy.

Podejmiemy w Sejmie i Senacie — głosi program — działania dla szybkiego zwiększenia produkcji żywności, będziemy działać na rzecz utworzenia nowego ładu gospodarczego, którego podstawą będą rynek i działające w warunkach rynkowych samodzielne przedsiębiorstwa.

Za konieczne i możliwe uznano podjęcie w Sejmie pilnych kroków dla poprawy sytuacji materialnej najbiedniejszych i najsłabszych społecznie rodzin.

Należy przystąpić — stwierdza program — do skutecznej walki z inflacją, a środkiem prowadzącym do tego celu musi być przede wszystkim poddanie budżetu państwa i systemu podatkowego — kontroli parlamentarnej.

Ostatnia część programu Komitetu Obywatelskiego „Solidarność" dotyczy warunków życia społeczeństwa. Komitet wyraża w nim swe poparcie dla polityki pełnego zatrudnienia, a zarazem sprzeciw wobec pracy zbędnej i pozornej, której koszty ponosi całe społeczeństwo. Program opowiada się również za wyrównaniem do godziwego poziomu — emerytur i rent

Komitet Obywatelski „Solidarność" deklaruje dążenie do dokonania zasadniczego przełomu w budownictwie mieszkaniowym. Chcemy — stwierdzono — złamać w tej dziedzinie monopol przedsiębiorstw państwowych, urynkowić gospodarkę mieszkaniową, łącząc to z szerokim kredytowaniem, tak, aby mieszkania były powszechnie dostępne, wyzwolić i popierać inicjatywy indywidualne, spółdzielcze i prywatne. Zapowiedziano też przeciwdziałanie istniejącemu wśród młodzieży poczuciu braku szans i perspektyw życiowych.

W zakończeniu, Komitet Obywatelski zastrzega, iż przedstawiony program wytycza jedynie kierunki działania, podkreślając, że musi on być realizowany wspólnie przez społeczeństwo i jego przedstawicieli w parlamencie.

Sukces Teatru Ludowego w Szwecji

SZTOKHOLM (PAP). W szwedzkim mieście Helsinborg, na zachodnim wybrzeżu tego kraju, występował Teatr Ludowy z Nowej Huty, który dwukrotnie przedstawił sztukę Romana Brandstaettera „Dzień gniewu" w reżyserii **Henryka Giżyckiego**. Sztuka, mówiąca o losie Żydów w Polsce w okresie okupacji niemieckiej, spotkała się z gorącym przyjęciem.

Nowe potwierdzenie pogłosek o spisku przeciwko J. Kennedy'emu

WASZYNGTON (PAP). W Waszyngtonie ukazała się ostatnio książka „Zdrada państwowa", której autorami są **Robert Growdan** — były doradca specjalnej komisji Izby Reprezentantów, która badała zabójstwo prezydenta Johna Kennedy'ego 23 listopada 1963 roku oraz **Harrison Livingstone**. Przytaczają oni nowe dane, potwierdzające, **że Kennedy nie został po prostu zabity przez niezbyt normalnego, samotnego mordercę Lee Harveya Oswalda** — jak stwierdzono w oficjalnym raporcie komisji Warrena — **lecz był „usunięty" w wyniku dokładnie przygotowanego spisku z udziałem ludzi, znajdujących się w służbie państwowej.** W książce po raz pierwszy ujawniono szerokiej opinii publicznej zeznania lekarzy, którzy widzieli ciało Kennedy'ego zaraz po zabójstwie. Stwierdzają oni, że przekazane później do dyspozycji komisji Warrena rzekomo wykonane podczas autopsji oficjalne zdjęcia ciała Kennedy'ego, ukazujące tylko śmiertelną ranę wejściową w tylnej części głowy prezydenta, były sfałszowane w celu ukrycia rany wejściowej w części twarzowej. Ich zeznania potwierdzane są rozbieżnością między tymi fotografiami a publikowanymi także w książce zdjęciami rentgenowskimi, wykonanymi podczas autopsji. Na fotografiach twarz prezydenta pokazana została jako praktycznie nie uszkodzona, natomiast zdjęcia rentgenowskie pokazują brak znacznej części twarzy. „Przeróbek" fotografii — stwierdzają autorzy — mogły dokonać tylko jakieś osobistości lub nawet urzędy oficjalne, gdyż zdjęcia od samego początku znajdowały się tylko w dyspozycji władz. Oznacza to, podkreślił Robert Growdan na konferencji prasowej, zorganizowanej w związku z wydaniem książki, że ci ludzie lub urzędy byli albo organizatorami, albo bezpośrednimi uczestnikami spisku przeciwko prezydentowi USA.

Prawdę mówiąc, dane o tym, że spisek istniał oraz, że wystrzały do Johna Kennedy'ego oddane były nie przez jednego człowieka, od dawna nie budzą już wątpliwości wśród większości specjalistów. Zresztą, wniosek taki był początkowo wyciągnięty przez członków specjalnej komisji Izby Reprezentantów ds. badania zabójstwa, jednakże w oficjalnym raporcie komisji Warrena ustalenie takie zostało odrzucone. „Pasy napędowe" spisku były tak głęboko zakonspirowane, że dotychczas nawet najwytrwalsi badacze nie zdołali zdobyć takich dowodów, które byłyby niepodważalne z punktu widzenia kodeksu karnego. Ponadto, zaraz po zabiciu Johna Kennedy'ego rozpoczęła się — jak wiadomo — seria śmiertelnych „nieszczęśliwych wypadków" ponad 10 osób, które mogły coś wiedzieć. Tak więc Oswald, znajdujący się w otoczeniu policjantów, na progu aresztu prewencyjnego został zastrzelony jakoby z „pobudek patriotycznych" przez związanego z mafią **Jacka Ruby'ego**. Ten z kolei „przedwcześnie zmarł" w więzieniu, gdy tylko zaczął wykazywać skłonność „mówienia bardziej szczegółowo" z sędziami i prasą o tym, dlaczego zastrzelił Oswalda.

W Nowosądeckiem powołano komisje wyborcze

(DOKOŃCZENIE ZE STR 1)

malski, członkowie — **Stanisław Ciągło, Mieczysław Kiełbasa, Adam Maniak, Tadeusz Nitka, Henryk Opilo, Krzysztof Owczarek, Józef Rajca, Andrzej Rembelski, Wojciech Rzeszowski, Maria Stach, Marek Strzałkowski, Marta Wolańska.** Siedziba Wojewódzkiej Komisji Wyborczej dla przeprowadzenia na terenie województwa nowosądeckiego wyborów senatorów znajduje się w Nowym Sączu, ulica Jagiellońska nr 52 pokój nr 112.

Powołano również okręgowe komisje wyborcze.

Ordynariusz diecezji tarnowskiej przyjął wojewodę tarnowskiego

24 kwietnia w Kurii Diecezjalnej w Tarnowie odbyło się spotkanie ordynariusza diecezji tarnowskiej księdza arcybiskupa **Jerzego Ablewicza** z wojewodą tarnowskim **Stanisławem Nowakiem.**

W spotkaniu dominowały tematy dotyczące całokształtu życia społeczno-politycznego województwa i kraju, a w szczególności aktualne problemy wynikające z zakończenia obrad „okrągłego stołu", i rozpoczęcia kampanii wyborczej do Sejmu i Senatu PRL.

Rozmówcy wyrażając zadowolenie z przebiegu zachodzących w kraju przemian, wskazywali na potrzebę wspólnego oddziaływania na społeczeństwo w celu przezwyciężenia istniejących trudności w procesie integracji wszystkich Polaków dla dobra ojczyzny.

Epoka nakazowo-rozdzielcza nadal determinuje system ubezpieczeń gospodarczych

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

nie na system ubezpieczeń umownych może wpłynąć na znaczne zwiększenie składek, bez podniesienia poziomu ochrony ubezpieczeniowej lub poszerzenia jej zakresu. W opinii zwraca się też uwagę, że w zbyt małym stopniu zamierza się zmienić zapisy ustawy dotyczące nadzoru administracji — głównie ministra finansów — nad działalnością ubezpieczeniową. Zakłady ubezpieczeń — stwierdzono — powinny mieć pełną samodzielność; PZU powinno zostać ustawowo uznane za przedsiębiorstwo państwowe — ze wszystkimi konsekwencjami tego faktu.

Oceniając projekt ustawy o funduszu rozwoju rynku i demonopolizacji handlu rada uznała, że w gospodarce tworzy się obecnie nadmierna ilość różnego rodzaju funduszy, zaś kierowane do nich wpływy osłabiają dochody budżetowe, tworząc enklawy na finansowanie specjalnych celów, w dużej mierze zdezintegrowanych.

Rada zaopiniowała też projekt ustawy — prawo geodezyjne i kartograficzne.

Szansa na posag w PZU

Tradycyjnie już w kwietniu Państwowy Zakład Ubezpieczeń funduje polisy ubezpieczenia posagowego dzieciom urodzonym właśnie w tym miesiącu. Warto więc, aby rodzice noworodków zgłosili ten fakt do PZU najpóźniej do 20 maja br., podając: imię, nazwisko oraz datę urodzenia dziecka, swoje dane personalne, tj. imię, nazwisko oraz aktualny adres z kodem pocztowym.

Wśród dzieci urodzonych w kwietniu br. rozlosowane zostaną w każdym województwie dwie bezpłatne polisy posagowe — jedna dla dziewczynki i jedna dla chłopca, każda na sumę 200.000 zł na 20-letni okres ubezpieczenia, oczywiście wraz z odpowiednio urealnioną co roku premią, a to oznacza, że podstawowa suma ubezpieczenia zostanie znacznie przekroczona.

Wszystkie pozostałe dzieci, którym nie dopisze szczęście w losowaniu, otrzymują od PZU takie same polisy ze składką opłaconą za pierwsze trzy miesiące, a już od rodziców, krewnych czy opiekunów dzieci zależeć będzie, czy ta forma ubezpieczenia posagowego dziecka będzie kontynuowana.

J. P.-S.

SPÓŁDZIELNIA PRACY „RENOMA"
W KRAKOWIE
Rynek Podgórski 4

zatrudni natychmiast

- technika odzieżowego, na stanowisko kierownika zakładu produkcyjnego
- technika odzieżowego, na stanowisko technologa
- pomoc do magazynu (mężczyzna)
- pracownika gospodarczego (mężczyzna)
- sprzątającą biuro

K-3991

Przedsiębiorstwo Konserwacji Urządzeń Wodnych i Melioracyjnych w Krakowie, ul. Nowohucka 13 b
Kierownictwo Grupy Robót w Dąbrowie Tarnowskiej, ul. Jagiellońska 56, telefon 32-44
Kierownictwo Grupy Robót w Borzęcinie-Wodomistrzówka, telefon 16
Kierownictwo Grupy Robót w Róży k Dębicy, telefon 20-87 wewn. 12
PRZYJMIE DO WYKONANIA
na terenie województwa tarnowskiego w roku 1989 i w latach następnych roboty w zakresie:
— konserwacji urządzeń melioracyjnych
— budownictwa wodnego
— budowy dróg rolniczych
— rekultywacji
— kanalizacji
— budowy i konserwacji stawów rybnych
Zlecenia należy kierować pod adresem: Przedsiębiorstwo Konserwacji Urządzeń Wodnych i Melioracyjnych w Krakowie, ul. Nowohucka 13 b.
K-3218

PP-U „PLASTOP"
oferuje
- układanie boazerii oraz nietypowe wykańczanie mieszkań drewnem, dla osób prywatnych i przedsiębiorstw
- naprawę drukarek komputerowych STAR
- regenerację taśm barwiących do drukarek komputerowych

Zgłoszenia: Kraków, Miodowa 9, tel. 22-68-99 lub 22-68-57.
K-4011

KRAKOWSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU SPIRYTUSOWEGO I DROŻDŻOWEGO „POLMOS"
zatrudnią natychmiast
☐ MAGAZYNIERA
☐ INŻ. MECHANIKA (specj. obróbka skrawaniem)
☐ SAM. REF. EKONOMICZNEGO
☐ MISTRZA (wykszt. chem.)
Zgłoszenia — Dział Spraw Pracowniczych — Kraków, ul. Fabryczna 13, tel. 11-89-00 w 274 lub 12-35-66.
K-3977

Przedsiębiorstwo Konserwacji Urządzeń Wodnych i Melioracyjnych w Krakowie, ul. Nowohucka 13 b
Kierownictwo Grupy Robót w Grybowie, ul. Hanki Sawickiej 21 — telefon 504-35
przyjmie do wykonania
na terenie województwa nowosądeckiego w roku 1989 i latach następnych roboty w zakresie:
— konserwacji urządzeń melioracyjnych
— budownictwa wodnego
— budowy dróg rolniczych
— rekultywacji
— budowy i konserwacji stawów rybnych
Zlecenia należy kierować pod adresem: Przedsiębiorstwo Konserwacji Urządzeń Wodnych i Melioracyjnych w Krakowie, ul. Nowohucka 13 b.
K-3219

KRAKOWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO „KRAKBUD"
Kraków, ul. Dzierżyńskiego 112
ogłasza wpisy
bez egzaminów wstępnych kandydatów na rok szkolny 1989/90
do ZASADNICZEJ SZKOŁY BUDOWLANEJ
dla młodzieży w wieku 15—17 lat
w zawodach:
- murarz-tynkarz
- malarz
- posadzkarz
- ślusarz-spawacz
- mechanik pojazdów samochodowych

Nauka w szkole trwa 3 lata

W okresie uczęszczania do Szkoły uczniowie jako pracownicy młodociani otrzymują wynagrodzenie przysługujące uczniom szkół zawodowych przyzakładowych, premię, bezpłatne posiłki regeneracyjne oraz ubrania wyjściowe

Dla zamiejscowych zapewnia się miejsce w internacie i całodzienne wyżywienie.

Wyróżniającym się uczniom Przedsiębiorstwo wypłaca stypendium fundowane

K.P.B.P. „Krakbud" posiada własną Spółdzielnię Mieszkaniową, co stwarza możliwość wcześniejszego otrzymania własnego mieszkania.

W ramach współpracy z Przedsiębiorstwami zagranicznymi K.P.B.P. „Krakbud" prowadzi wymianę praktyk zagranicznych

Przedsiębiorstwo posiada ośrodki wczasowe w atrakcyjnych miejscowościach (Zakopane Zawoja)

Absolwenci mogą kontynuować naukę w Średnim Studium Zawodowym lub Technikum Budowlanym.

Do podania o przyjęcie należy dołączyć:
— podanie
— życiorys
— odpis ocen za I półrocze klasy ósmej
— dowód tymczasowy lub wyciąg aktu urodzenia potwierdzony w miejscu stałego zamieszkania
— 3 fotografie

Wpisy o przyjęcie i informacji udziela Sekretariat Zasadniczej Szkoły Budowlanej K.P.B.P. 30-701 Kraków, ul. Grochowa 23, tel. 55-17-44.

Dojazd do Szkoły autobusem linii 127 z pl. Bohaterów Getta.
K-2559

UNIWERSYTET JAGIELLOŃSKI
w Krakowie, ul. Gołębia 24

zatrudni

- referenta ds. techniczno-zaopatrzeniowych
- mechanika napraw pojazdów samochodowych
- kierowcę

Korzystne warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Transportu Kraków, ul. Krupnicza 35, w godz. 7—15.

K-4409

ZESPÓŁ SZKÓŁ ROLNICZYCH
w Czernichowie

OGŁASZA WPISY

ogłasza wpisy do:

— 5-letniego Technikum Rolniczego
— 4-letniego Technikum Rachunkowości Rolnej (obie szkoły po VIII kl. szkoły podstawowej)
— 3-letniego Technikum Rolniczego (po Zasadniczej Szkole Rolniczej lub pokrewnej)
— Zasadniczej Szkoły Rolniczej w Czernichowie, Kryspinowie, Myślenicach i Wiśniowej
— oraz nowej Zasadniczej Szkoły Mechanizacji Rolnictwa w Czernichowie (po VIII kl. szkoły podstawowej)

Adres Szkoły: 32-070 Czernichów, k. Krakowa, Czernichów, tel. 16.

Zadzwoń, napisz, przyjedź a otrzymasz szczegółową informację o warunkach przyjęć, złóż podanie, nie zwlekaj!

Już czas na decyzję. Zapraszamy Kandydatów i Rodziców — dojazd do szkoły z ul. Senatorskiej autobusem MPK — 229.

K-3477

Powszechna Agencja Handlowa PP Kraków,
Rynek Główny 6,

przyjmuje zlecenia na

- sprzedaż w drodze przetargu-akwizycji zbędnych pojazdów samochodowych, podzespołów, maszyn budowlanych, rzemieślniczych itp. urządzeń
- przewóz materiałów, osób, na terenie kraju i zagranicy, w prywatnych środkach transportu

Szczegółowych informacji udzielamy pod numerami:

— 21-13-08 Oddział Kraków, Rynek Główny 6
— 21-77-32 Tarnów, ul. Wałowa 2
— 42-08 Zakopane, ul. Świerczewskiego 8
— 232-97 Bielsko-Biała, ul Armii Czerwonej 8
— 216-99 Nowy Sącz, ul P Skargi 7
— 241-58 Oświęcim, ul. Zamkowa 3

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Podgórze"
Kraków, ul. Podedworze 20

zatrudni natychmiast

- pracownika ds. analiz ekonomicznych, wymagane wykształcenie wyższe ekonomiczne
- specjalistę ds. zaopatrzenia

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Dział Kadr, Zatrudnienia i Płac, tel. 55-11-94.

K-4054

SPÓŁDZIELNIA PRACY USŁUG
I PRODUKCJI BUDOWLANEJ „UNIBUD"
w Krakowie, Rynek Gł. 38

przyjmie zlecenia na roboty malarskie i dekarsko-blacharskie

Bliższych informacji udziela oraz przyjmuje zlecenia Dział Techniczny Spółdzielni Kraków, Rynek Gł. 38, II p., tel. 21-44-29, 21-53-36.

K-4162

MIEJSKI PARK I OGRÓD ZOOLOGICZNY
w Krakowie, ul. Piłsudskiego 23,

zatrudni

- z-cę głównego księgowego
- specjalistę ds. remontów
- referenta ds. transportu
- pielęgniarzy zwierząt

Informacji udziela Dział Kadr, adres j.w., tel. 37-87-36, 22-52-22 lub 22-20-11, wewn. 23.

K-4055

SPÓŁDZIELNIA PRACY „ERDAL"
w Krakowie, ul. Żółkiewskiego 17,

zatrudni natychmiast

- kierownika Administracyjno-Gospodarczego z prowadzeniem sekretariatu
- kobiety, do produkcji
- pracowników transportu

Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje Dział Spraw Pracowniczych, Kraków, ul. Żółkiewskiego 17, tel. 21-27-00, 21-28-93, wewn. 14 lub 28.

K-4078

FABRYKA URZĄDZEŃ GÓRNICZYCH
„GEORYT" w Krakowie

pilnie zatrudni

- tokarzy
- frezerów
- szlifierzy
- ślusarzy (m. in. gratowaczy)
- operatorów automatów tokarskich
- galwanizerów
- hartowników
- spawaczy elektrycznych
- robotników niewykwalifikowanych
- specjalistę-elektronika
- specjalistę informatyka (z praktyką w programowaniu i wdrażaniu systemów na mikrokomputerach IBM)

Zakład gwarantuje zarobki około 100.000 zł przy pełnej wydajności.

Pracownikom i członkom ich rodzin zakład zapewnia pełny zakres atrakcyjnych świadczeń socjalnych. Pracownikom zamiejscowym gwarantuje się zakwaterowanie w kwaterach prywatnych. Istnieje możliwość przyuczenia do zawodu: tokarz, frezer, szlifierz, operator automatów tokarskich.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Dział Głównego Specjalisty ds. Pracowniczych — Kraków, ul. Rydlówka 5, tel. 66-30-22, wewn. 30, 31.

K-3794

Najkorzystniej sprzedasz

złom metali kolorowych

bezpośrednio w odlewni
ZELKÓW-GACKI
k. Bolechowic

Kraków, tel. 34-12-92, w godz. 17—20.

g-13746

Roboty instalacyjne
w pełnym zakresie

przyjmie do wykonania

SPÓŁDZIELNIA PRACY
„SURIBUD"
Kraków
ul. Wadowicka 48a
tel. 66-47-46

K-3423

GMINNA SPÓŁDZIELNIA
„SAMOPOMOC CHŁOPSKA"
w Krościenku n. Dunajcem

sprzeda

piec piekarniczy
dwukomorowy
typ RK-30

K-3834

CENTRUM HANDLOWO-USŁUGOWE
„MARCO-LTD"
Katowice
ul. Kościuszki 50/3

zatrudni panie wykonujące haft artystyczny oraz szydełkowanie. Katowice, tel. 512-767 w godz. 8—15.

K-3758

PZRI — ZAKŁAD PRZEMYSŁOWEJ PRODUKCJI POMOCNICZEJ
ul. Płk. St. Dąbka 2

ogłasza możliwość sprzedaży od kwietnia każdej ilości

betonu towarowego
wszystkich klas

K-1463

SZP „PRZEŁOM"

zaprasza

zaopatrzeniowców i odbiorców indywidualnych do nowo otwartego sklepu firmowego przy ul. Mostowej 4. Polecamy szklany sprzęt medyczny i laboratoryjny, lustra, termometry przemysłowe.

K-3490

Lokalu

o powierzchni około 100 m², na warsztat lutniczy, w Nowym Targu lub okolicy

poszukuje

spółka z o.o.
„MENSFELD"
Nowy Targ
pl. Pokoju 9
tel. 23-16

g-13508

Deski

— jaworowe
— klonowe
— brzozowe
grubości 2 +3 cale

frezarkę
górnowrzecionową
stolarską

kupi

spółka z o.o.
„MENSFELD"
Nowy Targ
pl. Pokoju 9
tel. 23-16

PIOMAX
SPECJALISTYCZNA FIRMA OSUSZANIA I ODGRZYBIANIA BUDYNKÓW

oferuje usługi

w zakresie:

— osuszania i trwałego zabezpieczania przed wilgocią budynków metodą elektroinjekcji z hydrofobizacją wgłębną
— wykonywanie izolacji pionowych metodami tradycyjnymi
— wykonywanie drenaży opaskowych

Nasz adres: 34-410 Rabka, ul. Dietla 28a, tel. 768-28.

g-13349

PRZEDSIĘBIORSTWO WYTWÓRCZO-HANDLOWE
W. Jarosz i Synowie
Spółka z o.o.
47-420 Kuźnia Raciborska
ul. Parkowa 10

zatrudni

tokarzy, frezerów-wytaczaczy, spawaczy, ślusarzy, pracowników niewykwalifikowanych do przyuczenia zawodu oraz rencistów i emerytów w tych zawodach. Warunki dobre. Zamiejscowym zapewniamy hotel pracowniczy.

K-90

SKR CZERNICHÓW
koło Krakowa

wykonuje usługi

naprawa samochodów marki Żuk i Nysa z wymianą podzespołów.

Czernichów, tel. 121.

K-13616

„SPOŁEM" PSS
w Tarnowie
Oddział w Dębicy

przekaże na ajencję Jadłodajnię „Osiedlanka" i Kombinat Gastronomiczny „Pod Gryfem". Szczegółowej informacji udziela Dział Spraw Pracowniczych PSS Oddział Dębica, ul. Piekarska 1, tel. 20-96.

K-3034

POSIADAM — przydział na lokal, z telefonem, przy głównej ulicy w centrum Krakowa. Oczekuję propozycji. Sprzedaż wykluczona. Oferty 14777 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

GS „SCh"
w Dębicy

sprzeda
lub
wydzierżawi

młyn gospodarczy
w Brzeźnicy

Bliższych informacji udziela Zarząd Gminnej Spółdzielni.

ZAKŁAD USŁUG KOMUNALNO-EKOLOGICZNYCH
Nowy Sącz
ul. Klasztorna 28/55
tel. 267-71

oferuje usługi

w zakresie:

— remonty i modernizacje oczyszczalni ścieków
— remonty i montaż urządzeń uzdatniania wody i przepompowni
— czyszczenie i dezynfekcja studni i instalacji wody spożywczej
— czyszczenie kanalizacji sanitarnej i opadowej

ZAKŁAD ELEKTRONICZNEJ TECHNIKI OBLICZENIOWEJ
w Krakowie-Łęgu

zatrudni

— PROGRAMISTÓW do pracy na: mikrokomputerach (IBM PC); komputerach (IS RIAD, ODRA 1305)
— ELEKTRONIKÓW, ze znajomością sprzętu mikrokomputerowego
— OSOBY, z wyższym wykształceniem, chętne do pracy w zawodzie programisty

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Dziale Pracowniczym, Kraków, ul. Szafrańska 11, tel. 44-36-77, wewn. 22 lub 37.

K-1571

Hurtownia Zaopatrzenia Rzemiosła w Krakowie,
ul. Traugutta 4

ZATRUDNI

- doświadczonych zaopatrzeniowców (wynagrodzenie prowizyjne)
- pracowników fizycznych do prac magazynowych
- dźwigowego na dźwig 7-tonowy na samochodzie

Warunki płacy b. dobre.

Informacje na miejscu lub tel. 66-63-88, 66-72-80.

K-3795

FABRYKA SAMOCHODÓW MAŁOLITRAŻOWYCH

oferują do sprzedaży

w ramach eksportu wewnętrznego
SAMOCHODY FIAT 126P 650 FL EW
w cenie 1.100,– USD i 1.200.000,– zł

Wpłaty przyjmowane są przez placówki Banku PKO SA w całym kraju.

Zapewniamy krótkie terminy odbioru.

Szczegółowych informacji udziela Biuro Eksportu Wewnętrznego w Zakładzie Usługowo-Handlowym FSM w Bielsku-Białej, ul. Katowcka 24, telefon 270-21 wewn. 21.

K-3688

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-USŁUGOWE

ALobos

Kraków, ul. Narzymskiego 28, tel. 11-58-16

oferuje do sprzedaży za złotówki

— kserokopiarki i telefax-y renomowanych firm zachodnich (Canon, Rank, Xerox, Minolta, Panasonic) wraz z materiałami eksploatacyjnymi
— komputery IBM PC XT/AT/386 (lokalne sieci komputerowe)

oraz

— sprzęt audio-video, kalkulatory biurowe

Zapewniamy 12-miesięczny serwis gwarancyjny oraz odpłatny serwis pogwarancyjny.

K-2758

RADA NADZORCZA
SPÓŁDZIELNI PRACY „USŁUGA",
Kraków, Rynek Gł. 34,

zatrudni pilnie

NA KORZYSTNYCH WARUNKACH
ZASTĘPCĘ KIEROWNIKA SPÓŁDZIELNI
do spraw technicznych i usług.

Wymagane wykształcenie wyższe budowlane oraz praktyka.

Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr, telefon 22-75-67.

K-3420

SPÓŁDZIELNIA PRACY „AUTOZBYT"
Nowy Sącz, ul. Tarnowska 32

świadczy usługi w zakresie:

- pośrednictwa kupna-sprzedaży samochodów, ze zniżką w opłacie skarbowej. Umowa zawarta u nas zawiera ocenę techniczną wykonaną przez RZECZOZNAWCĘ
- sprzedaży KOMISOWEJ samochodów, maszyn, przyczep, podzespołów i urządzeń — kupując w komisie uzyskasz ulgi w opłacie skarbowej
- organizacji PRZETARGÓW zbędnych pojazdów, maszyn, przyczep, podzespołów i urządzeń
- wykonania OCEN TECHNICZNYCH, ocen dopuszczenia samochodów do ruchu i zarobkowego przewozu
- badania zużycia paliw, dla jednostek gospodarki uspołecznionej
- prowadzimy porady techniczno-prawne
- prowadzimy sprzedaż części zamiennych do samochodu Żuk — Stary Sącz, ul. Braterstwa Ludu 25, tel. 612-48
- organizujemy giełdę samochodową w każdą drugą i trzecią niedzielę miesiąca na targowisku przy ul. Dojazdowej w Nowym Sączu

ZAPRASZAMY DO KORZYSTANIA Z NASZYCH USŁUG!

Krakowskie Zakłady Przemysłu Spirytusowego i Drożdżowego „Polmos" Kraków

przyjmą do pracy

pracowników niewykwalifikowanych (kobiety mężczyzn), maszynistę urządzeń chłodniczych, automatyka (Bieżanów), kierowców wózków widłowych, mechaników, ślusarzy

Zgłoszenia — Dział Spraw Pracowniczych, Kraków ul. Fabryczna 13, tel. 11-89-00 w. 274, lub 12-35-66.

K-3975

UWAGA! CHCĄCY SPRAWDZIĆ SIĘ W CIEKAWEJ PRACY W KRAJU I ZAGRANICĄ!

KOMBINAT BUDOWNICTWA MIESZKANIOWEGO W KRAKOWIE
30-969 Kraków-Nowa Huta, os. Teatralne 9, skrytka pocztowa 46

przyjmie do pracy

- kierowników budów, z uprawnieniami
- mistrzów budowlanych
- cieśli
- murarzy-tynkarzy
- montażystów konstrukcji żelbetowych
- zbrojarzy-betoniarzy
- ślusarzy-spawaczy — realizacja usług eksportowych
- posadzkarzy-fliziarzy
- robotników budowlanych do przyuczenia do zawodu

Kombinat realizuje budownictwo mieszkaniowe na terenie Miasta Krakowa.

KBM ZAPEWNIA:

— bardzo korzystne warunki płacowe
— możliwość wyjazdu na budowy eksportowe — po roku pracy
— możliwość ubiegania się o otrzymanie mieszkania po 3 latach pracy
— uprawnienia wynikające z „Karty Pracownika Budownictwa"
— zakwaterowanie w hotelach
— możliwość codziennego dowozu pracowników do KBM transportem zakładowym w kierunku: Nizowa, Roztocka, Proszowice, Koszyce, Charsznica, Miechów, Monoga, Lanckorona, Węglówka, Pcim, Żerosławice, Trzebunia i Lipnik
— korzystanie z szerokiego zakresu świaczeń socjalnych

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Dział Kadr i Szkolenia Zawodowego — Kraków-Nowa Huta, os. Teatralne bl. 9, pokój 8, telefon 44-35-85 w godz. 7—15.

Dojazd do KBM z Dworca PKP Kraków Główny tramwajem linii 5 do Nowej Huty. Wysiadać na przystanku przy Rondzie Kocmyrzowskim.

K-1357

Spółka z o.o. j.g.u.

Racom

J.G.U. Sp. z o.o.
31-007 Kraków, ul. św. Anny 4/8
tel. 22-26-17, 21-05-95

oferuje przedsiębiorstwom sprzedaż za złotówki

— kserokopiarek oraz materiałów eksploatacyjnych firmy Canon, Rank Xerox, Minolta, Nashua
— telefaxów, videoskopów, TV SAT
— sprzętu komputerowego
— telewizorów kolorowych mono i stereofonicznych
— magnetowidów VHS 2- i 4-głowicowych
— sprzętu biurowego (kalkulatory, maszyny liczące)
— sprzętu firmy HILTI

UWAGA!

Ponadto polecamy swoje usługi obejmujące załatwianie spraw związanych z wizowaniem paszportów do RFN i innych krajów europejskich oraz Kanady i Izraela.

K-4367

Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowo-Usługowe
„MARYMAR" sp. z o.o.
Kraków, ul. Wyspiańskiego 6, tel. 32-57-36

wykonuje

dokumentacje projektowe inwestycji budownictwa ogólnego, przemysłowego, komunalnego, rolniczego, wiejskiego, służby zdrowia w zakresie branż:

- ☐ architektoniczno-budowlanej
- ☐ konstrukcyjnej
- ☐ instalacji sanitarnej
- ☐ instalacji elektrycznej
- ☐ drogowej
- ☐ ukształtowania terenu
- ☐ zieleni
- ☐ ekonomiczno-kosztowej
- ☐ technologicznej
- ☐ architektury wnętrz

Wykonuje ponadto specjalistyczne projekty w każdej z wymienionych branż np. ciepłownictwo, wentylacja mechaniczna itp. oraz wszelkie wielobranżowe inwestycje i ekspertyzy.

K-13288

CENTRUM ZASTOSOWAŃ KOMPUTERÓW W TECHNICE COMPUTECH S.A.
Kraków, ul. Włościańska 3, tel. 37-05-01

zaprasza na konferencję

w dniu 26.04.1989 r. o godz. 10

pt. „Mikrokomputery w sieci lokalnej"

— organizowaną z udziałem przedstawicieli Politechniki Gdańskiej, Politechniki Śląskiej oraz firmy Computer Studio Kajkowski — w auli Polskiej Akademii Nauk, Kraków, ul. Sławkowska 17, I p.

K-3138

OKRĘGOWE PRZEDSIĘBIORSTWO SUROWCÓW WTÓRNYCH „WTÓRPOL"
w Krakowie

zatrudni

na terenie KRAKOWA
AJENTÓW SKUPU SUROWCÓW WTÓRNYCH
posiadających samochód dostawczy, ewentualnie własny lokal.

Wynagrodzenie prowizyjne ok. 150.000 zł.

Informacji udziela Dział Obrotu Towarowego — Kraków, ul. Westerplatte 12, tel. 22-46-69.

K-3646

PRZEDSIĘBIORSTWO REMONTOWO-BUDOWLANE „NOWA HUTA"

wydzierżawi lub sprzeda dźwig samochodowy Star ŻS-4

Informacji udziela kierownik Bazy Sprzętu i Transportu w siedzibie Przedsiębiorstwa w Krakowie, ul. Sołtysowska 25a, tel. 44-24-66, 44-60-32.

K-3788

PRZEDSIĘBIORSTWO WIELOBRANŻOWE INTERYOUNG
Kraków, ul. Chełmońskiego 4
tel. 12-19-02 oraz 37-59-87 od 9 do 15

poleca za złotówki

fabrycznie nowe
wszystkie typy kserokopiarek
CANON, MITA, RANK XEROX

Tylko u nas uzyskacie:

— najniższe ceny, natychmiastową realzację zamówień
— pełny serwis gwarancyjny i pogwarancyjny
— comiesęczne przeglądy gwarancyjne (bezpłatne)
— materiały eksploatacyjne w ciągłej sprzedaży

Ponadto polecamy sprzęt komputerowy standardu IBM:

— komputery PC XT/AT/AT 386
— drukarki, monitory, dyski twarde, elastyczne
— streamy, digitizery, plotery, koprocesory, karty specjalne
— szeroki wybór oprogramowania

Wszelkich informacji udzielamy telefonicznie.

Dla pośredników, akwizytorów — wysoka prowizja!

ZAPRASZAMY!

g-19697

P.B.U.H. INIMEX Spółka z o.o.

INIMEX

Biuro Akwizycyjne w Krakowie
al. Słowackiego 4/5, tel. 34-55-00

oferuje do sprzedaży kserokopiarki
renomowanej firmy CANON

— doskonała jakość kopii
— możliwość kopiowania w 5 lub 6 kolorach
— bardzo prosta w obsłudze
— możliwość powiększania lub pomniejszania do 200 proc.

UDZIELAMY 12-MIESIĘCZNEJ GWARANCJI!

K-4015

Koledze

STANISŁAWOWI DŁUGOSZOWI

składamy wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci Matki

Prezydium Wojewódzkiego Komitetu ZSL w Tarnowie

SPRZEDAŻ

SPRZEDAM Jelcza pod plandeką Styka, Trzciana 284 k. Rzeszowa, po 15.

OBRĄCZKI złote — sprzedam. Tel. 12-06-76, od 18. g-15189

HANOMAG Markant — tanio sprzedam. Bogdan Madej, taxi B4, Mielec. g-13903

LOKALE

POŚREDNICTWO — Mańkowski, Stradom 5 (12—18). g-6761

SPÓŁDZIELCZE M-3, w Końskich, woj. kieleckie — zamienię na spółdzielcze lub kwaterunkowe, w Krakowie. Oferty 13493 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

NIERUCHOMOŚCI

„PERFECT" domy, mieszkania — szybkie kupno — sprzedaż — wynajem. Basztowa 18. g-13868

USŁUGI

INSTALACJE odgromowe, pomiary elektryczne — „Elektromont", tel. 37-90-95. g-14125

ZAKŁAD remontowo-budowlany, Kraków, ul. Sołtyka 10 lub tel. 43-10-81 — przyjmie zlecenia od j.g.u. i osób prywatnych na roboby dekarskie — krycie papą, obróbki tynkarskie, malarskie, rozbiórki domów itp. z wywozem.

Usługi pogrzebowe

KARAWAN

Kraków

ul. Grzegórzecka 7

ul. Bieżanowska 24

g-9307

ANTENY montaż. Krótkie terminy. Gwarancja. BE-ES-KA, tel. 37-90-85, 13—16. g-18903

„DOMUS" dostawa, montaż: drzwi harmonijkowych (wzór RFN), żaluzje przeciwsłoneczne, karnisze, tapicerskie wykończenie drzwi, zamki — wybór. Roczna gwarancja. Tel. 21-50-00, 10—18. g-15669

ZAKŁAD usług porządkowych „Superbłysk" wykona usługi w zakresie wszelkiego typu sprzątania i mycia okien dla osób prywatnych i instytucji państwowych. Tel. grzecznościowy 22-31-52, godz. 13—15. g-19092

DREWNIANE drzwi harmonijkowe — Miśkiewicz, tel. 37-93-02.

CYKLINOWANIE, lakiery nietoksyczne — Kraków — okolice. Inż. Kusiak, tel. 21-31-03. g-17382

STOLARKA budowlana — zakład przyjmie zamówienia. Tel. 12-34-42, wieczorem. g-17849

CYKLINOWANIE, lakierowanie (nietoksyczne) — Bartoszek, tel. 66-42-67. g-11430

DEZYNSEKCJA, deratyzacja preparatami zachodnimi — Grajnert, tel. 55-75-52. g-13481

VIDEO — KOLOR — przestrajanie telewizorów na pal/secam — montaż w domu. Tarnów, telefon 21-95-96. T-3540

AUTORYZOWANY zakład konserwacji antykorozyjnej samochodów osobowych, dostawczych — Kolaczek, tel. 78-25-87 (8—16).

ŻALUZJE przeciwsłoneczne z taśmy RFN — montuję. Świtała, tel. grzecznościowy 22-56-43 (8—10).

VIGOR

Spółka z o.o.

skupuje

sprzęt komputerowy

— podzespoły

— monitory

— drukarki

— inne

Gdynia, ul. Redłowska 20

tel. 22-32-88

od godz. 8 do 16

K-653

„VIDEOBAJT" — poleca przestrajanie telewizorów na system pal/secam w Krakowie, Tarnowie, Nowym Sączu. Roczna gwarancja. Zgłoszenia: Kraków, tel. 33-85-30 (9—12). g-10679/80

PRZESTRAJANIE OTVC pal/secam/pal, fonia 5,5/6,5 MHz. Gwarancja. Walas, Kraków, Heltmana 70, tel. 66-13-80 (9—11). g-15705

REJESTRACJE kamerą video uroczystości rodzinnych, zakładowych i innych nietypowych — poleca Video-Krak, tel. 37-66-60. g-15354

„EXPRES" — montuje zamki, zabezpieczenia antywłamaniowe, tapicerki, drzwi harmonijkowe, suszarki łazienkowe, okapy kuchenne. Tel. 22-54-30, godz. 8—14. g-21940

RÓŻNE

KRĘGI betonowe — poleca betoniarnia — Suchecki, Kraków, ul. Brogi 51. g-19297

KOMPUTER z tysięcy solidnych ofert wybiera partnera. Możliwość wyboru z videokaset. Biuro „Sukces", Kraków 64, skrytka 49. g-16055

PZ „REMO"

USŁUGI

DEZYNSEKCYJNE

preparatami angielskimi o najwyższym standardzie, bez wyłączania obiektów z eksploatacji, dogodne terminy (również w godz. nocnych), tel. 12-93-41, ul. Zaleskiego 40, 31-525 Kraków.

K-11709

Gimnastyka rekreacyjna

zajęcia kulturystyczne

dla kobiet i mężczyzn

gimnastyka wyrównawcza

oraz ogólnorozwojowa

dla dzieci i młodzieży

od maja 1989 r.

Zgłoszenia: **Z.D.G. „Korona", Pstrowskiego 9.**

K-4544

ZAKŁADY BUDOWLANE „DOM"

Rynek Podgórski 7/15, 30-518 Kraków

tel. 66-90-17, 37-65-17, w godz. 9—14

oferują do sprzedaży od zaraz

- **stropy oraz pustaki FERT, TERIVA i DZ-3**
- **krawężniki, obrzeża trawnikowe, zielony parking, płytki chodnikowe, płyty IOMB, korytka ściekowe**
- **DKZ, przepusty ściekowe, kręgi betonowe i inne**
- **beton techniczny z dostawą**
- **usługi projektowo-wykonawcze i stolarskie w zakresie budownictwa mieszkaniowego, itp.**

PT Lokatorzy!

Zrzeszenie Właścicieli Nieruchomości Kraków, ul. Szewska 27 uprzejmie zawiadamia, że z dniem 17.04. 1989 r. Biuro Usług Administracji Domami, ul. Bogusławskiego 5 zostało przeniesione do budynku przy ul. Miodowej 13, podworzec-oficyna prawa. Równocześnie informujemy, że w tym samym budynku znajduje się Sekcja Remontowa ZWN.

K-4704

KOMUNIKAT

OKRĘGOWA DYREKCJA „CPN"

w Krakowie, al. Mickiewicza 45

prowadzi

STAŁY NABÓR KANDYDATÓW NA AGENTÓW STACJI BENZYNOWYCH

do pracy na bardzo korzystnych warunkach agencji-zlecenia — na terenie:

województwa krakowskiego, tarnowskiego, nowosądeckiego i bielsko-bialskiego.

Kandydaci na agentów stacji benzynowych obowiązani będą ukończyć teoretyczne i praktyczne szkolenie.

Oferty pisemne (podanie i życiorys z dokładnym miejscem zamieszkania) przyjmuje i szczegółowych informacji udziela **Dział Kadr OD „CPN" w Krakowie, al. Mickiewicza 45, tel 34-47-11 wewn. 266.**

Kandydaci, którzy zostaną zakwalifikowani otrzymają powiadomienie pisemne o terminie szkolenia.

K-4525

ZESPÓŁ DZIAŁALNOŚCI GOSPODARCZEJ „KORONA"

posiada do zagospodarowania powierzchnię użytkową ok. 500 m kw.

— z zapleczem magazynowym, nadającą się po zabudowaniu (wg projektu) na Dom Handlowy.

Oferty, propozycje kierować: **Z.D.G. „Korona" Kraków, Pstrowskiego 9.**

K-4541

PRZETARGI

Wojewódzka Kolumna Transportu Sanitarnego w Tarnowie ogłasza, że W DRODZE I PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO sprzeda:

— samochód m-ki FSO sanitarny, nr rej. TAR 276 Y, nr ew. 465, nr silnika 898980, nr podwozia 1021942, rok produkcji 1984, cena wywoławcza 1.050.000 zł

— samochód m-ki PF 125 p K LO, nr rej. TAR 743 U, nr ew. 340, nr silnika 869810, nr podwozia 1006150, rok produkcji 1982, cena wywoławcza 1.079.500 zł

— samochód m-ki FSO 1500 K LO, nr rej. TAR 850 P, nr ew. 403, nr silnika 869985, nr podwozia 01028763, rok produkcji 1983, cena wywoławcza 1.079.500 zł

— samochód m-ki FSO 1500 K LO, nr rej. TAR 418 S, nr ew. 429, nr silnika 898266, nr podwozia 1014912, rok produkcji 1983, cena wywoławcza 1.079.500 zł

— samochód m-ki FSO 1500 K LO, nr rej. TSR 252 T, nr ew. 416, nr silnika 890315, nr podwozia 1014988, rok produkcji 1983, cena wywoławcza 1.079.500 zł

— samochód m-ki FSO 1500 K LO, nr rej. TAR 257G, nr ew. 409, nr silnika 868696, nr podwozia 1011615, rok produkcji 1983, cena wywoławcza 1.079.500 zł

— samochód m-ki FSO 1500 K LO, nr rej. TAR 258 G, nr ew. 410, nr silnika 899071, nr podwozia 1015013, rok produkcji 1983, cena wywoławcza 1.079.500 zł

— samochód m-ki FSO 1500 K sanitarny, nr rej. TAR 037 Z, nr ew. 520, nr silnika 1035111, nr podwozia 1032602, rok produkcji 1984, cena wywoławcza 1.050.000 zł

— samochód m-ki Nysa 522 sanitarka, nr rej. TAR 764 N, nr ew. 456, nr silnika 813166, nr podwozia 298165, rok produkcji 1983, cena wywoławcza 1.072.500 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 9.05.1989 r. o godz. 9 w WKTS-Tarnów, ul. Bałuta 6 a.

W przypadku nie dojścia do skutku sprzedaży w pierwszym ustalonym terminie sprzedaż na warunkach drugiego przetargu odbędzie się w dniu 23.05.1989 r. o tej samej godzinie i w tym samym miejscu.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić osobiście wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej w kasie WKTS-Tarnów, ul. Rogoyskiego 34 — dzień przed przetargiem.

Samochody można oglądać w wyżej podanym miejscu przetargu we wtorki i czwartki w godz. 10—12.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyn. K-3746

PZU Oddział Wojewódzki w Krakowie, ul. 1 Maja 3, sprzeda W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO samochód m-ki Fiat 125p, nr silnika 3000175, nr podwozia 800174, rok produkcji 1977, stopień zużycia 75%, cena wywoławcza 1.000.000 zł.

Pojazd można oglądać w dniu 8.05.1989 r. w PZU, ul. 1 Maja 3.

Przetarg odbędzie się 9.05.1989 r. o godz. 10 I p., pokój nr 11.

W przypadku nie dojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu, o godz. 11.

Wadium wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy OW IV p. dzień przed przetargiem w godz. od 9 do 13.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyn. Informacji szczegółowych udzieli Ref. AG OW VI p. K-4341

Spółdzielnia Kółek Rolniczych w Skrzydlnej, woj. nowosądeckie ogłsza, że W DRODZE PRZETARGU OGRANICZONEGO dla rolników sprzeda:

— 3 ciągniki Ursus C-360 w cenie od 993.000 do 1.160.000 zł

— kosiarkę rotacyjną Z-036 w cenie 181.000 zł

Sprzęty można oglądać w siedzibie naszej Spółdzielni w godz. od 7 do 15 na dwa dni przed przetargiem

Przetarg odbędzie się w dniu 9.V.1989 r. o godz. 10 w siedzibie Spółdzielni.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie SKR w dniu przetargu do godz. 9.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu częściowo lub w całości bez obowiązku podania przyczyn.

K-4323

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Krakowie sprzeda W DRODZE I PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO następujące samochody:

1. Polonez, nr b. 610, nr rej. KRC-107E, rok produkcji 1984, stopień zużycia 45%, cena wywoławcza 3.850.000 zł
2. Fiat-combi, nr b. 372, nr rej. KRD-167C, rok produkcji 1986, stopień zużycia 45%, cena wywoławcza 2.585.000 zł
3. Fiat-combi, nr b. 373, nr rej KRD-168C, rok produkcji 1986, stopień zużycia 45%, cena wywoławcza 2.585.000 zł
4. Fiat-combi, nr b. 509, nr rej. KRD-133C, rok produkcji 1986, stopień zużycia 45%, cena wywoławcza 2.585.000 zł
5. FSO-1,5 C, nr b. 728, nr rej. KRC-919K, rok produkcji 1985, stopień zużycia 40%, cena wywoławcza 2.400.000 zł
6. FSO-1,5 C, nr b. 7206, nr rej KRC-928K, rok produkcji 1985, stopień zużycia 50%, cena wywoławcza 2.000.000 zł
7. FSO-1,5 C, nr b. 7218, nr rej. KRC-940K, rok produkcji 1985, stopień zużycia 45%, cena wywoławcza 2.200.000 zł

Przetarg odbędzie się 9 maja 1989 o godz. 8 w świetlicy Zakładu Taksówek MPK w Krakowie-Nowej Hucie, os. Zielone 9.

Samochody można oglądać we wtorki i czwartki w godz. 10—12 w Zajezdni Taksówek Kraków, ul. Balicka 56 (obok KPTS). Dojazd autobusem pospiesznym A lub 139 oraz tramwajem nr 4, 8, 12 do pętli w Bronowicach.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej w kasie Zakładu Taksówek w Krakowie, ul. Balicka 56, w godz. 7—13, najpóźniej dzień prze przetargiem.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyny. K-4256

Spółdzielnia Usług Rolniczych w Zabierzowie z/s w Rudawie sprzea W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO następujące sprzęty:

1. sam. Jelcz 3 W 317
2. spycharko-koparkę „Białoruś" PE-08B
3. roztrząsacz obornika N-213

Przetarg odbędzie się w dniu 9.05.1989 r. o godz. 11 w siedzibie Spółdzielni w Rudawie.

Wadium w wysokości 10% ceny należy wpłacić w kasie Sp-ni na 2 godziny przed przetargiem.

W wypadku nie dojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 13.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyny. K-4240

Fabryka Silników Elektrycznych „TAMEL" — Tarnów, ul. Elektryczna 6 ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO sprzeda:

1. tokarkę rewolwerową typ RH-32, r. bud. 1956, zużycie 50%, cena wywoławcza 1.100.000 zł
2. wiertarkę promieniową typ Wr-16, nr fabr. 570/4228, r. bud. 1954, zużycie 70%, cena wywoławcza 500.000 zł
3. piłę ramową typ BKA-30, nr fabr. 566, r. bud. 1983, zużycie 80%, cena wywoławcza 70.000 zł
4. tokarkę sterowaną numerycznie typ TKX 50N, nr fabr. 214, r. bud. 1979, zużycie 70%, cena wywoławcza 1.200.000 zł
5. tokarkę sterowaną numerycznie typ TKX 50N, nr fabr. 264, r. bud. 1981, zużycie 60%, cena wywoławcza 1.800.000 zł
6. zgrzewarkę tarciową typ ZT 4-13, nr fabr. 40, r. bud. 1980, zużycie 50%, cena wywoławcza 2.000.000 zł
7. prasę ramową, r. bud. 1973, zużycie 80%, cena wywoławcza 80.000 zł
8. wózek spalinowy widłowy typ WPWSP-1202, nr fabr. 151818, r. bud. 1971, zużycie 70%, cena wywoławcza 220.000 zł
9. wózek spalinowy widłowy typ GPW 2005S, nr fabr. 049752, r. bud. 1978, zużycie 60%, cena wywoławcza 400.000 zł
10. wózek spalinowy transportowy typ Multicar 22-1D, nr fabr. 18274, r. bud. 1974, zużycie 70%, cena wywoławcza 200.000 zł
11. prasę mimośrodową-stołową typ PMSt-2,5A, nr fabr. 60, r. bud. 1980, zużycie 50%, cena wywoławcza 200.000 zł
12. wyważarkę dynamiczną typ WD-5, nr fabr. 25893, r. bud. 1981, zużycie 20%, cena wywoławcza 1.200.000 zł
13. gwinciarkę typ 2056, nr fabr. 607, r. bud. 1974, zużycie 70%, cena wywoławcza 300.000 zł

Przetarg odbędzie się 12.05.1989 r. o godz. 10 w FSE „TAMEL" Tarnów — świetlica budynku administracyjnego.

Przystępujący do przetargu obowiązani są wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej w kasie Fabryki do godz. 9, dnia 12.05.1989 r.

Maszyny można oglądać w FSE „TAMEL" — Tarnów, ul. Elektryczna 6 w dniu 11.05.1989 r. w godz. 8—14.

Wszelkich informacji udzielają pracownicy Działu Głównego Mechanika, tel 21-50-01 wewn. 12-59, 12-50.

W przypadku nie dojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyny. K-3920

Miejskie Biuro Projektów w Krakowie, ul. Mogilska 17 ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO sprzeda samochód „Nysa" (Mikrobus — Towos), nr rej. KRA 320B, rok produkcji 1979, cena wywoławcza 1.800.000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 11.05.1989 r. o godz. 9 w Miejskim Biurze Projektów, ul. Mogilska 17, Kraków, w sali nr 107. Przystępujący do przetargu winni zgłosić i wpłacić do kasy biura wadium w wysokości 10% ceny przetargu. W razie nie dojścia przetargu do skutku, następny odbędzie się w tym samym miejscu i dniu po upływie 2 godzin.

Pojazd można oglądać pod adresem j.w. codziennie w godz. 8—10.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyn.

K-4194

„Elektrotechniczna Spółdzielnia Inwalidów Nowa Huta" w Krakowie sprzeda WDRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO samochody:

— Żuk A-09, rok produkcji 1969, cena wywoławcza 440.000 zł

— Nysa M-522, rok proukcji 1981, cena wywoławcza 1.200.000 zł

— Multicar M 25-77-diesel, rok produkcji 1985, cena wywoławcza 2.300.000 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 11 V 1989 r. o godz. 10 w świetlicy Spółdzielni, os. Strusia 20.

Pojazdy można oglądać na placu Spółdzielni w dni robocze w godz. 7—15.

W przypadku nie dojścia o skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz 13 w tym samym miejscu. Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić w Kasie Spółdzielni, najpóźniej na godzinę przed przetargiem.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyny. K-4210

Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane nr 4 w Krakowie, ul. Bagrowa 9 — sprzeda W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO:

— samochód ŻUK A-13, nr fabr. 234077, nr siln. 801368, nr rejestr KRA 862 E, rok prod 1976, stopień zużycia 75%, cena wywoławcza 1.000.000 zł

Pojazd można oglądać w dni robocze w godz. 8—13, z wyjątkiem sobót i niedziel, na terenie Bazy MPRB nr 4 Kraków, ul. Bagrowa 9.

Przetarg odbędzie się w dniu 15.05.1989 r. w świetlicy przedsiębiorstwa MPRB nr 4 Kraków, ul Bagrowa 9, o godz. 9.

Przystępujący do przetargu zobowiązani są wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej do kasy MPRB nr 4, najpóźniej w przeddzień przetargu.

W przypadku nie dojścia do skutku pierwszego przetargu, drugi odbędzie się w tym samym miejscu o godz. 10.

Zastrzega się prawo odstąpienia od przetargu bez obowiązku podania przyczyny. K-4345

Przedsiębiorstwo Obrotu Maszynami i Surowcami „BOMiS" w Krakowie, ul. Słowiańska 3, sprzeda W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO:

1. samochód osobowo-terenowy ARO 244D, nr rej. KRD 355D, rok prod. 1986, stopień zużycia 45%, cena wywoławcza 2.500.000 zł
2. samochód Syrena 105B, nr rej. KRC 596G, rok prod. 1983, stopień zużycia 50%, cena wywoławcza 600.000 zł
3. przyczepę SFA typ D46A, nr rej KRJ 069P, rok prod 1976, stopień zużycia 60%, cena wywoławcza 256.000 zł
4. samochód Gaz 53A, nr rej. KRB 918B, rok prod. 1981, stopień zużycia 75%, cena wywoławcza 435.000 zł
5. koparkę łańcuchową ETC-161, nr rej. KRU 761X, rok prod. 1975, stopień zużycia 65%, cena wywoławcza 1.400.000 zł
6. samochód Żuk A13, nr rej. KRD 967N, rok prod. 1974, stopień zużycia 85%, cena wywoławcza 319.000 zł
7. silnik S-530, stopień zużycia 80%, cena wywoławcza 292.000 zł
8. ciągnik Ursus U-912, nr rej KRO 722D, rok prod. 1986, stopień zużycia 20%, cena wywoławcza 1.950.000 zł
9. samochód terenowy ARO 243D, nr rej. TAR 733Y, rok prod. 1986, stopień zużycia 80%, cena wywoławcza 698.000 zł
10. samochód terenowy ARO 243D, nr fabr. 97800, rok prod. 1984, stopień zużycia 50%, cena wywoławcza 1.745.000 zł
11. samochód terenowy ARO 243D, nr fabr. 106252, rok prod. 1984, stopień zużycia 65%, cena wywoławcza 1.221.500 zł
12. samochód Star 29 Furgon, nr rej KRC 247B, rok prod 1968, stopień zużycia 85%, cena wywoławcza 450.000 zł

Samochody można oglądać na trzy dni przed przetargiem w godzinach od 8 do 13:

poz. ad 1 — Instytut Zootechniki Kraków, ul. Sarego 2

poz. ad 2—3 — Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkaniowej Podgórze Kraków, ul. Zakopiańska 52a

poz. ad 4 — Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska" w Pcimiu — Baza Transportu

poz. ad 5—8 — Kolejowe Zakłady Automatyki Kraków, ul. Wielicka 28

poz. ad 9—11 — Zakład Wykonawstwa Sieci Elektrycznych — Baza Transportu Kraków, ul. Pachońskiego 9

poz. ad 12 — „Cepelia" Regionalne Biuro Sprzedaży, Kraków, ul. Rakowicka 11

Przetarg odbędzie się w dniu 11 maja 1989 r. o godz. 10 w siedzibie Przedsiębiorstwa „BOMiS" Kraków, ul. Słowiańska 3. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej na każdą pozycję oddzielnie należy wpłacić w kasie „BOMiS" Kraków, ul. Słowiańska 3 Wpłaty będą przyjmowane w ciągu 2 dni przed przetargiem.

Informacji udziela Dział Handlowy „BOMiS" pokój 21, tel. 22-70-87, 22-70-11, 22-73-21 wewn. 4, telex 0325619.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu w całości lub części bez obowiązku podania przyczyny.

K-4463

Fabryka Elementów Wyposażenia Budownictwa „Metalplast" Kraków, ul. Romanowicza 7, sprzeda W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO samochód Nysa towos, nr rej. KRD 083C, rok prod. 1986, stopień zużycia 25%, cena wywoławcza 3.500.000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 12.05.1989 r. o godz. 10 w świetlicy zakładowej.

Samochód można oglądać od 5.05.1989 r. w godz. 12—14.

Przystępujący do przetargu obowiązani są wpłacić w kasie przedsiębiorstwa wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej, najpóźniej w przeddzień przetargu do godz. 14.

Jeśli I przetarg nie dojdzie do skutku, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyny. K-3661

Zakłady Przetwórstwa Tworzyw Sztucznych — Spółdzielnia Pracy, Kłaj 400 k/Krakowa ogłaszają, że W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO zlecą wykonanie adaptacji budynku magazynowego na stację sprężarkową w/g posiadanej dokumentacji. Wykonawstwo obejmuje następujący zakres robót:

— branżę budowlaną, elektryczną, technologiczną

— instalację wodno-kanalizacyjną, centralnego ogrzewania oraz wentylację

Przewidywany termin realizacji w II i III kwartale 1989 r.

Oferty należy składać pod adresem Spółdzielni w terminie do 14 dni od daty ogłoszenia.

Bliższych informacji udziela Główny Mechanik — tel. 21-50-28 wewn. 248.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienie przetargu bez obowiązku podania przyczyn.

K-4437

Zarząd Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej „Młoda Gwardia" w Czechach woj. miejskie krakowskie ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO sprzeda:

1. samochód „Tarpan", rok produkcji 1986, stopień zużycia 25%, cena wywoławcza 1.916.000 zł

oraz PRZETARG OGRANICZONY:

1. roztrząsacz obornika RTh 44, rok produkcji 1976, stopień zużycia 65%, cena wywoławcza 141.000 zł
2. ciągnik C-360, rok produkcji 1976, stopień zużycia 40%, cena wywoławcza 960.000 zł
3. ciągnik C-330, rok produkcji 1975, stopień zużycia 45%, cena wywoławcza 792.000 zł

Maszyny można oglądać na dwa dni przed przetargiem w bazie RSP Czechy. Przetarg odbędzie się w dniu 11 V 1989 r. na terenie RSP Czechy.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w kasie RSP Czechy w wysokości 10% ceny wywoławczej najpóźniej w przeddzień przetargu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyny.

Do przetargu ograniczonego mogą przystąpić osoby posiadające zaświadczenie o posiadanym gospodarstwie rolnym.

K-4045

MINISTER KULTURY I SZTUKI

ogłasza konkurs na stanowisko

dyrektora

Państwowego Przesiębiorstwa Usługowo-Rozrywkowego „Filmotechnika" w Krakowie

Do konkursu mogą przystąpić obywatele polscy posiadający: wykształcenie wyższe, minimum 8-letni staż pracy w tym 4 lata na stanowiskach kierowniczych, lub samodzielnym, znajomość problematyki branży rozrywkowej.

Oferty zawierające:

— podanie z uzasadnienem motywów ubiegania się o stanowisko dyrektora

— własnoręcznie napisany życiorys

— kwestionariusz osobowy

— odpis dyplomu ukończenia wyższej uczelni

— 2 fotografie

— świadectwo lekarskie o braku przeciwwskazań do pracy na stanowiskach kierowniczych

należy składać w **Dziale Kadr Państwowego Przedsiębiorstwa Rozrywkowo-Usługowego „Filmotechnika" — Kraków, Rynek Główny 9, w terminie 2 tygodni od daty ukaznia się niniejszego ogłoszenia.**

Informacji o PPUR „Filmotechnika udziela kierownictwo przedsiębiorstwa tel. 22-14-59 lub 22-52-11, a w sprawach organizacyjnych Departament Kadr Ministerstwa Kultury i Sztuki, 00-071 Warszawa, ul. Krakowskie Przedmieście 15/17, tel. 26-30-59.

PP „ORBIS" HOTELE

w Krakowie, al. Puszkina 1

przyjmie do pracy

następujących pracowników

do Hotelu „Cracovia", al. Puszkina 1:

- **pokojowe**
- **prasowaczki**
- **zmywaczki**
- **stolarza**
- **portierów** (na okres sezonu letniego)
- **telefonistki** ze znajomością języka obcego zachodniego
- **absolwentów szkół hotelarskich**
- **pomoce w bufecie**
- **kierowcę z kat. C, D**
- **programistę do Działu ETO**
- **sam. księgową do działu finansowo-dewizowego** (1/2 etatu, z praktyką)

Zgłoszenia osobiste przyjmuje **Dział Spraw Pracowniczych — Hotel „Cracovia", al. Puszkina 1, pokój nr 2, w godzinach 8—14.**

do Hotelu „Forum" w Krakowie, ul. Konopnickiej 28, tel. 66-95-00, wewn. 173:

- **kuchmistrzów, kucharzy**
- **kelnerów, pomoce w bufecie**
- **zmywaczki**
- **ogrodnika, pomoc ogrodnika**
- **pracownika do Wytwórni Wód Gazowanych**
- **portierów do gastronomii** w pełnym wymiarze godzin

Zgłoszenia osobiste przyjmuje **Dział Spraw Pracowniczych w Hotelu „Forum" w Krakowie, ul. Konopnickiej 28, pokój 21, w godzinach 8—14.**

do hotelu „Holiday-Inn" w Krakowie, ul Koniewa 7, tel. 37-50-44, wewn. 27:

- **pokojowe**
- **prasowaczki**
- **ślusarza z uprawnieniami spawacza**
- **stolarza**
- **pomoce w bufecie**
- **telefonistki** ze znajomością języka obcego zachodniego

do Hotelu „Wanda" w Krakowie, ul. Koniewa 9, tel. 37-50-44, wewn. 27:

- **ogrodnika**
- **pokojowe**
- **magazyniera bielizny**

Zgłoszenia osobiste przyjmuje **Dział Spraw Pracowniczych w Hotelu „Holiday-Inn" w Krakowie, ul. Koniewa 7, pokój 12, w godz. 8—14.**

K-5061

ZESPÓŁ DZIAŁALNOŚCI GOSPODARCZEJ „KORONA"

przyjmie do pracy na zasadach ajencji prowizyjnej

- **parkingowych**
- **kierownika stoisk kiermaszowych** (w sezonie letnim)

Zgłoszenia: KS „Korona", Pstrowskiego 9 lub tel. 66-02-50, 66-74-46.

K-4547

Uwaga — ceny konkurencyjne!

ZAKŁAD ROBÓT ANTYKOROZYJNYCH I TERMOIZOLACYJNYCH „POLKAT"

w Krakowie, ul. Balicka 35

wykonuje roboty antykorozyjne i termoizolacyjne

— na terenie województw: krakowskiego, bielskiego, tarnowskiego, nowosądeckiego i katowickiego.

Posiadamy jeszcze wolne moce przerobowe na rok 1989—1990.

Informacji udziela **Dział Produkcji i Technologii w Krakowie, ul. Balicka 35, tel. 37-21-01, 37-32-87.**

K-4727

Przedsiębiorstwo Państwowe też zapewni Ci duże zarobki jeżeli jesteś dobrym:

- **murarzem-tynkarzem**
- **stolarzem-cieślą**
- **blacharzem-dekarzem**
- **fliziarzem-posadzkarzem**
- **ślusarzem-spawaczem**
- **monterem wod.-kan.** z uprawnieniami spawania gazowego

a jeżeli jesteś energiczny, masz nowatorskie pomysły, które chciałbyś wcielić w życie możesz je zrealizować na stanowisku:

- **kierownika budowy**
- **mistrza budowy**
- **specjalisty ds. technicznych** w Bazie Sprzętu i Transportu
- **specjalisty ds. ekonomicznych** — w niepełnym wymiarze czasu pracy

przyjdź do nas lub zadzwoń: tel. 44-24-66, 44-60-32, wewn. 46, adres: Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane „Nowa Huta" w Krakowie, ul Sołtysowska 25a.

nasze MIASTO

Pomimo że prywatna konkurencja jest coraz silniejsza

PTHW nie boi się bankructwa

Jeszcze parę lat temu, gdyby ktoś powiedział, że Przedsiębiorstwu Transportu Handlu Wewnętrznego wyrośnie groźny konkurent, który zacznie zabierać mu klientów, brzmiałoby to jak herezja. Żyjemy jednak w burzliwych czasach, w których nareszcie postanowiono dać szansę ludziom przedsiębiorczym. Handlowcy bardzo sobie chwalą współpracę z prywatnymi przewoźnikami, zwłaszcza zaś rzetelność i terminowość świadczonych przez nich usług. O zadowoleniu handlowców decydują także oszczędności jakie mogą poczynić zatrudniając konkurentów PTHW. Oto dla przykładu, w krowoderskiej Spółdzielni „Społem" godzina wynajmu samochodu (od „robura" do „stara") do przewozu mięsa kosztuje w przypadku PTHW 3940 zł, natomiast prywatny przewoźnik zadowala się kwotą 1920 złotych a podgórscy spółdzielcy za godzinę wykorzystywania prywatnego „stara" płacą 2074 złote. Mało tego, prywatny przewoźnik za mycie i ewentualną dezynfekcję (w przypadku transportu żywności), w odróżnieniu od PTHW nie żąda dodatkowej opłaty.

Handlowcy potrafią liczyć i ochoczo korzystają z usług tańszego przewoźnika. W Społem „Krowodrza" jeździ już 18 prywatnych ciężarówek (na 25 pojazdów obsługujących sieć sklepów) w Podgórzu 14 (na 19 wszystkich wykorzystywanych samochodów). Wielu prywatnych transportowców zaopatruje także placówki PHS i Samopomocy Chłopskiej. Automatycznie oznaczać to będzie, że PTHW będzie miało jeszcze mniejsze możliwości zarobkowania. Czy w związku z tym przedsiębiorstwo nie boi się bankructwa? *Jak na razie na nic takiego się nie zanosi* — odpowiada nieco zdziwiony tym pytaniem dyrektor PTHW JERZY GUNIEWICZ

Depcząca po piętach prywatna konkurencja zmusiła PTHW do podjęcia takich form działalności jak naprawa samochodów ciężarowych („star", „żuk", „avia", „robur") dla firm uspołecznionych i osób prywatnych, otwarcie „autokramu" (komisowa bądź giełdowa sprzedaż samochodów), dzierżawienie samochodów m. in. spółkom z kapitałem zagranicznym. Przedsiębiorstwo weszło też do spółki produkcyjno-handlowej „Transmat" utworzonej przez 13 krajowych jednostek PTHW. W najbliższym czasie (najprawdopodobniej już w maju) PTHW chce m. in. otworzyć sklep z częściami, podzespołami oraz protektorowanym ogumieniem do samochodów ciężarowych i dostawczych, stację diagnostyczną (przeglądy i rejestracje) dla wszystkich pojazdów, punkt sprzedaży napojów chłodzących a także utworzyć spółkę ślusarsko-budowlaną.

Czy to wystarczy, by z nawiązką zrekompensować sobie straty ponoszone w skutek „podbierania" klientów przez konkurencję? W PTHW są przekonani, że tak. Zapewniają, że gotowi podjąć się każdej dochodowej działalności. Nie wierzą też by w niedalekiej przyszłości PTHW było przedsiębiorstwem transportowym tylko z nazwy. Pożyjemy, zobaczymy. W każdym razie prywatni przewoźnicy też nie zamierzają się zadowolić tym co już osiągnęli. Niektórzy kupują już specjalistyczne pojazdy do przewozu towarów wymagających specjalnych warunków transportu. Wkrótce przystąpią do walki o kolejnych klientów dotychczas obsługiwanych tylko przez PTHW. (koź)

Budownictwo mieszkaniowe — fakty i emocje

Budownictwo mieszkaniowe — temat ważny i niosący wiele emocji. Problem, który będzie omawiany na dzisiejszej sesji RN m. Krakowa.

Wczoraj o budownictwie mieszkaniowym radni partyjni dyskutowali blisko 3 godziny. Główne myśli? Plan na bieżącą pięciolatkę (stosunkowo niski) jest zagrożony. Z wielkim trudem wykonano zadania roku ubiegłego. W Krakowie nie funkcjonuje system mechanizmów ekonomicznych, który niejako samoczynnie napędzałby rozwój budownictwa mieszkaniowego. Słabe ogniwa? Zbyt długo trwają prace służb inwestycyjnych. W woj. krakowskim budownictwo oparte jest na starych rozwiązaniach technologicznych. Brakuje potencjału wykonawczego, występują kłopoty materiałowe.

Zbyt wiele uwagi poświęca się dzieleniu mieszkań — powiedział **Franciszek Kołodziej** — a mniej budowaniu. W warunkach krakowskich budować może tylko silny inwestor. Słaby przegra, a słabym jest spółdzielczość powszechna. I to stwierdzenie pobudziło wielu partyjnych radnych do burzliwej dyskusji. Dlaczego WZSM jest słabym inwestorem? — pytano. Bo spółdzielnie mieszkaniowe przy zakładach pracy, szczególnie przy Hucie im. Lenina mają większą siłę przebicia — odpowiadano. Tereny, na których buduje HiL — powiedział prezydent **T. Salwa** — zostały przez kombinat uzbrojone. Są to ogromne koszty. Miasta nie byłoby stać na to w tak krótkim terminie. Gdyby więc nie przyznano lokalizacji hucie, mieszkań byłoby mniej. No i jaką, w takiej sytuacji, należało podjąć decyzję?

Na spotkaniu mówiono również o perspektywach budownictwa, o nowych rozwiązaniach. Szerzej na ten temat w jutrzejszej relacji z sesji RN m. Krakowa. (mr)

Festiwal Artystyczny Szkół Ponadpodstawowych — zakończony

Wczoraj w MDK im. A. Bursy w Nowej Hucie odbyły się prezentacje laureatów kolejnego Festiwalu Artystycznego Szkół Ponadpodstawowych. W tym roku w festiwalu brało udział ponad 1300 uczestników z województwa i Krakowa. 11 kwietnia br. odbyły się przeglądy konkursowe programów. Były prezentacje muzyczne, prezentacje ze szkół baletowych, programy kabaretowe, monodramy i spektakle autorskie.

Najlepszym zespołem kolejnego Festiwalu Artystycznego Szkół Ponadpodstawowych wręczono wczoraj nagrody z życzeniami dalszych sukcesów w międzynarodowych festiwalach artystycznych szkół ponadpodstawowych.

Po raz pierwszy w tym roku szkolnym festiwal artystyczny szkół ponadpodstawowych był zorganizowany w kwietniu. Do tej pory imprezy prezentujące dorobek krakowskiej oświaty były prezentowane w czerwcu, w okresie największego skomasowania egzaminów na wyższe uczelnie. Dlatego też w tym roku kurator oświaty i wychowania **Mieczysław Noworyta** oraz przedstawiciele placówek oświatowych zdecydowali, że festiwal artystyczny szkół ponadpodstawowych odbędzie się w kwietniu. W tym roku do festiwalu zgłosiło się wiele szkół, które nie brały udziału w poprzednich latach. Znaczy to, że nowy termin zaakceptowały wszystkie placówki oświatowe Krakowa i województwa. Z najlepszymi uczestnikami Festiwalu Artystycznego Szkół Ponadpodstawowych będziemy rozmawiać o ich sukcesach w przyszłych wydaniach „Gazety". (ml)

Z okazji Dnia Kosmonauty otwarto w Technikum Kolejowym interesującą wystawę, która zgromadziła m. in. informacje o kosmosie i jego podboju, przedstawiła historię Aeroklubu Krakowskiego i jego wychowanków oraz pracę „Lotu" w ciągu ostatnich lat, ukazując szczególnie jego najnowsze osiągnięcia. Osobny dział wystawy poświęcony był wspaniałej idei budowy pomnika Lotników Polskich. Wystawa zorganizowana była przez Koło Lotnicze, działające od 24 lat w Technikum Kolejowym, założone i kierowane od początku przez mgr inż. DANUTĘ ZACHARĘ — byłą szybowniczkę i saneczkarkę.

Na zdjęciu: Przy modelu pomnika Lotników wg projektu prof. B. Chromego. Od lewej — mgr inż. Danuta Zachara.

Z kroniki MO

Uliczny rabunek

Pobito i obrabowano mego męża — takie były pierwsze słowa **Ewy C.**, która w sobotnie popołudnie przybiegła do RUSW w Słomnikach. Z jej relacji wynikało, że męża, **Zbigniewa** napadło dwóch mężczyzn w Prandocinach, zabierając mu całą gotówkę w wysokości 3 150 zł. Natychmiastowa interwencja milicji zakończyła się ujęciem napastników, którymi okazali się mieszkańcy Prandocin. Byli to 30-letni **Stanisław Z.** i o dwa lata starszy **Marek K.** Skradzione pieniądze odzyskano.

Nieudane włamanie

Była sobotnia noc, gdy milicjanci, patrolujący teren os. Bohaterów Września zauważyli podejrzany ruch w znajdującym się tutaj kiosku spożywczym. Po zbliżeniu się doń, okazało się, że szyba kiosku jest wybita. Milicjanci nie mieli już najmniejszych wątpliwości, że wewnątrz grasuje włamywacz. Już po zatrzymaniu okazało się, że jest nim 20-letni **Bogdan Z.** z Nowej Huty, który jest zresztą recydywistą. Zdążył ukraść towary na sumę 13 tys. zł. Na wniosek VIII Komisariatu MO, prokurator rejonowy zastosował wobec zatrzymanego areszt tymczasowy.

Nieprzewidziana wpadka

Tym razem właściciel samochodu może mówić o szczęściu. Ci, którzy zamierzali mu go okraść wpadli na gorącym uczynku. A doszło do tego o godz. 4 nad ranem w sobotę przy ul. Teligi. Właśnie wtedy przejeżdżający tedy milicjanci dostrzegli, a następnie zatrzymali dwóch 23-latków z Woli Batorskiej: **Janusza G.** i **Jacka S.**, którzy włamali się do dużego „fiata". Znaleziono przy nich nóż składany, który zdążyli zabrać z samochodu. (koź)

Rozstrzygnięto konkursy racjonalizatorskie

Czy wynalazczość zaczyna się opłacać?

Międzyzakładowy Klub Techniki i Racjonalizacji Przemysłu Budowlanego przy ZG PZITB z siedzibą w Krakowie przy ul. św. Jana jest dobrze znany w kręgach budowlańców. Interesujące są zatem wyniki działalności zarówno klubu jak i przedsiębiorstw do niego należących, a jest ich obecnie ponad 90. Działacze ruchu wynalazczego i ci, którzy zajmują się postępem technicznym, na co dzień obserwują od stycznia większą aktywność racjonalizatorów.

Właśnie wczoraj w MKTiRPB podsumowano ogłoszone wcześniej konkursy racjonalizatorskie. Za najlepsze przedsiębiorstwo członkowskie MKTiRPB w 1988 r. uznano — **Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjnych „Budostal-5"** (w grupie A) i **Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego — „Budostal-1"** (w grupie B). Tytuł „Najaktywniejszych Zakładowych Klubów Techniki i Racjonalizacji" zdobyły kluby w: **Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Robót Inżynieryjnych i Remontowo-Budowlanych w Chrzanowie, „Budostalu-8" i Miejskim Przedsiębiorstwie Robót Inżynieryjnych**. Wybrano także najlepszych racjonalizatorów Polski południowej. Okazali się nimi: **Antoni Wincenciak** z Przedsiębiorstwa Budownictwa Specjalistycznego „Budostal", **Zbigniew Majchrzak** z KPIS, **Aleksander Kroczek** z „Budostalu-5" i **Stefan Sojka** z „Budostalu-1". Wyróżniono również **Stanisława Letnera** z WPRI — Chrzanów i **Waleriana Pawlusa** z „Budostalu-5" jako najlepszych doradców technicznych. Po raz pierwszy MKTiRPB ogłosił „Turniej Wiedzy o Wynalazczości" dla młodzieży szkół budowlanych. W eliminacjach wojewódzkich zwyciężyły: **Zespół Szkół Budowlanych nr 1** i **Zespół Szkół Budowlanych „Chemobudowa"**, a uczniowie tych szkół: **Marek Szuba** i **Dariusz Porębski** będą reprezentować Kraków na eliminacjach ogólnopolskich.

Warto dodać, że w 1988 r. w 90 przedsiębiorstwach członkowskich MKTiRPB zgłoszono 956 projektów wynalazczych, z czego zastosowano 764, a uzyskane efekty ekonomiczne wyniosły 4.525 mln zł. (Pa)

MAŁA KRONIKA

● (bk) **KDK „PAŁAC POD BARANAMI"** (Rynek Główny 27): „Tylko nie zerwijcie srebrnych strun" — piosenki W. Wysockiego śpiewa **Alosza Awdiejew** — 20 (Piwnica).

● **KLUB Wychowanków UJ** (Świerczewskiego 1): „Zapomniane krakowskie domy za bytkowe" — mówi mgr **Kazimierz Kisielewski** — 17.

● **DWOREK BIAŁOPRĄDNICKI** (Papiernicza 2): Jarmark poetów — 17; Spotkania z twórcami kultury — 19.

● **NCK** (plac Centralny 1): Koncert muzyki poważnej w wyk. orkiestry szkolnej Szkoły Muzycznej z Tallina — 11; Spotkanie z psychologiem klinicznym **Anną Lipkowską Teutsch** — „Emigracja zarobkowa a kryzys polskiej rodziny" — 17.30.

notowania giełdy

samochodowej

Na giełdzie w Krakowie ruch był spory i kilkadziesiąt samochodów nie znalazło miejsca na placu Imbramowskim. Stały więc w kolejce przed bramą i nawet w tej kolejce, nie opłacając „placowego", można było zawrzeć transakcję. Oto notowania (i z placu i z kolejki).

▲ *KLASA do 900 ccm.: „fiat 126p-FL" /89 od 1350 do 1450 bonów, BIS /89 od 1650 do 1850 bonów, FL /88 od 1200 do 1350, składaki w cenie 1000—1200 bonów, ale także 3,55 mln zł, BIS /87 od 1400 do 1450 bonów. /81 od 1,4 do 1,55 bonów, „syrena" 105L /79 — 370 tys. zł.*

▲ *KLASA do 1300 ccm.: „skoda 120L" /89 — 2850 bonów, 105L /89 — 3100 bonów, 105L /87 — 2300 bonów, „wartburg 353" limuzyna /88 od 1800 do 2050 bonów, /86 — 1400 bonów, „fiat uno D" /85 — 2500 bonów.*

▲ *KLASA powyżej 1300 ccm.: „FSO 1500" /88 — 2200 bonów, /85 — 1600 bonów, /84 od 3,9 mln zł do 1400 bonów (w tym ostatnim przypadku pojazd po przebiegu ok. 17 tys. km), 83 / od 3,3 do 4,3 mln zł, /82 — 3,0 mln zł, /74 z nowym nadwoziem — 1400 bonów, „polonez" /87 — 2700 bonów, /82 — 1450 bonów, „citroen visa 17D" /86 — 4300 bonów, „mercedes 200D" /77 — 3200 bonów, „volkswagen passat combiD" /86 — 7000 bonów.*

▲ *PRZYCZEPY: bagażowe produkcji WSK PZL Mielec fabrycznie nowe od 640 tys. zł (to ta z napisem TANIO) do 650 tys. zł, przerobiona z tylnej części nadwozia „fiata 126p" — 300 tys. zł.*

▲ *JEDNOŚLADY: „simson SR 50B" /89 od 750 tys. zł „odebrać" proponował sprzedający do 800 tys. zł, „simson S51B" /89 od 650 do 750 tys. zł.*

▲ *AKCESORIA: naprawione i polakierowane nadwozie „fiata 126p" — 800 tys. zł, żarówki halogenowe luzem, do wyboru z wiaderka (przywiezione zapewne z jakiegoś złomowiska w RFN) — po 2000 zł/szt., felga 4,5 J×13 (do „FSO 1500"), nowa — 20 tys. zł, używana felga 13-calowa poszerzana do ok. 6 cali szerokości — 15 tys. zł, zachodnioeuropejska opona na feldze 13-calowej — 50 tys. zł, opona 135×12D-124 od 60 do 67 tys. zł, opona 165×13D-90 — od 40 do 45 tys. zł, opona 165×13 D-131 od 65 do 70 tys. zł (prawdę powiedziawszy dziwi mnie aż taka rozpiętość cen, jako że opona D-131 jest poprawioną wersją D-90, tylko nieco lepszą), opona 165×13 D-124 od 68 do 72 tys. zł, opona 165×13 firmy BARUM — 60 tys. zł.*

▲ *NOWY TARG: działa także giełda w Nowym Targu, na którą przyjechało ok. 100 samochodów. Oferowano tam m.in. „skodę favorit" /89 za 4600 bonów (taniej niż w Krakowie bywały), „ładę samarę" /86 po przebiegu 14 tys. km za 3600 bonów, „wartburga 353" /82 za 1000 bonów, „FSO 1500" /86 za 1950 bonów. Za „fiata 126p" /79 zapłacono — transakcja doszła do skutku — 300 bonów.*

WOJCIECH MACHNICKI

tv-PROGRAM

PROGRAM I

8.35 Domator — Rady na życzenie — Chcę schudnąć dla zdrowia i urody
8.50 Domowe przedszkole
9.15 DT — wiadomości
9.25 DT — Dodatek gospodarczy
9.40 Synowie i córki Jakuba Szklarza (4) — serial produkcji CSRS
10.40 Domator — Rady na życzenie
15.25 Kim być? — program dla maturzystów
15.55 Program dnia, DT — wiadomości
16.00 Studio Sport — Mistrzostwa Świata w Hokeju na Lodzie
W przerwie ok.
16.35 Telewizyjny Informator Wydawniczy oraz
17.15 Teleexpress
18.10 Dla dzieci: „Tik-Tak"
18.30 Klinika zdrowego człowieka
18.50 Dobranoc: „Dwa małe trzmiele"
19.00 10 minut
19.10 Telewizyjny Klub Konsumenta „STOP"
19.30 Dziennik telewizyjny
20.05 „Synowie i córki Jakuba Szklarza" (4) — „W nowym domu" — serial produkcji CSRS
21.00 Kto, jak, kiedy, dlaczego
21.05 Konferencja prasowa rzecznika rządu
21.30 Kasa Napoleona — reportaż o działalności firmy „Napol"
22.15 Sprawa dla reportera
22.50 Rozmyślania prof. Mariana Stępnia
23.00 DT — echa dnia
23.20 Język angielski (25)

PROGRAM II

10.00—12.00 „Tele-9": Dzień z drogówką (od Radomia do Zakopanego i od Przemyśla do Krakowa). Magazyn „Blisko życia" Nasze sprawy. Muzyka dla wszystkich. Teatr TV
16.55 Język angielski (25)
17.25 Program dnia
17.30 „Szokujące nowości u progu sztuki współczesnej" (7) — serial dokumentalny prod angielskiej
18.00 KRONIKA (Kr.)
18.30 „Non stop kolor" — magazyn
19.30 Studio Sport
20.00 „Epopeja Czerwonego Krzyża" (3) — „Powrót wojny" — serial dokumentalny prod. szwajcarsko-franc.
21.00 „Na warsztacie historyka": prof. A. Ajnenkiel
21.30 Panorama dnia
21.45 „Krew i honor" (2) — film prod. RFN
22.45 Komentarz dnia
22.50 Studio Sport — Mistrzostwa Świata w Hokeju na Lodzie: Finlandia — RFN

teatry

SŁOWACKIEGO (pl. Ducha 1): J. Słowacki: Balladyna — 11 (przedstawienie zamknięte). **STARY** (Jagiellońska 1): A. Czechow. Płatonow (dla dorosłych) — 19.15. **SCENA MAŁA** (Sławkowska 14): E. Redliński: Dolorado — 19.30. **STU** (Krasińskiego 16): Wernisaż — Grupa „ŁÓDŹ KALISKA". Odsłonięcie wielkiego obrazu — 18, 19.30. **KAMERALNY** (Boh. Stalingradu 21): S. Mrożek: Portret — 19.15 (abonamenty nieważne). **BAGATELA** (Karmelicka 6) — **DUŻA SCENA**: B. Shaw: Uczeń diabła — 19.15; **MAŁA SCENA**: W. Petrow: Moja miłość — 11. **LUDOWY** (os. Teatralne 34): Kikerikiste — 17; **SCENA NURT**: K. I. Gałczyński: Teatrzyk Zielona Gęś — 19.15. **GROTESKA** (Skarbowa 2): Awantury i wybryki małej małpki Fiki Miki — 9.30. **MASZKARON — SCENA STUDIO** (Boh. Stalingradu 21): Jak w bajce — 10; Osiem kobiet — 19. **SCENA WIEŻA RATUSZOWA** (Rynek Gł. 1): Ostatnia noc Sokratesa — 19. **PWST** (Warszawska 5): Sen nocy letniej — 19. **ROTUNDA** (Oleandry 1): Ptasiek — 21. **FILHARMONIA** (Zwierzyniecka 1): Koncert Orkiestry PR i TV pod dyrekcją francuskiego dyrygenta Remi Gousseau. W programie: uwertura „Bajka" — Stanisława Moniuszki, II koncert wiolonczelowy K. Pendereckiego oraz VI symfonia P. Czajkowskiego — 19.30.

Pozostałe nieczynne.

kina

ILUZJON — ZWIĄZKOWIEC (Grzegórzecka 71): DKF „Kinematograf" — Wojna dziewcząt (RFN) — 15.45, 18.15, 20.45. **KIJÓW** (Krasińskiego 34): Obywatel Piszczyk (pol. 15 lat) — 16; Przeminęło z wiatrem (USA 12 lat) — 18. **KULTURA** (Rynek Gł. 27): Wyznawcy zła (USA 18 lat) — 10, 12, 14; Żywot Mateusza (pol. 15 lat) — 16; DKF — 20.15; Historia Asi Klaczinej, która kochała, ale za mąż nie wyszła (ZSRR 15) — 18. **MIKRO** (Dzierżyńskiego 5): Mała Wiera (ZSRR 18 lat) — 15.30, 20; Mieć i nie mieć (USA) — 18. **PASAŻ**: Bajki — 10.30; Nieśmiertelny (ang 15 lat) — 8.30, 13.30, 17; Mściciel znad Żółtej Rzeki (Hongkong 15 lat) — 11.30, 19; godz. 15 — seans zamknięty. **SFINKS** (Majakowskiego 2): Critters (USA 12 lat) — 15.45; DKF „Kropka": Robotnicy '80 (pol.) — 15.30, cykl — Literatura i ekran — 18, 20.15. **ŚWIATOWID** (os. Na Skarpie 7): Porwanie w Tiutiurlistanie (pol b.o.) — 9; Piłkarski poker (pol. 15 lat) — 16, 18; Na srebrnym globie (pol. 18 lat) — 20. **ŚWIT** (os. Teatralne 10): Stowarzyszenie złoczyńców (fr. 15 lat) — 15.45; Superglina (USA 18 lat) — 18; Osaczona (USA 18 lat — przedpremiera) — 20. **UCIECHA** (Bohaterów Stalingradu 16): Trzech ojców (fr. 15 lat) — 16; Z dalekiego kraju (wł.-ang.) — 18; Moonstruck — Wpływ księżyca (USA 15 lat — przedpremiera) — 20.30. **WANDA** (Warynskiego 5): Kosmiczne jaja (USA 12 lat) — 10, 12, 16; Gliniarz z Beverly Hills (USA 15 lat) — 18; Śmiertelnie mroźna zima (USA 18 lat, przedpr.) — 20. **WARSZAWA** (Stradom 15): Co lubią tygrysy (pol. 18 lat) — 16; Malone (USA 18 lat) — 18; Maski (fr. 15 lat) — 20. **WOLNOŚĆ** (18 Stycznia 1): Nieoczekiwana zmiana miejsc (USA 15 lat) — 10; Ostatni cesarz (ang. 15 lat) — 12, 15.15; Szkoda, że cię tu nie ma (ang. 15 lat) — 18.30; Wielkie żarcie (fr. 18 lat — film z pogranicza) — 20.15. **WRZOS** (Zamojskiego 50): Spokojnie, to tylko awaria (USA 15 lat — poż z filmem) — 15.30; Na granicy (USA 15 lat — pożegnanie z filmem) — 17.30; Bilitis (fr. 18 lat, film z pogr.) — 19.30. **WYPOŻYCZALNIA WIDEOKASET** (Dzierżyńskiego 8) (9—20); os. Na Skarpie 7 (przy kinie Światowid): (11—18)

MYŚLENICE — Wisła: Kosmiczne jaja (USA 12 lat). **NIEPOŁOMICE — Bajka**: Sławna jak Sarajewo (pol. 15 lat). **WIELICZKA — Górnik**: Partyzancka eskadra (jug. 12 lat); Cobra (USA 15 lat).

Pozostałe nieczynne

wystawy

ZBIORY SZTUKI NA WAWELU: KOMNATY (10—15) **SKARBIEC KORONNY I ZBROJOWNIA** (10—15). **MUZEUM KATEDRALNE** (10—15). **GROBY KRÓLEWSKIE I DZWON ZYGMUNTA** (9—15), **MUZEUM W PIESKOWEJ SKALE** (Ojców): (10—15.30) **MUZEUM W I LENINA** (Topolowa 8): Wystawy „Lenin w Polsce", (9—18, wst. wol.). **DOM LENINA** (Kr Jadwigi 41): „Mieszkanie Lenina", „Rewolucyjna działalność Lenina na ziemi krakowskiej", „Lenin a niepodległość Polski" (9—15, wst. wol). **MUZ. HISTORYCZNE „KRZYSZTOFORY"** (Rynek Główny 35): Wystawa: „Z dziejów i kultury Krakowa". Wyst. „Rodem krakowianin, sercem Polak" (Eugeniusz Kwiatkowski): (niecz.). **FRANCISZKAŃSKA 4**: (niecz.). **JANA 12** (niecz.) **STARA SYNAGOGA** (Szeroka 24): Wystawa „Z dziejów i kultury Żydów" (niecz.). **GOŁĘBIA 4**: Wyst. „Oficyna introligatorska R. Jahody" (niecz.). **MUZEUM PRZYRODNICZE** (Sławkowska 17) „Współczesna fauna polska" (10 — 13). **MUZEUM ETNOGRAFICZNE** (Krakowska 46): (nieczynne). **MUZEUM ARCHEOLOGICZNE** (Poselska 3): Wystawy — „Starożytność i średniowiecze Małopolski" „Pradzieje Nowej Huty" „Mumie egipskie w świetle promieni X" (14—18). **MUZEUM PAMIĘCI NARODOWEJ — APTEKA „POD ORŁEM"** (plac Bohaterów Getta 18): „Krakowskie getto — obóz płaszowski" (10 16) **KRZYSZTOFORY** (Szczepańska 2): (11—17). **BWA** (pl. Szczepański 3a): (11—18). **GALERIA ARKADY** (pl. Szczepański 3a): (11—18). **GALERIA PRYZMAT** (Łobzowska 3): Wyst mal Beaty Murawskiej (13—18) **GALERIA PLASTYKA** (plac Szczepański 6): (10—18) **MUZEUM NARODOWE — SUKIENNICE**: Galeria polskiej sztuki XIX wieku (niecz.) **MUZEUM WYSPIAŃSKIEGO** (ul. Kanonicza 9): (niecz.). **KAMIENICA SZOŁAYSKICH** (pl. Szczepański 9): (12-17.30, wst .wol.). **ZBIORY CZARTORYSKICH** (Jana 21): (niecz.). **DOM JANA MATEJKI** (Floriańska 41): (10—15.30). **NOWY GMACH** (al 3 Maja 1): (niecz.) **TPSP** (pl. Szczepański 4): (10—17). **SALON WYSTAWOWY** (al Róż 3): (10—17). **KLUB MPiK** (Mały Rynek 4). **CZYTELNIA**: (10 — 20) **GALERIA** (13—18) **KLUB MPiK** (pl Centralny): (10—20) **CZYTELNIA**: (10 20); **GALERIA**: (10—20). **GAL. „POD BARANAMI"** (Rynek Gł 27): (14—18) **GALERIA ZAR** (Bracka 13): (11—18) **GALERIA TEATRU STU** (Bracka 4): (12—18) **WIELICZKA — ZAMEK ŻUPNY** (8—14.30) **KOPALNIA SOLI, MUZEUM ŻUP KRAKOWSKICH** (niecz.)

MYŚLENICE: MDK (Świerczewskiego 14): Poplenerowa wyst. malarstwa pt „Harbutowice — zima 1989" (8—21) **MUZEUM REGIONALNE** (Sobieskiego 3) Wystawa — „Chrystus ukrzyżowany w polskiej sztuce ludowej" (10—15). **MIEJSKIE SALE WYSTAW ARTYSTYCZNYCH** (3 Maja 1): (niecz.)

co-gdzie kiedy

WTOREK **25** KWIETNIA

Jarosława jutro Marzeny

szpitale dyżurne

INFORMACJA SŁUŻBY ZDROWIA: tel 22-05-11 (czynna całą dobę)

CHIRURGII OGÓLNEJ, CHIRURGII URAZOWEJ: os. Na Skarpie 65. **CHIRURGII DZIECIĘCEJ, LARYNGOLOGICZNY**: Prądnicka 35. **UROLOGICZNY**: Grzegórzecka 18. **OKULISTYCZNY**: os. Na Skarpie 65.

pogotowie

Krakowskie Pogotowie Ratunkowe, Łazarza 14 — tel. 999; zachorowania i przewozy, tel 22-29-99. Centrala telefoniczna 22-36-00. Podstacje KPR (Rynek Podgórski 2) — tel 66-69-99 Prokocim — (Teligi 8) — tel 65-59-99 Lotnisko (Balice) — tel 11-19-99 N. Huta (Sieroszewskiego 66) — wypadki — tel. 44-42-91 i 44-49-99. Krowodrza I, Kazimierza Wielkiego 117, tel. 33-39-99. Krowodrza II, Białoprądnicka 6, tel 34-39-99 Krzeszowice — tel 99, 206-20. Jerzmanowice — tel 48 Proszowice — telefon 8 Myślenice telefon 999, 201-80 Skawina (Kazimierza Wielkiego 4) — telefon dla mieszkańców 999, tel miejski 76-14-44 Wieliczka (Powstańców Śląskich 6) — tel 999, 78-12-89 Niepołomice — tel alarmowy 198, tel miejski 81-02-09 Iwanowice, tel 99 oraz izby przyjęć wszystkich szpitali wg rejonizacji

apteki

INFORMACJA APTECZNA tel 11-07-65 (8—15), po godz 15 informacji udzielają apteki dyżurne. Rynek Główny 43 — tel 22-23 71 Krakowska 1 — tel. 22-19-98. Kozłówek (pawilon) — tel 55-51 67 Pstrowskiego 94, tel 66-69-50 Kazimierza Wielkiego 117 — tel 37-44-01, N Huta: Centrum C, bl 6, tel. 44-17-19; os. Kazimierzowskie 106 — tel 48-59-57

WIELICZKA (os. Sienkiewicza 24)

SKAWINA (Słowackiego 5)

MYŚLENICE (Rynek 10)

PROSZOWICE (1 Maja 1)

Nocne dyżury pełnią apteki w: Krzeszowicach, Sułkowicach, Alwerni, Dobczycach, Gdowie, Słomnikach, Niepołomicach

inne.....

SPÓŁDZIELCZY PUNKT PEDIATRYCZNY KARDIOLOGICZNY I CHIRURGICZNY (wizyty domowe) — tel 12-20-38 i 12-41-64 (6—22)

NAGŁA POMOC LEKARSKA — lekarzy specjalistów, tel 66-80-90 (9—21.30)

POMOC DROGOWA PZMot (ul. Kawiory 9): 37-65-75 (7—15 i 16—22)

POMOC DROGOWA — ANDRZEJ DOBRZYŃSKI: Tarłowska 4/1, tel. 21-58-61 (całą dobę).

TELEFON ZAUFANIA DLA NARKOMANÓW: 34-08-08 (8—19).

DOMOWA POMOC LEKARSKA: tel.: 55-56-64 (9—20).

POGOTOWIE TECHNICZNE — „POLMOZBYT" (al. Pokoju 81) — tel. 48-00-84 (6—22).

DIAGNOSTYCZNA POMOC MEDYCZNA: (ultrasonografia + pielęgniarki) — tel 66-30-00 (poniedz. — piąt. 11—17), sob., niedz. (niecz.).

TELEFON ZAUFANIA DLA LUDZI Z PROBLEMEM ALKOHOLOWYM: 66-39-81 (16—20).

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA: 988 (14—19).

TELEFON DLA RODZICÓW: 32-02-16 (14—18).

TELEFON ZAUFANIA: 33-71-31 (16—22).

SCHRONISKO DLA BEZDOMNYCH ZWIERZĄT: tel. 22-04-78 (całą dobę)

INFORMACJA ONKOLOGII — tel 21-00-60 (10—11).

POGOTOWIE „MEDICAT" (wizyty internistów, kardiologów, pediatrów, laryngologów) — tel 37-73-81, (14—20), sob., niedz., święta (10—18).

MEDYCZNE CENTRUM DIAGNOSTYCZNO - TERAPEUTYCZNE „SOPHIA" (bad. USG, gastroskopia, konsultacja onkologiczna, kardiologiczna, gastrologiczna), ul. Gazowa 17, tel 66-05-22 wewn. 21 (8—15); tel 66-14-80 (15—20).

AGENCJA „BABY — SITTER" — gwarantowana opieka nad dziećmi, tel 22-69-18 (9—12).

SPÓŁDZIELCZA PORADNIA PSYCHOLOGICZNO - PSYCHIATRYCZNA (Jasińskiego 34/1), rejestracja telefoniczna: tel. 55-90-66, godz. 8—14, tel. 43-50-89 (19—20).

SPECJALISTYCZNA PRACOWNIA LEKARSKA — diagnostyka ultrasonograficzna — Kraków, ul Sienna 14/8: pon.-piąt (15—22), sob., niedz. (9—14).

„SONOMED" — diagnostyka USG jamy brzusznej, tel 11-20-51 (pon.—piątek: 9—21.30, sob.—niedz.: 11—18)

SPÓŁDZIELNIA PRACY PSYCHOLOGÓW (Sołtyka 9) — tel. 21-54-14 (10—18).

DOMOWA POMOC MEDYCZNA SP-NI „ZDROWIE" (wizyty lekarzy specjalistów, pielęgnacja, rehabilitacja ekg, opieka) — tel. 11-20-51, pon.-piąt. (9—21.30), sob., niedz (11—18).

radio

DZIENNIKI: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 5.30, 6.00, 6.30, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 12.05 14.00, 16.00, 18.00, 19.00, 2.00, 22.00, 23.00.

5.30 Poranne Sygn. 8.00 Progn. pogody, muz poranna, komunik 8.45 Żołn. zwiad. 9.00 Cztery Pory Roku 11.00 Konc. przed hejnałem 12.45 Roln. kwadrans. 13.00 Komunikaty 13.05 Radio Kierowców. 13.30 Przeboje mistrzów. 14.05 Mag. Muz. „Rytm". 16.05 Muz. i aktualn. 17.00 Ten stary dobry jazz 17.30 Zapraszamy do myślenia. 18.05 Problem dnia. 18.20 Koncert dnia. 19.30 Radio dzieciom: „Michałek z pudełka zapałek". 20.15 Konc. życzeń. 20.45 „Nocowała ongi chmurka złota". 21.00 Komunik. 21.05 Kronika sport. 21.30 Klasycy operetki. 22.15 Wieczory Chopinowskie. 23.30 Jazz dla wszystkich.

PROGRAM III

6.00—9.05 Zapraszamy do Trójki 6.00 24 godziny w 10 minut. 7.00, 8.00, 9.00, 12.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00 — Serwis Trójki. 7.30 Polityka dla wszystkich. 8.10 Czy mówisz po polsku? 8.30 „Chleb na wody płynące" — odc. 4 (powt.). 9.05 Każdy gra inaczej 9.40 Muz. Interklub 10.00 Codz. powieść w wyd. dźwięk.: „Dziwne losy Jane Eyre" — odc. 7. 10.30 Polskie archiwum jazzowe. 11.00 „Są sprawy" 11.10 Folk w pigułce. 11.20 „Muzeum ziemi ojczystej" — odc. 35 (powt.). 11.30 W stylu koncertującym. 12.05 W tonacji Trójki 13.00 „Chleb na wody płynące" — odc. 5. 13.10 Powt. z rozr. 14.00 Paganiniana znane i nieznane. 15.05 Klasycy rocka 15.40 Warsztaty literackie 15.55 Posłuchać warto. 16.00—19.00 Zapraszamy do Trójki. 17.30 Polit. dla wszystkich 18.05 Inf. sport. 18.15 Akcenty Trójki 19.00 „Lekarz domowy". 19.30 Złote lata bluesa. 19.50 „Muzeum ziemi ojczystej" — odc. 36. 20.00 Cały ten rock. 20.45, 21.45, 22.45 Jerzy Kosiński — szkic do portretu — cz. I, II, III. 21.00 Harmonia mundi: Sztuka kanonu. 22.05 4 godz. w 10 min. i inf. sport. 22.15 Duke Ellington i jego muzyka 23.00 Opera tyg. — Giuseppe Verdi: „Trubadur". 23.15—23.50 Miniatura poet. — Sentymenty na głosy i instrumenty. 23.50 „Zamienię życie" — odc. 20. 24.00 Między dniem a snem.

TV BRATYSŁAWA

Niestety, nie otrzymaliśmy programu telewizji słowackiej. Za przymusową przerwę w jego publikowaniu serdecznie Czytelników przepraszamy.

Za zmiany w ostatniej chwili wprowadzone w programie teatrów, kin, radia i telewizji — redakcja nie bierze odpowiedzialności.

GAZETA KRAKOWSKA

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ. Redaktor naczelny: **HENRYK SZYDŁOWSKI**. Kolegium w składzie: Janusz Hańderek, Olgierd Jędrzejczyk, Halina Kleszcz, Lech Kmietowicz — sekretarz odpowiedzialny, Wiesław Kolarz — z-ca red naczelnego, Wiesław Kraj, Wojciech Machnicki, Konstanty Migdał, Władysław Penar — sekretarz odpowiedzialny, Brunon Rajca, Zbigniew Satała, Edward Wąsik — z-ca red naczelnego. Adres redakcji: 31-072 Kraków, ul. Wielopole 1, III p. Adres dla korespondencji: 30-690 Kraków 1, skr pocztowa 656. TELEFON REDAKCJI: centrala nr tel 22-75-88 łączy ze wszystkimi działami. Nr telexu 032-2491, 032-2492 Całodobowy dyżur telefoniczny nr tel 21-22-69 ODDZIAŁY REDAKCJI: 33-300 Nowy Sącz, ul Narutowicza 6, II p., tel 203-34, 203-54, 33-100, Tarnów, ul. Krakowska 12 tel 21-56-50 WYDAWCA: Krakowskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa-Książka-Ruch" w Krakowie, ul Wiślna 2. DRUK: Prasowe Zakłady Graficzne w Krakowie, al Pokoju 3. Ogłoszenia przyjmuje Biuro Reklam i Ogłoszeń, ul Wiślna 2, 31-007 Kraków, tel 22-70-89 oraz wszystkie biura ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch" na terenie całego kraju. Ogłoszenia do „GAZETY KRAKOWSKIEJ" przyjmują również w terenie oddziały redakcji w Nowym Sączu i Tarnowie (adresy jak wyżej). Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych.

Redaktor odpowiedzialny — Wiesław Kolarz
Redaktor dyżurny — Jerzy Kastura
Redaktor depeszowy — Włodzimierz Zapart

Wydanie 1
1 3 4 5 6